

**RAPORT
O STRATACH
PONIESIONYCH
PRZEZ POLSKĘ
W WYNIKU
AGRESJI
I OKUPACJI
NIEMIECKIEJ
W CZASIE
II WOJNY
ŚWIATOWEJ
1939-1945**



**DOKUMENTACJA
FOTOGRAFICZNA**



**RAPORT
O STRATACH
PONIESIONYCH
PRZEZ POLSKĘ
W WYNIKU
AGRESJI
I OKUPACJI
NIEMIECKIEJ
W CZASIE
II WOJNY
ŚWIATOWEJ
1939-1945**



**DOKUMENTACJA
FOTOGRAFICZNA**

Uwaga! Redakcja ostrzega,
że publikacja zawiera treści
nieodpowiednie dla osób
wrażliwych oraz dzieci

Autor
dr Adam Pleskaczyński

Redaktor naukowy
Konrad Wnęk

Redaktor prowadząca
Lidia A. Zyblikiewicz

Nadzór organizacyjny
Michał Góras
Janusz Waliś

Recenzenci
prof. dr hab. Piotr Franaszek
prof. dr hab. Janusz Odziemkowski
prof. dr hab. Tadeusz Wolsza

Adiustacja i korekta
Anna Karolina Piekarska
Franciszek Dąbrowski
Magdalena Baj
Konstancja Pleskaczyńska

Projekt okładki
Krzysztof Słomka

Projekt i łamanie publikacji
Agnieszka Furyk
Konstancja Pleskaczyńska

Koordinacja PFN

Zarząd
dr Marcin Zarzecki
Michał Góras
Cezary Andrzej Jurkiewicz

Prowadzący projekt
Agnieszka Dydycz
Jacek Jeżewski
Janusz Waliś

WYDANIE
SPECJALNE



*Publikacja „Raportu o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku
agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945.
Dokumentacja fotograficzna” powstała dzięki wsparciu i zaangażowaniu
zespołu Instytutu Pamięci Narodowej. Wkład merytoryczny, udostępnienie
zasobów archiwalnych i pomoc w doborze materiałów fotograficznych
stanowiły nieocenione wsparcie w przygotowywaniu niniejszej książki.*



Słowo wstępne

Szanowni Państwo!

Od II wojny światowej dzielą nas już trzy pokolenia. Między nami zostało niewielu świadków tamtych czasów. Obowiązek pamięci przechodzi więc na kolejne generacje. Tak samo jest z obowiązkiem utrwalania prawdy o wojnie i dbania o tę prawdę jako o fundament pokoju.

II wojna światowa – zwana słusznie czasem „drugiej apokalipsy” – miała i ma do dziś swoje okrutne konsekwencje. Musimy mieć świadomość, że tamten czas zdecydował o tym, czym jest współczesna Europa. Granice wielu europejskich państw, w tym Polski, śmierć milionów istnień ludzkich, nasz poziom życia, czy utrata szans rozwojowych, są bezpośrednią konsekwencją wojny.

O apokaliptycznej skali II wojny światowej zdecydował fakt, że III Rzesza Niemiecka nie tylko chciała podbić, zdominować inne państwa, ale również doprowadzić do unicestwienia całych narodów – tak było z narodem żydowskim. Jednak według niemieckiego Generalplan Ost również miliony polskich dzieci, kobiet i mężczyzn przeznaczono na rzeź. Niewielka, pozostała przy życiu część, miała zostać niewolnikami „narodu panów”. Ta polityka w nieporównanie większym stopniu dotyczyła narodów zamieszkujących wschód Europy. Niemiecki rasizm miał wyraźny wektor geograficzny.

Niemiecka okupacja różniła się w zależności od miejsca. Polska była pod tym względem traktowana wyjątkowo brutalnie. Trzeba przypominać o tym, że w Generalnym Gubernatorstwie i na wschód od niego zbrodnią było nawet podanie choć kromki chleba żydowskim sąsiadom. W odwecie czekała okrutna śmierć, palenie żywcem, pacyfikacja całych wiosek. Trzeba przypominać także, że za każdą zbrodnię popełnioną na okupowanych terenach przedwojennej Polski odpowiedzialne lub współodpowiedzialne są Niemcy.

II Rzeczpospolita nie ugięła się wobec III Rzeszy Niemieckiej. Nasze państwo zachowało się tak, jak trzeba. Poszło na dramatyczny i nierówny bój z absolutnym złem ruszającym z Berlina. Państwo niemieckie nie mogło już bez walki powiększać swojego potencjału, natrafiło na opór i, jeśli zabrakło czasu III Rzeszy, sił i środków, aby zdobyć Moskwę, a z Europy zrobić niemiecki Lebensraum, to wojna obronna we wrześniu 1939 r. i polska walka z okupantem miały w tym swój ogromny udział.

Świadomość tego, czym była II wojna światowa i czym były totalitaryzmy, zarówno ten nazistowski – niemiecki, jak i sowiecki – komunistyczny, to warunek konieczny, byśmy we współczesności nie doświadczyli powrotu demonów XX w. Stawką wojennej pamięci nie jest więc tylko hołd dla ofiar, ale także troska o przyszłość następnych pokoleń.

Mając zatem świadomość z jednej strony wagi sprawy, a z drugiej mijającego czasu, musimy stale podejmować działania pokazujące rzeczywistość wojny – taką, jaka była. Taką, jaką widzieli nasi przodkowie. Taką, jaką zgotowali nam niemieccy agresorzy. W albumie nie brakuje zdjęć drastycznych, gdyż wojna sprowadziła na nasze ziemie okrucieństwo i terror na nieznaną wcześniej skalę.

W albumie znalazło się miejsce tylko na nagą prawdę – nawet jeśli jest szokująca. Jednak ten zbiór fotografii to przecież tylko niewielka część dokumentacji terroru i bestialstwa, które przysły z zachodniej granicy Polski. Fotografie bywają nieostre i niewykadrowane, za to z całą ostrością ukazują bezwzględność niemieckich okupantów oraz cierpienie i bezbronność ofiar.

Zbigniew Herbert pisał: „Kroniki jak zawsze opisują śmierć rycerzy i bohaterów, ale zgodnie z homerycką tradycją obojętnie przechodzą koło stosów anonimowych ofiar”. Ten album jest próbą zmiany tej optyki. Nie skupia się na postaciach, które znamy z lekcji historii. Co nie znaczy, że nie przedstawia bohaterów. Przedstawia. Bohaterów straszliwej codzienności, w jakiej przyszło im żyć, dawać świadectwo człowieczeństwa, a także często – umierać.

Na widok wielu scen utrwalonych na fotografiach krwawi serce. Jednym z takich wstrząsających obrazów jest dla mnie rozpacz trzynastoletniej dziewczynki nad ciałem starszej o rok siostry, którą chwilę wcześniej Niemcy zastrzelili z karabinu maszynowego z nisko lecącego samolotu. Rozdzierającą scenę utrwalił na kliszy amerykański fotograf Julien Bryan. W jednym kadrze zdołał uchwycić bezduszość i premedytację niemieckiego zła. Właśnie takie zdjęcia uświadamiają potrzebę badania historii. Potrzebę dochodzenia do prawdy. Zbyt lekko mówimy o tym, że zginęły „miliony”, jakby to była tylko statystyka. Tymczasem zawsze chodziło o konkretnych ludzi, konkretne biografie i konkretne tragedie. Trzeba im przywrócić pamięć i sprawiedliwość.

A jest przecież jeszcze tyle zdjęć, których nie pomieścił ten album. Mam przed oczyma fotografię Bronisławy i Adama Kowalskich, jednej z wielu rodzin, które zostały bezlitośnie zamordowane 6 grudnia 1942 r. w Ciepelowie Starym i Rekówce. Ich jedyną „winą” było to, że pomagali Żydom. Tyle wystarczyło, by niemieccy sadyści pozbawili życia ich wszystkich, także malutkie dzieci.

Album nie mógł pominąć Polaków niosących pomoc Żydom. To ludzie, którzy również nam dają nadzieję, że w najmroczniejszych czasach można zachować człowieczeństwo. Tym bardziej uderza kontrast między zwykłymi Polakami, którzy mimo wielkiego ryzyka potrafili stawiać opór niemieckiej władzy, a zwykłymi Niemcami, którzy nie tylko gremialnie popierali Hitlera, ale również brali udział w zbrodniczej działalności. Wystarczy wspomnieć rzeź warszawskiej Woli. Dziesiątki tysięcy Polaków wymordowali tam właśnie zwyczajni Niemcy: żandarmi, policjanci i jednostki pomocnicze.

To wręcz niewyobrażalne, że ludzie tacy jak Heinz Reinefarth, który przez pewien czas kierował oddziałami masakrującymi mieszkańców Woli, nie tylko nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności, ale w niedługim czasie po wojnie powrócili do łask społeczeństwa niemieckiego. Już w 1951 r. Reinefarth został burmistrzem miasta Westerland. Tak jak ogromna większość zbrodniarzy dożył sędziwych lat w spokoju, pośród

niemieckich sąsiadów. H. Reinefarth uniknął kary nie dlatego, że brakowało dowodów na jego zbrodnie. Uniknął jej dlatego, że brakowało woli ze strony Niemiec, by rozliczyć się ze swoją przeszłością.

Tymczasem twarze ofiar uwiecznione na fotografiach patrzą na nas, i wołają o pamięć, i o sprawiedliwość. Po tylu latach ich wołanie jest wciąż aktualne. Pamięć nie jest dana raz na zawsze. Wiemy, jak niewiele trzeba, by ją utracić. Niepamięć kusi, bo jest łatwiejsza, bo zwalnia z mierzenia się z prawdą, z trudnym rozliczeniem. Niepamięć pozwala winnym uciec od odpowiedzialności. Dlatego cały raport i ten album mają postawić tamę fali niepamięci i obojętności.

Obok bezmiaru ludzkiej krzywdy, album pokazuje również przykłady niepowetowanych strat materialnych: ruiny budynków mieszkalnych, zagrabione dzieła sztuki, zdewastowane świątynie i zabytki, zrabowane ruchomości, spalone lub rozproszone księgozbiory. Ta grabież była zaplanowaną akcją nazistowskich władz. Trzeba także przypominać o udziale w zbrodniach i rabunkach zwykłych Niemców, którzy wywozili, uciekając przed frontem, niezliczone dobra materialne.

Zgromadzone w albumie zdjęcia mają być także impulsem do namysłu nad tym, jak inna byłaby Polska, gdyby po wojnie nie musiała zaczynać właściwie od zera – od zgliszcz, z których podźwignięcie kosztowało tyle ludzkiej energii i czasu. Tyle bólu i łez.

Ostatnia część albumu prezentuje miejsca upamiętnienia zbrodni wojennych. Niezwykle poruszające jest to, na jak wiele sposobów próbowano wyrazić to, co niewyrażalne. Od olbrzymich, monumentalnych brył, przez nowoczesne pomniki, po proste krzyże – symbol cierpienia i zwycięstwa mimo śmierci.

Same zdjęcia nie wystarczą, by zrozumieć tamten czas, ale bez takiej dokumentacji, bez setek tysięcy innych zdjęć, trudniej pojąć, czym były działania Niemców na okupowanych przez nich polskich ziemiach. Zdjęcia te zmniejszają również ryzyko historycznej i moralnej ślepoty, która zawsze otwiera furtkę zła na nowo.

Prawda, która uderza ze zgromadzonych zdjęć, boli nawet z odległości dziesiątek lat. Wstrząsa i porusza do głębi. Ale nie wolno nam odwracać wzroku. I nie wolno nam dopuścić, by przed tą prawdą umknęli ci, którzy za zbrodnie wojenne są odpowiedzialni.

Wierzę, że każdy naród powinien móc kształtować swoją przyszłość w sposób zgodny ze swoimi marzeniami. Koło naszej historii było w przeszłości hamowane i cofane przez naszych sąsiadów, ale nigdy nasza egzystencja nie zawisała na włosku tak ostatecznie, jak w czasie II wojny światowej.

Niniejszy album i cały raport o stratach wojennych są jak wyprawa do jądra ciemności. To namacalne dowody niemieckich zbrodni dokonanych w Polsce. Niemieckich zbrodni, które pozostały w gruncie rzeczy bez kary, pozostały zasadniczo bez zadośćuczynienia. Miejsce tych obrazów nie jest jednak w archiwach, one muszą wryć się w umysł i serca nas wszystkich. Bez tego nie mamy co marzyć o sprawiedliwszym świecie oraz lepszej przyszłości dla Polski i naszych sąsiadów.

Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Prolog



W okresie międzywojennym kwestionowanie ustaleń traktatu wersalskiego było w Niemczech powszechne, utrwalone było też przekonanie, że Niemcy wraz z Rosją są największymi przegranymi I wojny światowej. Frustracje z tym związane wzmogły się wraz z nadejściem kryzysu gospodarczego, który ogarnął państwo niemieckie w 1929 r. W tej sytuacji radykalna i rewanżystowska Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników (NSDAP), na czele której stał Adolf Hitler, zaczęła zyskiwać wśród Niemców coraz większą popularność. Głosiła hasła jawnie rasistowskie, socjalne i odwetowe. Przed zdobyciem władzy w 1933 r. liczba jej członków wynosiła 700 tys. W wyborach w 1932 r. NSDAP osiągnęła 37% poparcia, stając się największą partią polityczną w Reichstagu, a jej kandydat na prezydenta Rzeszy zdobył drugą lokatę z podobnym procentowo wynikiem. Już wkrótce, bo w 1933 r., narodowi socjaliści przejęli całkowitą władzę w państwie, NSDAP stała się jedyną legalną partią, a na czele Niemiec – po ogólnokrajowym referendum przeprowadzonym 19 sierpnia 1934 r. – stanął Adolf Hitler jako dzierzący władzę absolutną wódz (Führer). Hitler bardzo szybko przystąpił, przy bierności państw zachodnich, do realizacji celów, które publicznie głosił od wielu lat i zawarł w swojej książce *Mein Kampf*. Powołując się na eugeniczne teorie rasowe twierdził, że „rasą panów” są Aryjczycy, a wśród nich naczelną pozycję przynależna jest Niemcom. Słowian uznawał za najbardziej upośledzoną z warstw aryjskich, przeznaczoną wyłącznie do prac niewolniczych. Żydzi mieli być natomiast usunięci ze zdominowanej przez Niemców Europy. Hitler jawnie wykazywał, że jego zamiarem będzie budowa Wielkich Niemiec i zdobycie tzw. przestrzeni życiowej dla Niemców (Lebensraum), przede wszystkim na wschodzie Europy. W ciągu zaledwie sześciu lat od objęcia pełnej władzy w Niemczech, narodowym socjalistom udało się utworzyć potężną armię, zmilitaryzować Nadrenię, inkorporować do III Rzeszy Austrię, czeskie Sudety i Okręg Kłajpedy, a z reszty Czech utworzono zależny protektorat. I choć nie udało się Niemcom próba wciągnięcia Polski w swoją orbitę polityczną, to z powodzeniem doprowadzili do zawarcia układu sojuszniczego ze Związkiem Socjalistycznych Republik Rad (ZSRR). Pierwszą ofiarą tych niemiecko-sowieckich knoń, których zwieńczeniem było podpisanie 23 sierpnia 1939 r. paktu Ribbentrop-Mołotow, paść miała niebawem Polska.

dr Adam Pleskaczyński – historyk, pracownik naukowy Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu. Stopień doktora uzyskał na Wydziale Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autor wielu publikacji poświęconych historii XIX i XX w. Prowadzi badania nad rolą ikonografii jako źródła wiedzy historycznej. Specjalizuje się w historii wojskowości, ze szczególnym uwzględnieniem okresu walk o niepodległość Polski 1918–1921 i II wojny światowej.

Po lewej: Ilustracja I. Rewizjonistyczny i rasistowski program narodowych socjalistów cieszył się w latach 30. XX w. ogromną popularnością wśród Niemców. Na zdjęciu: kandydat na prezydenta Niemiec Adolf Hitler w samochodzie przejeżdżającym pośród tłumów swoich zwolenników w kwietniu 1932 r. (Zbiory NAC)



Ilustracja II.
Hitler podczas uroczystości partyjnych,
przechodzący przez szpaler utworzony ze
sztandarów SA (Oddziałów Szturmowych
Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii
Robotników) (1934 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracja III.
Kancelarz Rzeszy Adolf Hitler podczas jednego ze swoich licznych wystąpień publicznych w Niemczech (1937 r.) (Zbiory NAC)

Po prawej: Ilustracja IV.
Hitler odbierający defiladę Policji Porządkowej (Ordnungspolizei) (1937 r.) (Zbiory NAC)





Ilustracja V.
Austriacy i niemieccy celnicy demontujący szlaban graniczny po Anschlussie Austrii (marzec 1938 r.) (Zbiory NAC)

Po prawej: Ilustracja VI.
Entuzjastyczne powitanie Hitlera w austriackim Linzu przez zwolenników włączenia Austrii do III Rzeszy (1938 r.) (Zbiory NAC)





Ilustracja VII.

Prowadzona od 1935 r. przez Wielką Brytanię, a później również Francję polityka ustępstw wobec III Rzeszy i faszystowskich Włoch (tzw. appeasement) miała zaspokajać kolejne żądania Hitlera i nie dopuścić do wybuchu wojny w Europie. Najbardziej spektakularnym objawem tej polityki była konferencja czterech mocarstw w Monachium, podczas której zdecydowano o przekazaniu Niemcom należącego do Czechosłowacji Kraju Sudetów. Na zdjęciu: przybycie premiera Wielkiej Brytanii Neville'a Chamberlaina (2. z prawej, przed frontem kompanii honorowej) na konferencję w Monachium (29 września 1938 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracja VIII.

Hitler w towarzystwie wojskowych oglądający zasieki z drutu kolczastego na granicy czechosłowacko-niemieckiej (1938 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracja IX.

Wódz III Rzeszy w zajętej przez Niemcy Pradze (17 marca 1939 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracja X.

Polityka III Rzeszy wobec Polski na przełomie 1938 i 1939 r. balansowała pomiędzy zastraszeniem a skłonieniem do zawarcia sojuszu. Ostatecznie wszystkie próby tego typu spęły na niczym. Rząd Polski dążył do pokojowych relacji z Niemcami, a jednocześnie nie zamierzał ustępować w kwestii zmiany statusu Wolnego Miasta Gdańska i politycznej suwerenności Rzeczypospolitej. Jedną z ostatnich prób przekonania Polski do zmiany decyzji podjęli Niemcy podczas wizyty Joachima von Ribbentropa w Warszawie 25 stycznia 1939 r. w przeddzień piątej rocznicy podpisania polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy. Na zdjęciu od lewej na pierwszym planie: minister spraw zagranicznych RP Józef Beck, prezydent RP Ignacy Mościcki i minister Ribbentrop (Zbiory IPN)



Ilustracja XI.

W obliczu niemieckiego zagrożenia Polska postawiła na sojusz z Francją i Wielką Brytanią. Na zdjęciu: szef zamorskich sił zbrojnych Wielkiej Brytanii gen. Edmund Ironside podczas rozmów z marszałkiem Edwardem Rydzem-Śmigłym i oficerami Sztabu Głównego WP w lipcu 1939 r. (Zbiory NAC)

„Zniszczenie Polski jest naszym pierwszym zadaniem. Celem musi być nie dotarcie do jakiejś oznaczonej linii, lecz zniszczenie żywej siły. (...) Bądźcie bezlitośni. Bądźcie brutalni. (...) Prawo jest po stronie silniejszego. Trzeba postępować z maksymalną surowością (...) wojna musi być wojną wyniszczenia. Obecnie tylko na wschodzie umieściłem oddziały SS Totenkopf, dając im rozkaz nieugiętego i bezlitosnego zabijania kobiet i dzieci polskiego pochodzenia i polskiej mowy, bo tylko tą drogą zdobyć możemy potrzebną nam przestrzeń życiową”.

(Fragmenty przemówienia wygłoszonego przez Adolfa Hitlera 22 sierpnia 1939 r. na Obersalzbergu)



Ilustracja XII.

Zdecydowany sprzeciw Polski wobec niemieckich żądań terytorialnych i politycznych doprowadził do zwrotu w polityce Niemiec i zawarcia sojuszniczego paktu z ZSRR. Niemcom zależało na zagwarantowaniu, że po zaatakowaniu Polski ZSRR nie wejdzie w koalicję z państwami zachodnimi i przyłączy się do agresji na Rzeczpospolitą. Na zdjęciu: powitanie ministra spraw zagranicznych III Rzeszy Joachima Ribbentropa (w ciemnym płaszczu, z jasnym kapeluszem w ręku) na lotnisku w Moskwie 23 sierpnia 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja XIII.
Choć formalnie pakt Ribbentrop-Mołotow był umową o nieagresji, to najistotniejsze zapisy znajdowały się w tajnym załączniku, który dotyczył rozbioru i aneksji terytoriów niepodległych państw europejskich: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii oraz Rumunii. Na zdjęciu: ludowy komisarz spraw zagranicznych ZSRR Wiaczesław Mołotow składający podpis na dokumencie niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji w nocy z 23 na 24 sierpnia 1939 r. Z tyłu widoczny z założonymi rękoma Joachim von Ribbentrop (Zbiory IPN)

Po prawej: Ilustracja XIV.
W myśl zawartej umowy niemiecko-sowieckiej ponad połowa terytorium Polski miała zostać włączona do ZSRR. Na zdjęciu: Józef Stalin ściskający dłoń Ribbentropa po podpisaniu układu pieczętującego sojusz III Rzeszy z ZSRR (Zbiory IPN)



1

Wrzesień 1939



Niemiecka napaść na Polskę 1 września 1939 r. rozpoczęła ponadpięćcioletni okres bezprecedensowego bezprawia, terroru i niczym nieusprawiedliwionej przemocy. Zbrodniczą działalność Wehrmachtu zainicjowały terrorystyczne uderzenia artyleryjskie i lotnicze na cywilne obiekty w całej Polsce. Już pierwszego dnia wojny ofiarą bombardowania padł Wieluń, gdzie zginęło 1,2 tys. osób. Potem taki sam los podzieliły m.in. Działoszyn, Sulejów, Janów Lubelski, Frampol i nade wszystko Warszawa, okrutnie niszczone przez niemieckie naloty i ostrzał w czasie bohaterskiej kilkutygodniowej obrony. Niemcy nie zważali na oznaczone czerwonym krzyżem budynki szpitalne, dewastowali z premedytacją obiekty zabytkowe i dzielnice mieszkaniowe. Według ocen historyków podczas kampanii wrześniowej Luftwaffe zbombardowało 158 polskich miast i osiedli; w większości z nich nie stacjonowały żadne oddziały wojskowe, nie miały też one znaczenia strategicznego. Ocenia się, że w nalotach zginęło ponad 10 tysięcy cywilnych obywateli polskich. Luftwaffe atakowało również kolumny uchodźców, zadając śmierć setkom kobiet i dzieci. Jednostki Wehrmachtu nie oszczędzały nawet wsi i miasteczek, w których nikt nie stawiał oporu. W trakcie kampanii wojennej Niemcy spalili kilkaset wsi. W zajętych miejscowościach niemieccy żołnierze z „rycerskiego Wehrmachtu”, jak chcieli go widzieć powojenni apologety tej formacji, z własnej inicjatywy przeprowadzali egzekucje cywilnych mieszkańców. Niemieccy żołnierze rozstrzeliwali cywilów również w odwecie za poniesione porażki lub za działalność polskich oddziałów walczących z najeźdźcą. Ich ofiarą padali także wzięci do niewoli żołnierze Wojska Polskiego i – chronieni konwencjami międzynarodowymi – umundurowani i oznaczeni symbolami państwowymi członkowie lokalnych straży obywatelskich. Szacuje się, że Niemcy zamordowali co najmniej 1,5 tys. wziętych do niewoli polskich żołnierzy. Największe jednorazowe zbrodnie na jeńcach wojennych – każda z nich liczona w dziesiątkach ofiar – miały miejsce w Zakroczymiu, Ciepelowie, Zambrowie i Śladowie. Żołnierze niemieccy zaczęli organizować wówczas tzw. błyskawiczne pogromy, podczas których na opanowanym terenie szykanowano i mordowano miejscową ludność żydowską.

Sojusznik III Rzeszy – Związek Socjalistycznych Republik Rad – zaatakował Polskę 17 września 1939 r. Przemarsz Armii Czerwonej naznaczony był licznymi zbrodniami – ocenia się, że ofiarą czerwonoarmistów padło 2,5 tys. polskich żołnierzy i policjantów oraz co najmniej kilkuset cywilów. Przystępstwa wojenne były akceptowane przez sowieckie dowództwo wojskowe, które wręcz nakłaniało miejscowych przedstawicieli mniejszości narodowościowych do mordowania polskich żołnierzy i innych funkcjonariuszy państwa polskiego.

Po lewej: Ilustracja 1.1.
Niemiecki samolot bombowy Heinkel He 111 zrzucający bomby na Warszawę we wrześniu 1939 r. (Zbiory IPN)

Ilustracja 1.2.
Pancernik „Schleswig-Holstein” podczas
ostrzału polskiej placówki wojskowej
na Westerplatte (Zbiory IPN)



1. Sept. 1939 Uhr 4.45 Schulschiff „Schleswig-Holstein“
eröffnet das Feuer auf die von den Polen zur Festung
ausgebaute Westerplatte im Danziger Hafen

Foto-Sönnke
M 108



Ilustracja 1.3.
Żołnierze i funkcjonariusze niemieccy inscenizujący na potrzeby propagandowe łamanie szlabanu granicznego pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem w Kolibkach (Zbiory NAC)



Ilustracja 1.4.
Żołnierze niemieccy podczas walk o Westerplatte (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.5.
Niemieckie stanowisko bojowe podczas zajmowania Gdyni 14 września 1939 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.6.
Płonące budynki w zdobytym przez oddziały niemieckie Sochaczewie
19 września 1939 r. (Zbiory IPN)

Ilustracja 1.7.
Adolf Hitler pozdrawiający niemieckich
żołnierzy podczas przeprawy przez rzekę
na terenie Polski. Kadr z filmu propagando-
wego *Feldzug in Polen* (Zbiory NAC)





Ilustracja 1.8.
Zniszczone polskie tabory na drogach w rejonie Młodzieszyna i Sochaczewa
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.9.
Zwłoki polskich żołnierzy zabitych pod Burakowem koło Łomianek
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.10.
Przedni strzelec pokładowy niemieckiego bombowca lecącego
w kierunku Warszawy (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.11.
Zdjęcie lotnicze wykonane podczas bombardowania celów przez samoloty
niemieckie na terenie Polski (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.12.
Płonąca polska miejscowość po zbombardowaniu przez samoloty niemieckie
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.13.
Spalone w czasie nalotu Luftwaffe budynki przy rynku w Ropczycach
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.14.
Rozbita przez Niemców polska kolumna transportowa (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.15.
Płonące zbiorniki ropy naftowej w Drohobyczu (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.16.
Zniszczone i wypalone w trakcie walk budynki wzdłuż jednej z ulic w Pińczowie (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.17.
Efekty niemieckiego ataku lotniczego na
cywilów w Warszawie. Kazimiera Koste-
wicz klęcząca nad ciałem 14-letniej siostry
Anny, zabitej chwilę wcześniej z broni
pokładowej przez pilota Luftwaffe
(Fot. Julien Bryan/ Zbiory IPN)



Ilustracja 1.18.
Dwie pielęgniarki ze Szpitala św. Zofii w Warszawie okrywają ciała ofiar
niemieckiego ataku bombowego na budynek mieszkalny w okolicy
skrzyżowania ulic Żelaznej i Nowolipie (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.19.
Ciała ofiar niemieckiego nalotu bombowego na Warszawę (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.20.

Złoczew po pogromie przeprowadzonym przez Wehrmacht w pierwszych dniach wojny. Zamordowano wówczas ok. 200 Polaków i polskich Żydów oraz spalono blisko 250 domów i budynków gospodarczych (Zbiory IPN)

„Przypominam sobie, że wśród rannych była kilkunastoletnia dziewczynka postrzelona z tyłu tak, że wyszły jej wnętrzności z brzucha. Przypominam sobie również, że po trupie zastrzelonej kobiety chodziło małe dziecko; mogło mieć około 1,5 roku. Kiedy wzięłam to dziecko na rękę, jeden z żołnierzy niemieckich roztrzaskał temu dziecku głowę kolbą karabinu”.

(Z zeznań osiemnastoletniej Janiny Modrzewskiej, mieszkanki Złoczewa)



Ilustracja 1.21.
Żołnierze niemieccy przesłuchujący polskich uchodźców wojennych
(Zbiory IPN)



Ilustracje 1.22.-1.23.
Polscy uchodźcy wojenni wracający do domów na trasie przemarszu oddziałów
niemieckich (Zbiory IPN)





Ilustracja 1.24.
Grupa polskich cywilnych mieszkańców Gdańska aresztowanych
przez Niemców (Zbiory NAC)



Ilustracja 1.25.
Żołnierze Wehrmachtu eskortujący polskich cywilów zatrzymanych
w Częstochowie (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.26.
Grupa kilkudziesięciu polskich zakładników spośród blisko dwóch tysięcy, którzy zostali pojmani przez Niemców w pierwszych dniach okupacji Bydgoszczy. Ogółem rozstrzelano wówczas około 600–800 Polaków (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.27.
Zakładnicy na Starym Rynku w Bydgoszczy w dniu 9 września 1939 r. Pośrodku stoi ks. kanonik Kazimierz Stepczyński, którego Niemcy zamordują niecały miesiąc później (Zbiory IPN)

Ilustracja 1.28.
Polscy zakładnicy na chwilę przed
egzekucją na Starym Rynku w Bydgoszczy
9 września 1939 r. Za ich plecami na bruku
ciała innych zakładników, których Niemcy
rozstrzelali w pierwszej kolejności
(Zbiory IPN)





Ilustracje 1.29.-1.30.
12 września 1939 r. na skwer przed kościołem w Końskich
Niemcy spędzili ok. 50 Żydów z poleceniem wykopania
grobów dla poległych w walce z Wojskiem Polskim żołnierzy
Wehrmachtu. W pewnym momencie żołnierze niemieccy
rozpoczęli strzelaninę i zabili 22 żydowskich mężczyzn
(Zbiory IPN)





Ilustracja 1.31.

Większość wziętych do niewoli żołnierzy Wojska Polskiego trafiła do obozów jenieckich. Taki los spotkał m.in. widocznych na zdjęciu bohaterów obrońców polskiej placówki wojskowej na Westerplatte (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.32.

Wyprowadzanie wziętych do niewoli obrońców Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku 1 września 1939 r. Wszyscy, którzy dostali się do niewoli niemieckiej, zostali później – niezgodnie z prawem międzynarodowym – skazani przez sąd polowy i rozstrzelani za „działalność partyzancką” (Zbiory IPN)



Ilustracje 1.33.-1.34.
Zdjęcia przedstawiające żołnierzy polskiego 74. pułku piechoty, którzy dostali się do niewoli w pobliżu Ciepelowa 9 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracje 1.35.-1.36.
 Masowa egzekucja kilkudziesięciu żołnierzy 74. pułku piechoty była jedną z największych zbrodni dokonanych przez Wehrmacht na wziętych do niewoli żołnierzach polskich we wrześniu 1939 r. Na zdjęciach widoczne ciała rozstrzelanych jeńców leżące w rowie przy drodze Lipsko-Ciepielów (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.37.
Kolumna polskich jeńców z „Armii Pomorze” prowadzonych ulicą zajętego przez Niemców Grudziądza 5-6 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.38.
Kolumna polskich jeńców wziętych do niewoli pod Kutnem w marszu na tyły 20 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.39.
Żołnierze Wehrmachtu na tle płonących zabudowań w okolicach Grudziądza
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.40.
Płonące zabudowania w Kamionie koło Wyszogrodu po natarciu oddziałów
niemieckiej 4. Dywizji Pancerniej 18 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.41.
Płonące zabudowania nieznanej polskiej miejscowości w czasie działań wojennych w 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.42.
Zniszczone zabudowania w okolicach Radomia (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.43.
Zabite w rezultacie niemieckiego bombardowania krowy leżące na łące na terenie powiatu lipnowskiego lub sierpeckiego (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.44.
Hitler w otoczeniu oficerów sztabowych obserwujący oblężenie Warszawy
(Zbiory NAC)



Ilustracja 1.45.
Bombardowanie przez Niemców warszawskiego Dworca Zachodniego
(Zbiory NAC)



Ilustracja 1.46.
Płonące budynki przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie podczas
niemieckich ataków lotniczych i artyleryjskich we wrześniu 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.47.

Płonące budynki Warszawy (prawdopodobnie przy ul. Nowy Świat) w następstwie ciężkich nalotów i ostrzału artyleryjskiego 25 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.48.
Niemieckie samoloty nad oblężoną Warszawą (Zbiory IPN)

„Palilo się naokoło. Swąd spalenizny wdzierał się do nosa. Dym kłębił się w podwórzu, sieni, mieszkaniach i tak zasłonił niebo, że w słoneczny poranek było ciemno jak o zmierzchu pochmurnego dnia. Samoloty niemieckie krążyły nisko całymi eskadrami. Co kilka minut rozlegał się warkot zniżającego lot bombowca, w jego jękliwy ton wpadał zaraz drugi, trzeci, dziesiąty... Z okropnego warkotu raz po raz wrywał się świst, a po chwili wstrząs i huk wybuchu...”

(Ze wspomnień Józefa Dąbrowy-Sierzputowskiego)



Ilustracja 1.49.
Fragment warszawskiej ulicy po niemieckich nalotach i ostrzale artyleryjskim
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.50.
Ruiny budynków mieszkalnych przy ul. Łomżyńskiej w Warszawie (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.51.
Zniszczony budynek restauracji na rogu ulic Jakubowskiej i Estońskiej
w Warszawie we wrześniu 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.52.
Wnętrze zniszczonego budynku przy ul. Nowy Świat w Warszawie (Zbiory IPN)

Ilustracja 1.53.
Zniszczona przez niemieckie bombardowanie sala operacyjna w budynku Szpitala Praskiego p.w. Przemienienia Pańskiego w Warszawie 8 września 1939 r. (Fot. Julien Bryan/ Zbiory IPN)



Ilustracja 1.54.
Grupa ludzi modlących się przed ołtarzem zbombardowanego kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych przy placu Grzybowskim w Warszawie. Na pierwszym planie widoczna dziura w podłodze po bombie lotniczej, która przebiła dach świątyni i wpadła do kościelnych podziemi (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.55.
Grupa niemieckich żołnierzy podczas porannego ataku na osiedle Grochów II
w Warszawie 25 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.56.
Ruiny spalonych domów mieszkalnych po obu stronach ul. Siedzibnej
w Warszawie (Zbiory IPN)

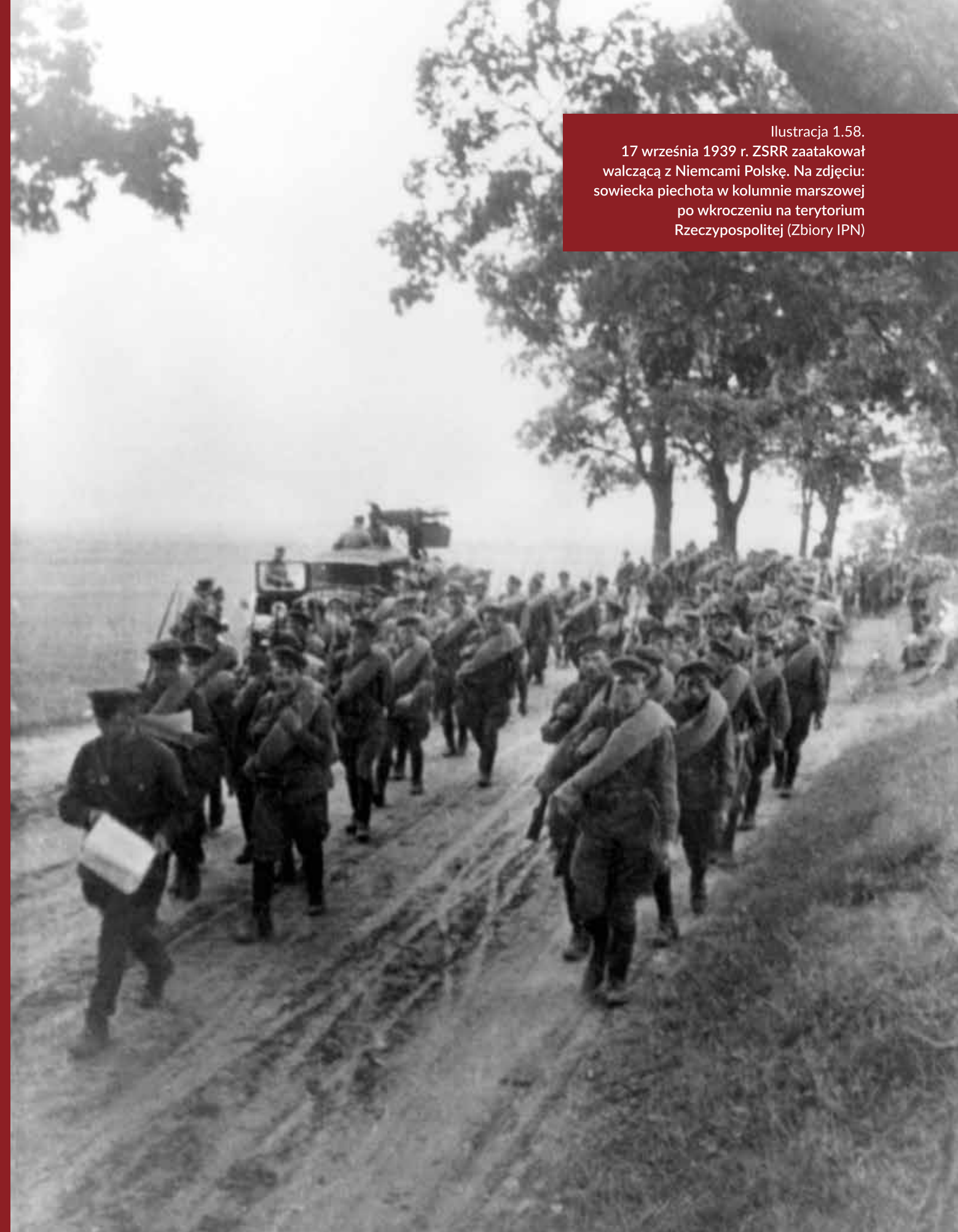


Ilustracja 1.57.
Zniszczony przez Niemców podczas oblężenia miasta Zamek
Królewski w Warszawie – siedziba prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej (Zbiory NAC)

„W razie zmian terytorialnych i politycznych na obszarach należących do państwa polskiego strefy interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone mniej więcej wzdłuż linii rzek Narwi, Wisły i Sanu. Zagadnienie, czy interesy obu stron czynią pożądanym utrzymanie odrębnego państwa polskiego i jakie mają być granice tego państwa, może być ostatecznie rozstrzygnięte dopiero w toku wydarzeń politycznych. Oba rządy rozważą tę sprawę w drodze przyjaznego porozumienia”.

(Fragment tajnego protokołu do paktu Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r.)

Ilustracja 1.58.
17 września 1939 r. ZSRR zaatakował walczącą z Niemcami Polskę. Na zdjęciu: sowiecka piechota w kolumnie marszowej po wkroczeniu na terytorium Rzeczypospolitej (Zbiory IPN)





Ilustracja 1.59.
Niemieccy i sowieccy żołnierze we wrześniu 1939 r. na linii demarkacyjnej
ustalanej wstępnie w pakcie Ribbentrop-Mołotow
(Zbiory NAC)



Ilustracja 1.60.
Spotkanie oddziałów
niemieckich
i sowieckich
w okolicy miasta
Stryj 20 września
1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.61.
Po dotarciu Sowietów na pozycje niemieckie oddziały Wehrmachtu wycofały
się na zachód. Na zdjęciu: przekazanie przez Niemców miasta Stryj
w woj. stanisławowskim (dziś na terytorium Ukrainy) dowództwu sowieckiemu
22 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.62.
Dwóch oficerów niemieckich
w rozmowie z oficerem Armii
Czerwonej w Brześciu Litew-
skim 22 września 1939 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracja 1.63.
Ustalanie linii demarkacyjnej
między oddziałami niemiec-
kimi i sowieckimi w Brześciu
Litewskim. Pierwszy z prawej
dowódca niemieckiego
XIX Korpusu Armijnego generał
wojsk pancernych Heinz
Guderian (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.64.
Zwieńczeniem militarno-politycznego sojuszu III Rzeszy i ZSRR były zorgani-
zowane w wielu polskich miejscowościach defilady zwycięstwa. Na zdjęciu:
defilada Wehrmachtu i Armii Czerwonej w Brześciu Litewskim
22 września 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 1.65.
Joachim Ribbentrop (z prawej) w rozmowie z ambasadorem sowieckim w Berlinie Aleksandrem Szkwarczewem (z lewej) przed odlotem do Moskwy w celu podpisania paktu o granicy i przyjaźni pomiędzy III Rzeszą Niemiecką a ZSRR we wrześniu 1939 r. (Zbiory NAC)

„Rząd Rzeszy Niemieckiej i rząd ZSRR uznają, po upadku dotychczasowego państwa polskiego, za wyłącznie swoje zadanie przywrócenie na tym terenie pokoju i porządku oraz zapewnienie żyjącym tam narodom spokojnej egzystencji, zgodnej z ich narodowymi odrębnościami. (...) Rząd ZSRR i rząd Rzeszy Niemieckiej uważają układ niniejszy za mocną podstawę postępowego rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy swymi narodami”.

(Fragmenty „Traktatu sowiecko-niemieckiego o granicy i przyjaźni” wraz z tajnymi protokołami podpisany 28 września 1939 r. w Moskwie przez Joachima Ribbentropa i Wiaczesława Mołotowa)

2

Likwidacja
polskich elit



Podstawowym zadaniem eksterminacyjnym Niemców, ale również Sowietów, była likwidacja polskich elit. Jeszcze przed wybuchem wojny przygotowywano w Niemczech listy proskrypcyjne zawierające wykazy osób przeznaczonych do natychmiastowego zamordowania lub uwięzienia. Znajdowali się na nich działacze polityczni i społeczni, szczególnie znienawidzeni przez Niemców polscy duchowni katoliccy, ludzie kultury, nauki i sztuki, weterani powstań (wielkopolskiego, śląskich) i w najrozleglejszej interpretacji lokalni liderzy, którzy wykorzystując swój autorytet mogliby w przyszłości organizować ruch konspiracyjny. Bezpośrednim wykonawcą zbrodniczego planu, któremu nadano kryptonim *Intelligenzaktion* (akcja „Inteligencja”) lub bardziej eufemistycznie – akcja „politycznego oczyszczania gruntu” – były grupy operacyjne policji bezpieczeństwa (*Einsatzgruppen*), wspomagane przez *Volksdeutscher Selbstschutz*, czyli paramilitarne jednostki złożone z mniejszości niemieckiej mieszkającej w Polsce. Akcja objęła przede wszystkim te obszary Polski, które zostały bezpośrednio włączone w granice III Rzeszy (województwo pomorskie, śląskie, poznańskie, część łódzkiego, Suwalszczyzna, północna i zachodnia część Mazowsza oraz zachodnie części województw krakowskiego i kieleckiego). Ogółem do początku 1940 r. Niemcy wymordowali tam ok. 50–100 tys. obywateli polskich. Na pozostałym terytorium okupowanej przez Niemców Polski, gdzie utworzono Generalne Gubernatorstwo, okupanci kontynuowali eksterminację polskich elit w ramach oddzielnych lokalnych akcji specjalnych i przede wszystkim w Akcji AB, czyli Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej (*Außerordentliche Befriedungsaktion*). Między majem a lipcem 1940 r. jej ofiarą padło m.in. 3,5 tys. wybitnych przedstawicieli polskiego życia politycznego, intelektualnego, kulturalnego i sportowego. Symbolem tej zbrodni były masowe egzekucje w pobliżu wsi Palmiry na obrzeżach Puszczy Kampinoskiej.

Równoległe ze zbrodniami przeprowadzanymi na masową skalę przez niemieckich okupantów, analogiczny plan realizowali Sowieci. Na wiosnę 1940 r. władze sowieckie zdecydowały o wymordowaniu polskich jeńców i więźniów. Poza zawodowymi wojskowymi i policjantami, byli to oficerowie rezerwy, którzy w życiu cywilnym należeli do intelektualnej elity państwa polskiego. Łącznie NKWD rozstrzelała w ramach Zbrodni Katyńskiej co najmniej 14 587 jeńców wojennych oraz 7305 obywateli polskich przetrzymywanych w więzieniach. Ofiary pogrzebano w kilku miejscach na terenie dzisiejszej Rosji, Ukrainy i Białorusi, między innymi w Katyniu, Charkowie i Kijowie.

Po lewej: Ilustracja 2.1. Zdjęcie bydgoskiego nauczyciela Czesława Lorkowskiego wykonane chwilę przed rozstrzelaniem przez członków niemieckiego *Selbstschutzu* w tzw. Dolinie Śmierci pod Fordonem (październik 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracje 2.2.-2.3.
Członkowie jednej z grup operacyjnych niemieckiej policji (tzw. Einsatzgruppe)
działających na terenie Polski w trakcie akcji eksterminacyjnej (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.4.
Pamiętkowe zdjęcie funkcjonariuszy Einsatzgruppe biorących udział
w rozstrzelaniu 20 Polaków pod murami leszczyńskiego więzienia
21 października 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.5.

Członkowie łobzeńckiego Selbstschutzu na terenie klasztoru Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny w Górcie Klasztornej, w którym dokonali najbardziej odrażających zbrodni. Piąty od lewej stoi zastępca komendanta miejscowego Selbstschutzu, 29-letni volksdeutsch Harry Schulz. Łącznie ofiarą mordów dokonywanych w październiku i listopadzie 1939 r. przez tę grupę padło około 200 mieszkańców Łobzenicy i okolicznych miejscowości, w tym kilkudziesięciu duchownych katolickich (Zbiory IZ)

„Potem przyprowadzili Żydów i Annę Jaworską. Przywiązali jej do nóg silne liny i dwóm grupom Żydów, po pięciu w każdej, kazali ciągnąć w przeciwnych kierunkach. Selbstschutze oświadczyli, że ich za to zwolnią. Kobieta prosiła o darowanie życia (...). Krzyczała wniebogłosy. Zapamiętałem jej ostatnie słowa: »Jezus, Maryja! Ludzie, co wy ze mną robicie?!«. Schultz popędzał Żydów. Gdy z rozerwanej kobiety wnętrzności wypłynęły, kopnął te strzępy skrwawionego ciała razem z linami do dołu. Żydów zaraz potem zastrzelono”.

(Zeznanie Jana Topora, naocznego świadka zbrodni Selbstschutzu popełnionej w Górcie Klasztornej 22 listopada 1939 r.)



Ilustracje 2.6.-2.8.
Od pierwszych tygodni okupacji Niemcy zakładali tymczasowe obozy i więzienia, w których umieszczano tysiące Polaków aresztowanych w ramach tzw. „politycznego oczyszczania gruntu”, czyli akcji wymierzonej w polską inteligencję i środowiska patriotyczne. Część z nich mordowano, część kierowano do obozów koncentracyjnych lub innych więzień, tylko nielicznych zwalniano. Na zdjęciach aresztowani Polacy, w tym grupa duchownych przetrzymywanych w Forcie VII w Toruniu (Zbiory IPN)





Ilustracja 2.9.
Członkowie Selbstschutzu w momencie rozstrzeliwania Polaków w lesie Barbarka pod Toruniem. Szacuje się, że zostało tam zamordowanych około 600 osób (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.10.
Masowa egzekucja Polaków przez Niemców w Rudzkim Moście jesienią 1939 r. Na pierwszym planie widać dziekana dekanatu tucholskiego ks. Piotra Sosnowskiego (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.11.
Oficer SS odczytujący wyrok śmierci grupie Polaków na cmentarzu żydowskim w Szubinie 21 października 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.12.
Volksdeutsche rozstrzelujący Polaków w Rudzkim Moście jesienią 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.13.
Dwaj bydgoscy nauczyciele sfotografowani na chwilę przed egzekucją w tzw. Dolinie Śmierci pod Fordonem (październik 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.14.
Bydgoscy nauczyciele prowadzeni na miejsce egzekucji przez członków Selbstschutzu w tzw. Dolinie Śmierci (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.15.
Niemcy przygotowują obywateli polskich do zbiorowej egzekucji w niezidentyfikowanym miejscu w Polsce (Zbiory AAN)



Ilustracja 2.16.
Członkowie Selbstschutzu i SS podczas egzekucji dwóch polskich cywilów
w Lubawie 7 grudnia 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.17.
Egzekucja w Nowym Mieście Lubawskim 7 grudnia 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracje 2.18.-2.19.
Rozstrzelanie polskiego restauratora Aleksandra Kurowskiego i żydowskiego kupca Mordechaja Słodkiego na placu Wolności w Koninie 22 września 1939 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracje 2.20.-2.21.
Egzekucja księdza Romana Pawłowskiego na placu św. Józefa w Kaliszu
18 października 1939 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.22.
Funkcjonariusze Einsatzgruppe rozstrzel-
wujący Polaków na rynku w Kórniku
20 października 1939 r. (Zbiory IPN)





Ilustracja 2.23.
Niemcy prowadzący Polaków na egzekucję pod murami więzienia w Lesznie 20 października 1939 r. Tego dnia funkcjonariusze Einsatzgruppe rozstrzelali w tym miejscu 20 skazańców (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.24.
Moment dobijania rannego Polaka przez członka plutonu egzekucyjnego (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.25.
Zdjęcie z przeprowadzonej w 1945 r. ekshumacji 41 mieszkańców Pabianic zamordowanych przez Niemców w Lesie Wiączyńskim koło Łodzi 14 grudnia 1939 r. w ramach akcji zwalczania polskiej inteligencji (Zbiory IPN)



Ilustracje 2.26.-2.27.
Fotografie z powojennej ekshumacji ofiar masowych egzekucji dokonywanych m.in. na Polakach aresztowanych w ramach Intelligenzaktion w Poznaniu. Las Wypalanki k. Stęszewa (1945 r.) (Zbiory IPN)





Ilustracja 2.28.
Miejscem masowych egzekucji w okolicach
Łodzi był las Molenda w pobliżu Tuszyna.
Zdjęcie zrobione podczas powojennej
ekshumacji (Zbiory IPN)



Ilustracje 2.29.-2.30

Po wojnie w lesie Molenda udało się odnaleźć doły śmierci i ekshumować zwłoki 101 osób, których szczątki zostały przeoczone przez Niemców podczas akcji zacierania śladów masowych egzekucji na terenie Polski (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.31.

Czaszka jednej z ofiar odnaleziona w lesie Molenda z widocznym otworem po kuli wystrzelonej w potylicę (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.32.
Ofiary akcji AB z dystryktu warszawskiego
przywiezione na egzekucję w pobliżu wsi
Palmiry na obrzeżach Puszczy
Kampinoskiej (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.33.

Ocenia się, że od grudnia 1939 r. do lipca 1941 r. Niemcy rozstrzelali w Palmirach około 1,7 tys. obywateli polskich, wśród których znalazło się wielu przedstawicieli polskiej elity politycznej, intelektualnej i kulturalnej. Oprócz Katynia Palmiry są najbardziej znanym symbolem martyrologii polskiej inteligencji (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.34.

Niemieccy policjanci prowadzący polskie kobiety na rozstrzelanie w Palmirach (Zbiory IPN)



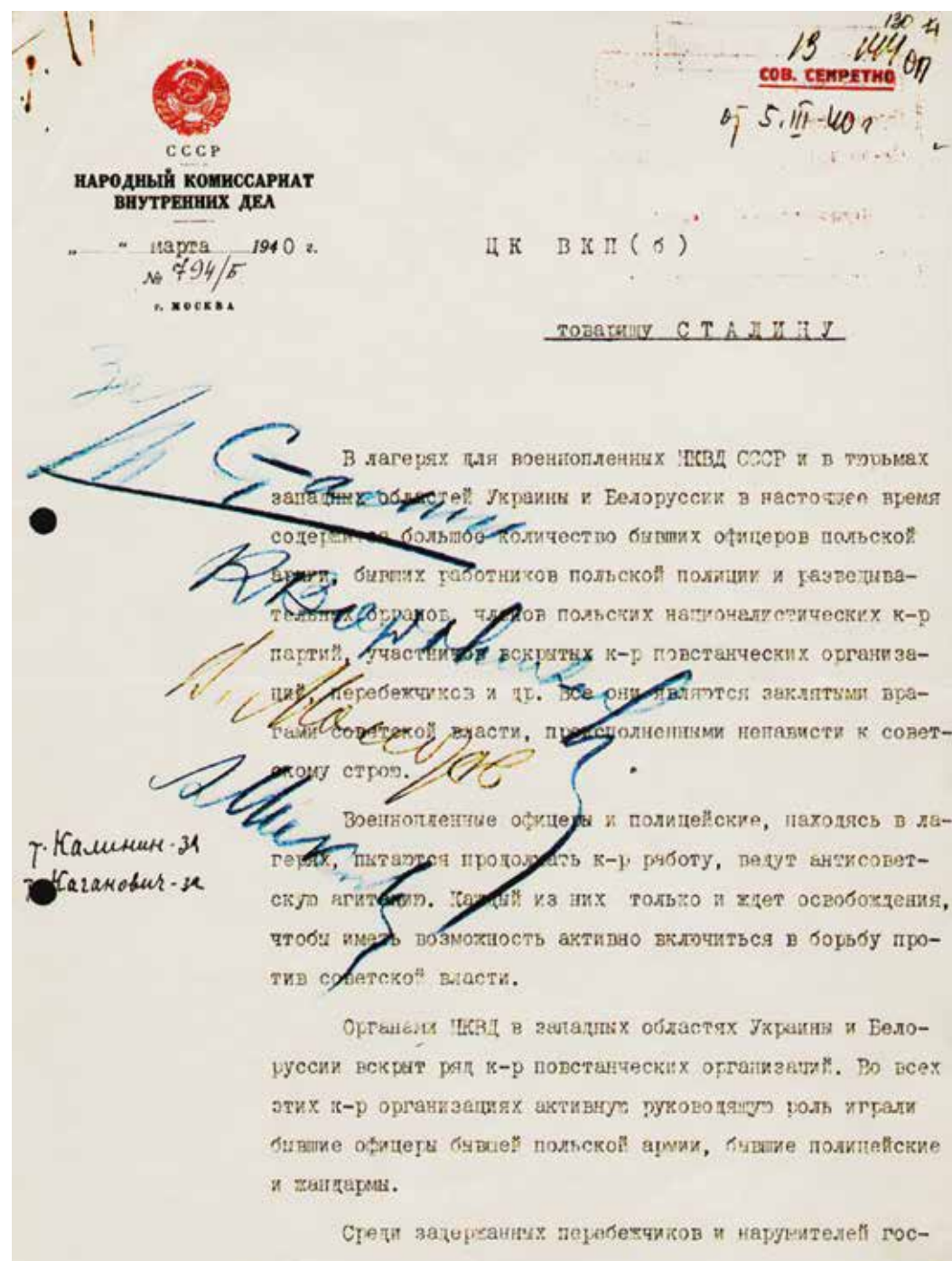
Ilustracja 2.35.
Powojeenna ekshumacja ofiar niemieckich egzekucji w Palmirach. Na zdjęciu zwłoki Andrzeja Świetlickiego przedwojennego działacza Ruchu Narodowo-Radykalnego Falanga i przywódcy Narodowej Organizacji Radykalnej (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.36.
Książeczka do nabożeństwa i dwie fotografie małej dziewczynki znalezione podczas ekshumacji w Palmirach. Przez środek zdjęcia przebiega napis: „Palmiry Witold Karnawski, 17.07.1941 r.” (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.37.
Zmumifikowane serce ze śladem wylotu kuli znalezione podczas powojennych prac ekshumacyjnych w Palmirach (Zbiory IPN)



Ilustracja 2.38.

Jednym z rezultatów sojuszu niemiecko-sowieckiego zawiązanego we wrześniu 1939 r. była współpraca Gestapo z NKWD w zwalczaniu polskiego ruchu niepodległościowego oraz późniejsza, niemal równoległa akcja likwidacji polskich elit. Na zdjęciu: Wniosek Ławrientija Berii z akceptacją członków Politbiura WKP (b) na dokonanie mordu blisko 26 tys. obywateli polskich przetrzymywanych w sowieckich obozach jenieckich i więzieniach (Domena publiczna)

„W obozach NKWD ZSRR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków polskich nacjonalistycznych kontrrewolucyjnych partii, członków ujawnionych kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych, zbiegów i in. (...)

Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni są zatwardziałymi i niepoprawnymi wrogami władzy sowieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne: (...)

Sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14 700 osób (...) jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11 000 osób (...) rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania”.

(Fragment notatki z 5 marca 1940 r. Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych Związku Socjalistycznych Republik Rad Ławrientija Berii do Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików))



Ilustracje 2.39.-2.40.
Tragiczne losy córek gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego stały się symbolem współdziałania Sowietów i Niemców w masowym mordowaniu polskich patriotów. Starsza z córek, ppor. Janina Lewandowska (za zdjęciu z lewej) została zamordowana 22 kwietnia 1940 r. przez NKWD w Katyniu, młodszą – Agnieszkę Dowbor-Muśnicką (na zdjęciu z prawej) Niemcy rozstrzelali 20 lub 21 czerwca 1940 w Palmirach. (Zbiory MPWL)



Ilustracje 2.41.-2.42.
Fotografie przedstawiające setki zwłok polskich oficerów wyciągniętych z „dołów śmierci”. W samym tylko lesie Katyńskim NKWD zamordowało ok. 4,4 tys. polskich jeńców wojennych (Zbiory BN Polona)



3

Okupacyjny terror



Ponurą codziennością Polaków żyjących pod okupacją były przeprowadzane przez Niemców w odwecie za akcje polskiego ruchu oporu egzekucje, których ofiarami padali najczęściej zupełnie przypadkowi ludzie. Za każdy zamach na Niemca lub akcję sabotażową miało ginąć co najmniej 20 Polaków, za zabicie urzędnika państwowego – 50, a za akcję dywersyjną na pociąg – 100–150. Celem okupanta było zastraszenie i sparaliżowanie polskiego społeczeństwa. Ofiary rozstrzeliwano lub wieszano w miejscach publicznych, bardzo często w obecności spędzonych pod przymusem tłumów ludzi. Egzekucji przypatrywać się musieli wszyscy zgromadzeni, w tym również dzieci. Szczególnie wiele egzekucji odwetowych Niemcy przeprowadzili w Warszawie, mieście, w którym odnotowywano najwięcej akcji polskiego podziemia. Mordom tym nadawano wielki rozgłos, informowano o nich przez megafony i rozlepiane obwieszczenia. Największą jednak niemiecką operacją odwetową były masowe egzekucje uliczne przeprowadzane podczas tłumienia Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 r. Według szacunków historyków, na samej tylko warszawskiej Woli Niemcy zamordowali od 30 do 65 tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci, a wśród nich również pacjentów i personel trzech tamtejszych szpitali. Podobne egzekucje przeprowadzano w wielu innych rejonach Warszawy, choćby na Ochocie czy w tzw. dzielnicy policyjnej.

Niemcy mścili się również na mieszkańcach polskich wsi, zwłaszcza tych, które znajdowały się na obszarach o największym nasileniu działań partyzanckich, czyli na Lubelszczyźnie i Kielecczyźnie. Niemieckie formacje policyjne i wojskowe przeprowadziły w granicach dzisiejszej Polski ok. 800 akcji pacyfikacyjnych wsi i zamordowały podczas ich trwania 20 tysięcy ludzi. W przypadku ponad 80 akcji spalono wszystkie lub zdecydowaną większość budynków pacyfikowanej miejscowości i wymordowano wszystkich mężczyzn lub całą pojmaną ludność, bez względu na wiek i płeć.

Wprowadzone przez Niemców zasady odpowiedzialności karnej łamały podstawowe reguły cywilizowanego prawa. Karę śmierci stosowano za cały szereg przewinień, takich jak: posiadanie broni, pomoc jeńcom wojennym i ukrywanie Żydów, a nawet za ucieczkę z robót przymusowych, czy uchylanie się od pracy w Służbie Budowlanej (Baudienst). Często się również zdarzało, że śmiercią karano za nielegalny ubój i handel żywnością, a także za niewywiązywanie się z dostarczania kontyngentu płodów rolnych.

Po lewej: Ilustracja 3.1. Przygotowania do egzekucji na podwórzu tarnobrzeskiego więzienia (grudzień 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.2.
Dwaj członkowie organizacji konspiracyjnej „Orzeł Biały” Jarosław Krzyszkowski i Fryderyk Piątkowski powieszani na ulicznej latarni w Bochni za zaatakowanie posterunku policji niemieckiej (grudzień 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.3.
W odwecie za akcję polskiego podziemia Niemcy postanowili rozstrzelać ok. 50 mieszkańców Bochni i najbliższych okolic, w tym 29 osób przetrzymywanych w miejscowym areszcie Sądu Grodzkiego. Na zdjęciu grupa skazańców tuż przed egzekucją (18 grudnia 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.4.
Wyżsi oficerowie SS i policji wraz z gubernatorem dystryktu krakowskiego SS-Gruppenführerem Otto Wächterem w oczekiwaniu na rozstrzelanie polskich cywilów (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.5.
Rozstrzelanie przez funkcjonariuszy SS
Polaków aresztowanych w ramach odwetu
za atak na posterunek policji niemieckiej
w Bochni (18 grudnia 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.6.
W odwecie za śmierć dwóch niemieckich podoficerów, którzy zostali zabici w restauracji w podwarszawskim Wawrze, Niemcy powiesili jej właściciela Antoniego Bartoszaka przed wejściem do lokalu, a później rozstrzelali w masowej egzekucji 107 przypadkowych osób (27 grudnia 1939 r.) (Zbiory IPN)

„Leżeli obok siebie. Twarz męża była zmasakrowana nie do poznania. Oko wybite, nos spłaszczony. Kołnierz futrzany od palta podarty w strzępy. Leżał skurczony, jak w okropnym bólu. Był już zimny. Wiedziałam, że nie żyje. Za to syn leżał wyprostowany, z czapką na głowie, oczy otwarte, jakby za chwilę miał wstać. Zdawało mi się, że żyje. Rozpięłam mu koszulę, ciało było jeszcze ciepłe i spocone. Zaczęłam je wycierać i rozcierać. Chciałam za wszelką cenę przywrócić go życiu. Czekałam na cud. Zaczęli schodzić się ludzie. Niewypowiedziana rozpacz ogarnęła wszystkich. Ludzie biegali, jak obłąkani. Płakali, wyli z bólu i bezradności, przysięgali odwet. Zostałam sama. Zbolała i zrozpaczona, skrzywdzona w sposób, którego żadna mowa ludzka nie jest w stanie wyrazić”.

(Relacja Janiny Przedlackiej, która w egzekucji w Wawrze straciła męża i syna)



Ilustracja 3.7.
Lekarz sprawdzający tętno u jednego z dwóch mężczyzn rozstrzelanych
w więzieniu w Tarnobrzegu (grudzień 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.8.
Publiczna egzekucja Wincentego Pelagi przed Ratuszem Miejskim w Pleszewie, skazanego na śmierć za nielegalne posiadanie broni (3 kwietnia 1940 r.)
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.9.
Łapanka przed urzędem pocztowym w Myślenicach zorganizowana w odwecie za rzekomą próbę zamachu na pocztę. Schwytych w czasie tej akcji ludzi rozstrzelano 29 kwietnia 1940 r. w Forcie 49 „Krzyszawice” (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.10.
Publiczna egzekucja 10 mężczyzn dokonana przez funkcjonariuszy SS i Gestapo 8 sierpnia 1940 r. w Sosnowcu (Zbiory IPN)

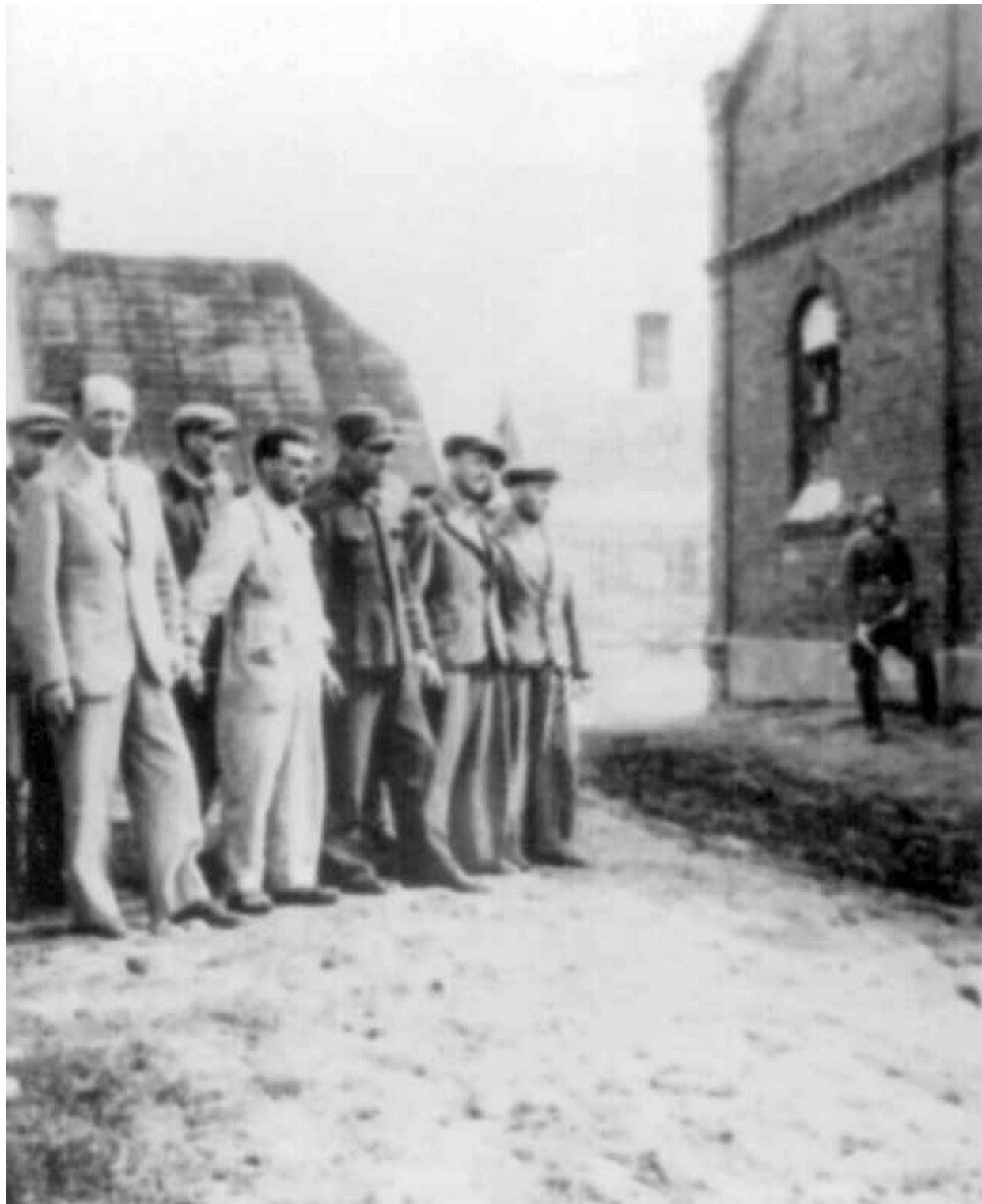
Ilustracja 3.11.
16 lipca 1940 r. w odwecie za śmierć
niemieckiego policjanta Niemcy rozstrzelali
w Olkuszu 20 zakładników, a 31 lipca prze-
prowadzili w mieście (widoczną na zdjęciu)
pacyfikację zwaną „krwawą środą”, podczas
której torturowano i szykanowano setki
olkuskich mężczyzn (Zbiory IPN)





Ilustracje 3.12.-3.14.
W czerwcu 1941 r. w okolicach Gostynina został zabity w niejasnych okolicznościach żandarm niemiecki. W odwecie Niemcy postanowili rozstrzelać 20 Polaków, po 10 z Gąbina i Gostynina. Na zdjęciach egzekucja dziesięciu Polaków w Gąbinie 15 czerwca 1941 r. (Zbiory IPN)





Ilustracje 3.15.-3.17.
Rozstrzelanie dziesięciu Polaków w Gostyninie 15 czerwca 1941 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.18.
Egzekucja trzech Polaków w Kutnie
9 czerwca 1941 r. skazanych na śmierć
za nielegalny handel żywnością (Zbiory IPN)





Ilustracja 3.19.
Publiczna egzekucja w Kutnie miała być przestrogą dla ludności polskiej, którą tłumnie spędzono na makabryczne widowisko (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.20.
Zwłoki Wilhelma Czarneckiego, Kaliksta Perkowskiego i Piotra Sanda leżące na furmance po zdjęciu z szubienic (Zbiory IPN)



Ilustracje 3.21.-3.23.
17 czerwca 1941 r. w Sannikach Niemcy powiesili Romana Śniadeckiego
skazanego na śmierć za przemyt żywności (Zbiory IPN)

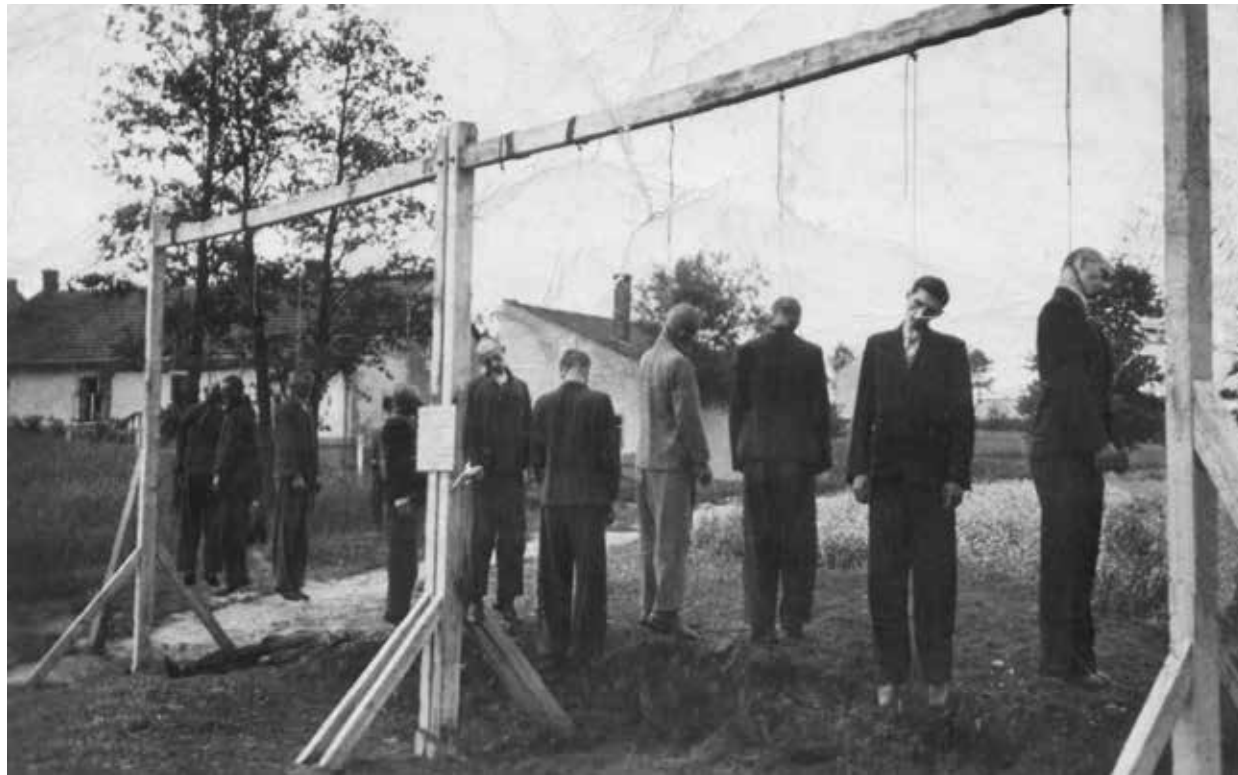




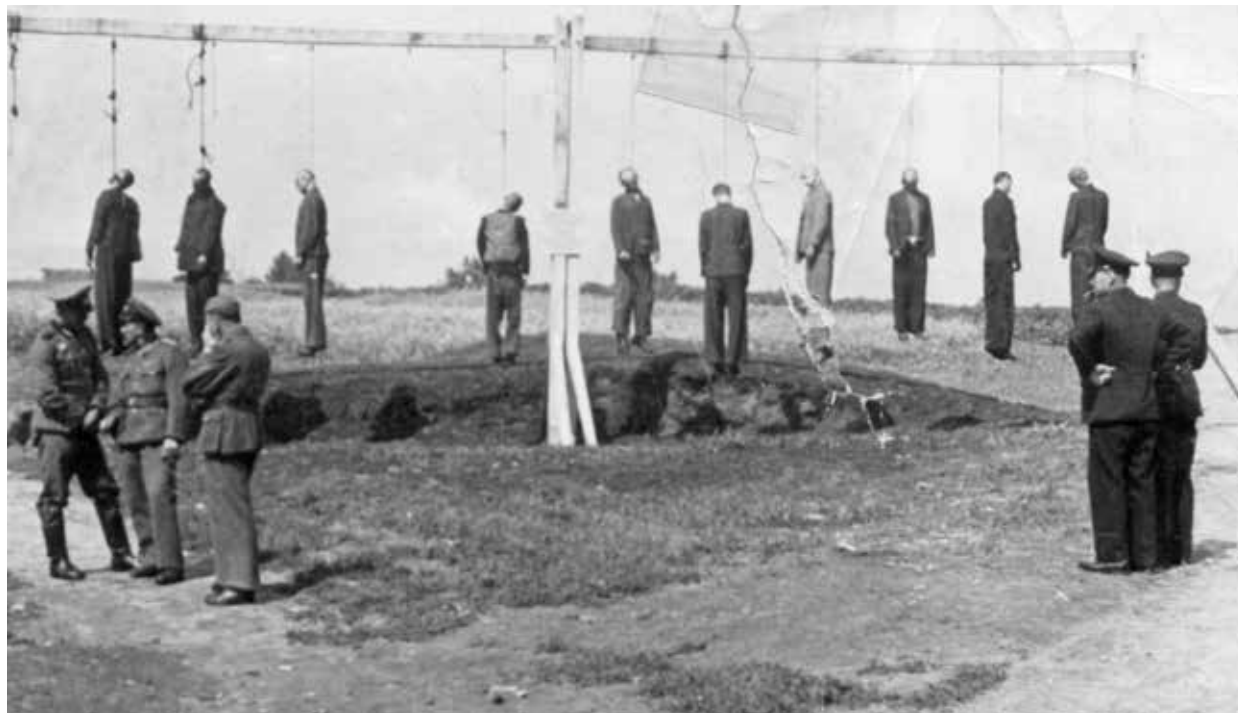
Ilustracja 3.24.
Ofiarą publicznej egzekucji, którą Niemcy przeprowadzili 26 czerwca 1942 r. w Krakowie-Płaszowie, padło siedmiu przypadkowych Polaków powieszonych w odwecie za wykolejenie pociągu wojskowego (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.25.
Moment ściągania zwłok z szubienicy przez funkcjonariuszy żydowskiej policji porządkowej, którzy zostali zmuszeni przez Niemców do przeprowadzenia egzekucji – w celu wzniesienia nastrojów antyżydowskich wśród ludności polskiej Krakowa (Zbiory IPN)

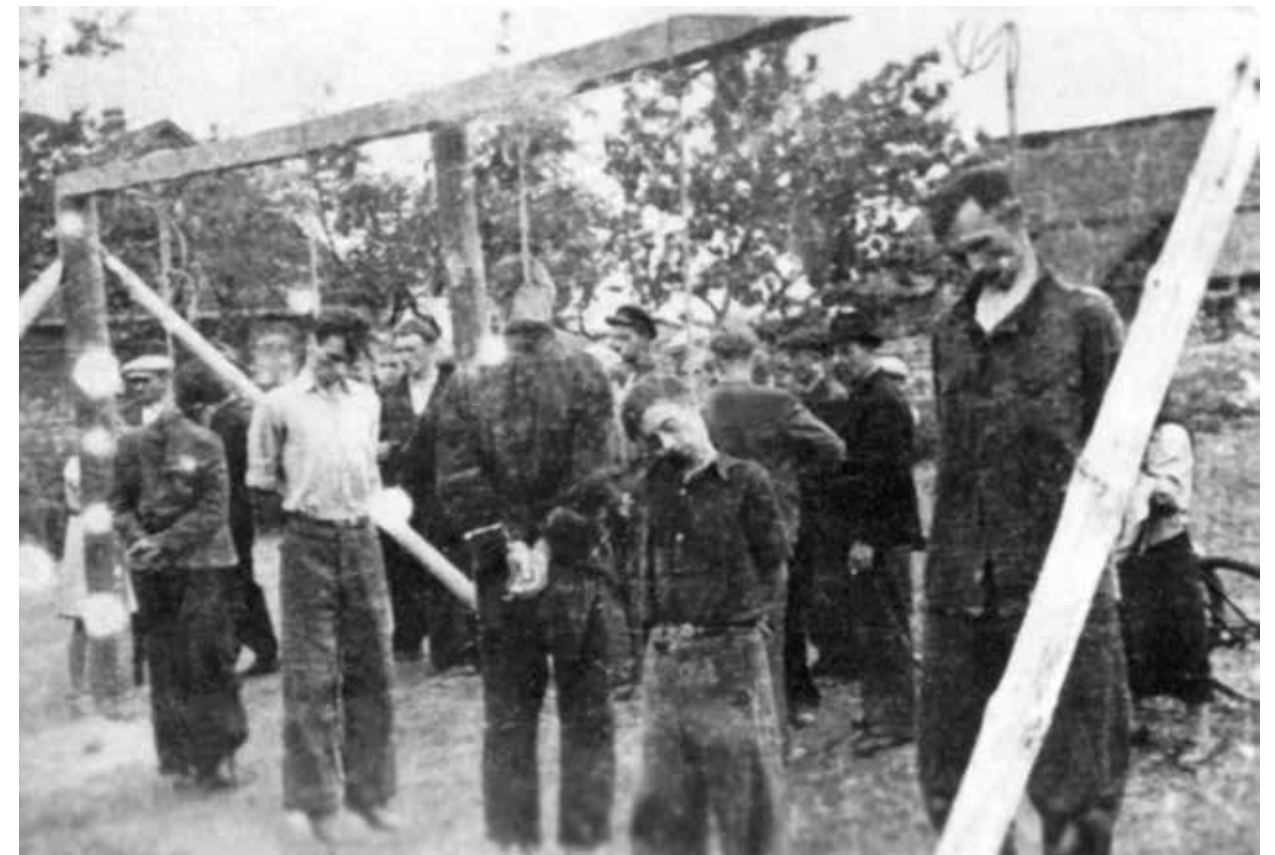


Ilustracje 3.26.-3.28.
Ciała 11 Polaków powieszonych publicznie na Woli Duchackiej w Krakowie
1 lipca 1942 r. w odwecie za śmierć funkcjonariusza policji kryminalnej (Zbiory IPN)





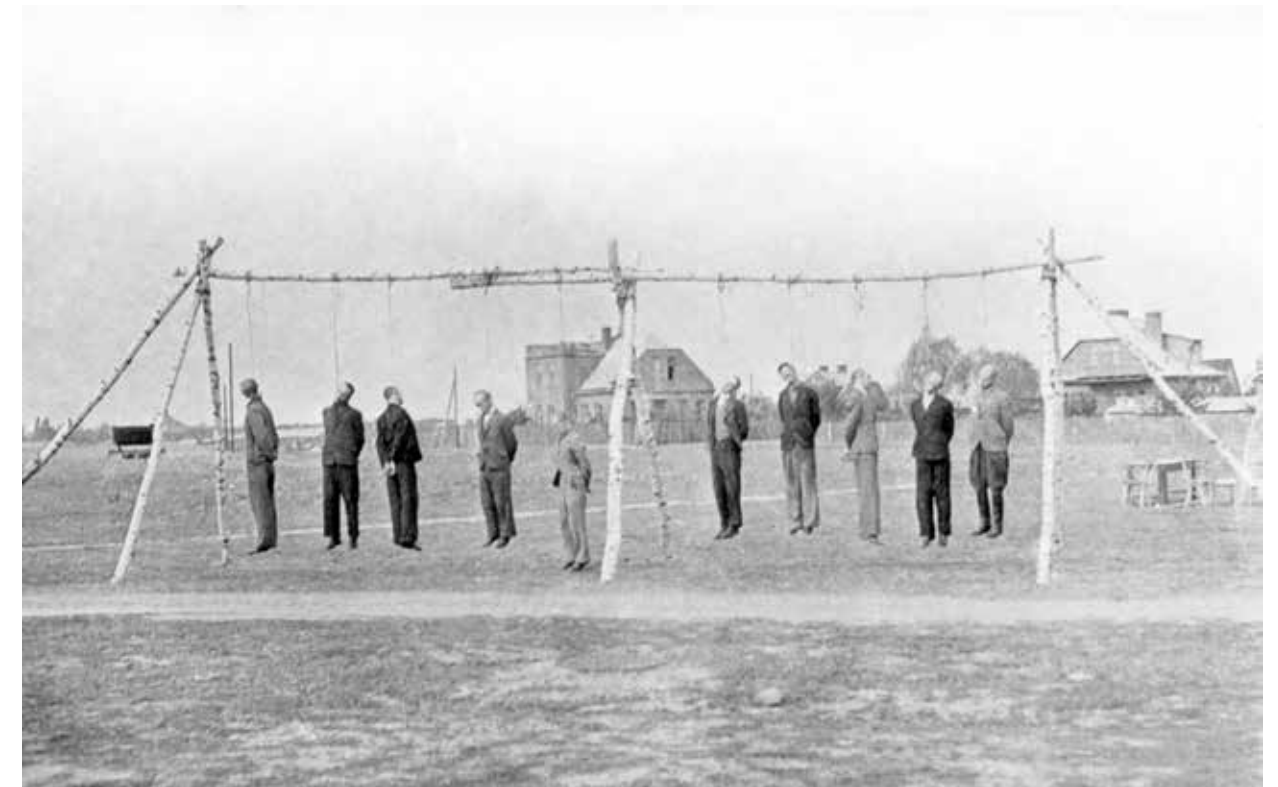
Ilustracja 3.29.
Publiczna egzekucja 11 Polaków powieszonych przez niemiecką policję w Dmeninie 17 lipca 1942 r. w odwecie za śmierć volksdeutscha, który w rzeczywistości zginął od rany zadanej mu przez nietrzeźwego kolegę (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.30.
Wśród straconych w Dmeninie był także 12-letni chłopiec (Zbiory IPN)



Ilustracje 3.31.-3.32.
Egzekucja przeprowadzona w Tuchorzy 9 lipca 1942 r. na 15 więźniach Fortu VII
w Poznaniu w odwecie za zastrzelenie niemieckiego żandarma (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.33.
W październiku 1942 r. Niemcy powiesili publicznie w czterech miejscach
Radomia 50 Polaków zaangażowanych w działalność konspiracyjną i kradzież
broni z tamtejszej fabryki uzbrojenia. Na zdjęciu jedna z szubienic ustawiona
w Radomiu-Wacynie (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.34.
Ciała 10 więźniów z Pawiaka powieszonych przy torach na Szczesliwicach
16 października 1942 r. (Zbiory IPN)

Po prawej: Ilustracja 3.35.
Trzech mężczyzn powieszonych przez Niemców w Łodzi (Zbiory IPN)



BEKANNTMACHUNG OBWIESZCZENIE

Durch das Standgericht der Sicherheitspolizei sind am 17.11.1943 wegen Teilnahme an verbotenen Organisationen und Waffenbesitzes nach §§ 1 und 1 der VO. zur Bekämpfung von Angriffen gegen das deutsche Aufbauwerk im Gen. Gov. vom 1.10.1941 zum Tode verurteilt worden:

- | | |
|-----------------------------|-------------------|
| 1. Zioliński Stefan, | geb./ur. 6.8.1892 |
| 2. Engelholm Zygmunt, | " 20.4.1895 |
| 3. Nowak Leon, | " 20.1.1898 |
| 4. Bleganowski Kazimierz | " 21.2.1900 |
| 5. Ekielski Henryk, | " 29.6.1894 |
| 6. Majorek Stanisław, | " 23.3.1909 |
| 7. Flaszczynski Franciszek, | " 1.1.1897 |
| 8. Senkowski Bronisław, | " 25.7.1905 |
| 9. Kulowicz Mieczysław, | " 10.12.1906 |
| 10. Wisniewski Karol, | " 4.10.1908 |
| 11. Czarniecki Leonard, | " 19.4.1907 |
| 12. Doczkał Karol, | " 29.11.1868 |
| 13. Muciejowski Mieczysław, | " 31.8.1911 |
| 14. Kubaj Aleksander, | " 9.10.1904 |
| 15. Gogola Edward, | " 13.1.1911 |
| 16. Ruciński Stanisław, | " 21.7.1899 |
| 17. Kloc Ryszard, | " 26.5.1909 |
| 18. Grabalski Jan, | " 21.10.1885 |
| 19. Gulowski Maksymilian, | " 22.1.1891 |
| 20. Ruciński Marian, | " 21.7.1899 |
| 21. Pawłowski Bolesław, | " 29.6.1916 |
| 22. Słaskowski Antoni, | " 1.6.1879 |
| 23. Płszkiewicz Mieczysław, | " 4.3.1913 |

Przez sąd garnizonowy Policji Bezpieczeństwa zostali w dniu 17.11.1943 r. za udział w zakazanych organizacjach i posiadanie broni na podstawie §§ 1 i 2 zarządzenia o zwalczaniu wykrętek przeciw dziełu odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2.10.41 r. skazani na karę śmierci:

- | | |
|----------------------------|--------------------|
| 24. Raczkowski Mieczysław, | geb./ur. 25.6.1910 |
| 25. Jaskulski Antoni, | " 25.2.1903 |
| 26. Duński Marian, | " 10.3.1918 |
| 27. Kowalski Jan, | " 17.7.1903 |
| 28. Jablonski Henryk, | " 17.11.1895 |
| 29. Bolczak Franciszek, | " 4.10.1858 |
| 30. Szałk Stanisław, | " 8.5.1900 |
| 31. Gdowiak Józef, | " 5.4.1894 |
| 32. Matusiak Daniel, | " 15.7.1885 |
| 33. Killer Konstanty, | " 26.9.1900 |
| 34. Anikiewicz Tadeusz, | " 9.4.1924 |
| 35. Dombrowski Stanisław, | " 5.5.1925 |
| 36. Grabski Józef, | " 28.6.1908 |
| 37. Luc Franciszek, | " 18.4.1913 |
| 38. Duza Paweł, | " 16.10.1916 |
| 39. Dombrowski Franciszek, | " 15.8.1912 |
| 40. Borkowski Konstanty, | " 17.11.1909 |
| 41. Gołpiowski Jan, | " 15.4.1896 |
| 42. Kowalski Witold, | " 22.10.1900 |
| 43. Gajda Feliks, | " 10.2.1891 |
| 44. Jasński Kazimierz, | " 13.2.1897 |
| 45. Przybysz Józef, | " 22.1.1885 |
| 46. Ciurlik Eugeniusz, | " 15.11.1892 |

Von diesen habe ich am 18.11.1943 die unter Ziffer 1.) bis 20.) Genannten in Żyrardów erschossen lassen, weil dort durch polnische verkehrliche Elemente am 14.11.1943 1 deutscher Soldat erschossen wurde und 1 Volksdeutsche durch Schüsse verletzt worden sind.

Weitere 20 Verurteilte, und zwar die unter Ziffer 21.) bis 40.) aufgeführten Personen, habe ich gleichfalls am 18.11.43 in Grodzisk öffentlich erschossen lassen, weil dort am 18.10.43 1 Reichsdeutscher heimtückisch ermordet und 1 Soldat verwundet worden ist.

DIE VERURTEILTEN ZU ZIFFER 41.) SIND FUER EINEN GNADENERWEIS IN AUSSICHT GENOMMEN.

Sollten jedoch in den nächsten 3 Monaten im Bereich der Kreishauptmannschaft Sochaczew Gewalttaten, insbesondere Uebertätle auf Deutsche, Angehörige der mit dem Grossdeutschen Reich verbündeten Staaten oder im Interesse des Aufbauwerkes im GG. arbeitende Nichtdeutsche begangen werden, so wird – sofern der Täter nicht sofort ergriffen wird – das Urteil auch an diesen für einen Gnadenerweis in Aussicht genommenen Verurteilten vollstreckt werden.

Ist die Tat von kommunistischen Elementen begangen, so werden aus dem Kreis der obenangeführten Personen Kommunisten, ist die Tat von sonstigen irreführten Elementen begangen, so werden von den Obenangeführten diejenigen, die diesen politisch nahestanden, von dem Gnadenerweis ausgeschlossen.

Es liegt deshalb in der Hand der nichtdeutschen Bevölkerung,

durch sofortige Festnahme
oder Veranlassung der Festnahme der Täter
oder durch Einwirkung auf ihnen bekannte irreführte Elemente

oder durch Anzeigen verdächtiger Personen

safür zu sorgen, dass das Urteil an den für einen Gnadenerweis in Aussicht genommenen Verurteilten nicht vollstreckt wird.

Warschau, den 20. November 1943.

DER SS UND POLIZEIFÜHRER
IM DISTRIKT WARSCHAU.

Z wyżej wymienionych objętych liczbą od 1.) do 20.) kazałem w dniu 18.11.1943 r. w Żyrardowie rozstrzelać, ponieważ tamże został przez szkodliwe elementy polskie zastrzelony 1 żołnierz niemiecki i dwie osoby przynależności niemieckiej przez strzały tranżeni.

Do 20 skazani, i to osoby wymienione pod liczbą 21.) do 40.), kazałem również publicznie rozstrzelać w Grodzisku w dniu 18.11.43 r., ponieważ tamże w dniu 18.10.43 r. 1 obywatel niemiecki został w nieczny sposób zamordowany i 1 żołnierz tranżony.

SKAZANI ORJĘCI LICZBĄ OD 41.) DO 46.) SĄ PRZEWIDZIANI DO ULASKAWIENIA.

Gdyby jednak w ciągu najbliższych 3 miesięcy na obszarze starostwa powiatowego Sochaczew miały zdarzyć się akty gwałtu, szczególnie napady na Niemców, obywateli państw sprzymierzonych z Rzeszą Wielkoniemiecką albo niemieców, pracujących w interesie dzieła odbudowy w Generalnej Gubernii, to za wypadek – gdy sprawca nie będzie natychmiast przytrzymany – wyrok będzie również wykonany na skazanych, przewidzianych do ulaskawienia.

Jeśli czyn jest dokonany przez elementy komunistyczne, to z liczby wyżej wymienionych będą wykluczeni komunisti z aktu ulaskawienia, jeśli natomiast czyn jest dokonany przez inne elementy, wprowadzone na błędą drogę, to z wyżej wymienionych będą wykluczeni z aktu ulaskawienia te osoby, które były politycznie przybliżone tymie.

Leży zatem w rękach ludności niemieckiej
przez natychmiastowe przytrzymanie
lub spowodowanie przytrzymania sprawców
lub przez wywieranie wpływu na znane jej, a wprowadzone na błędą drogę elementy
lub przez dokonanie doniesień na osoby podejrzane

przyczynić się do tego, by wyrok na skazanych z przewidzianych do ulaskawienia nie był wykonany.

Warszawa, dnia 20 listopada 1943 r.

DOWÓDCA SS I POLICJI
NA DISTRYKT WARSZAWSKI



Ilustracja 3.37.
Uprzątnanie ciał ofiar egzekucji w Warszawie (Zbiory AAN)

Po lewej: Ilustracja 3.36.
Obwieszczenie informujące o rozstrzelaniu 40 polskich zakładników w dystrykcie warszawskim (Zbiory BN Polona)



Ilustracja 3.38.
Zwłoki 10 Polaków rozstrzelanych na Blichu w Łowiczu 23 maja 1943 r.
(Zbiory AAN)



Ilustracja 3.39.
10 polskich zakładników rozstrzelanych 25 listopada 1943 r. w Tomaszowie
Mazowieckim w odwecie za zamach na urzędników niemieckich (Zbiory AAN)



Ilustracja 3.40.
Więźniowie Pawiaka powieszani 11 lutego
1944 r. na balkonie kamienicy przy
ul. Leszno w Warszawie
(Fot. Jan Biernacki/ Zbiory IPN)



Ilustracje 3.41.-3.42.
Zabudowania spalone przez Niemców w czasie pacyfikacji wsi Skatka Polska
przeprowadzonej 11 maja 1943 r., podczas której zamordowano ok. 90 osób
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.43.
Niemieccy policjanci przy płonących
zabudowaniach podczas pacyfikacji wsi
Michniów 12–13 lipca 1943 r. (Zbiory IPN)





Ilustracja 3.44.
Płonące zabudowania Michniowa podczas pacyfikacji wsi przez niemiecką policję i SS (Zbiory IPN)

„Kiedy to Niemcy przyszli do mego mieszkania, to wszyscy zaczęli krzyczeć, ażeby się kłaść na ziemi w mieszkaniu. Ja, Materek Bronisława, zaczęłam ich prosić, ale oni nie zważali w ogóle na to, tylko krzyczeli, ażeby się szybko kłaść. Kiedy ja, Materek Bronisława, położyłam się na ziemi i obok mnie położyło się czworo dzieci, to jeden z nich nastawił karabin na nóżkach i strzelił serią w nas leżących na ziemi. Potem zabrali się i poszli, ale że mój syn Materek Władysław nie został zabity od razu, tylko się mordował, to jeden z tych Niemców wrócił się jeszcze i strzelił go w głowę. Ja, Materek, nadmieniam, że ja to wszystko widziałam i słyszałam dobrze, dlatego że ja zostałam tylko ranna. (...) No i syn mój Ignacy też nie był zabity, a był tylko ranny. Wtedy to ja zaczęłam się porozumiewać ze swoim synem Ignacym na migi, czy będzie mógł iść za mną, a mi syn odpowiedział, że pójdzie. Wtedy to ja, Materek Bronisława, zaczęłam się czołgać z mieszkania, prowadząc jednocześnie swego syna Ignaca, i wyczołgaliśmy się na podwórko, i skryliśmy się w dużą trawę. Z chwilą kiedy ja, Materek Bronisława, wyczołgałam się z mieszkania, to zaraz przyszli drudzy Niemcy i podpalili mieszkanie”.

(Zeznanie Bronisławy Materek, świadka i ofiary niemieckiej pacyfikacji wsi Michniów)



Ilustracja 3.45.
Niemieccy policjanci i volksdeutsch podczas pacyfikacji Michniowa
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.46.
Niemcy ze zrabowanym mieniem podczas pacyfikacji wsi (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.47.
Niemieccy policjanci przy zwłokach zastrzelonych Polaków podczas pacyfikacji
Michniowa. Ogółem zamordowano wówczas 204 Polaków,
w tym 102 mężczyzn, 54 kobiety i 48 dzieci (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.48.
Szczątki Eugeniusza Krogulca i członków jego rodziny zamordowanych podczas
niemieckiej pacyfikacji Michniowa (Zbiory IPN)

Ilustracja 3.49.
Niemieccy policjanci obserwujący płonące
zabudowania spacyfikowanej polskiej wsi
(Zbiory IPN)





Ilustracja 3.50.
Spalona przez Niemców wieś Jamy w pobliżu Ostrowa Lubelskiego
w marcu 1943 r. (Zbiory AAN)

Ilustracja 3.51.
Pacyfikacja Jam
była odwetem
za zaatakowanie
przez partyzantów
stacjonujących we
wsi turkmeńskich
oddziałów
kolaboracyjnych.
Z rąk Niemców
i ich współników
zginęło ponad 150
mieszkańców Jam.
Na zdjęciu zwęglone
zwłoki jednej
z ofiar pacyfikacji
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.52.
Ciała Polaków zastrzelonych przez Niemców podczas pacyfikacji kolonii
Ostrówek koło Lublina (kwiecień 1944 r.) (Zbiory IPN)

Ilustracja 3.53.
Ciała kobiet i dzieci zastrzelonych przez
Niemców podczas pacyfikacji wsi Jamy pod
Ostrowem Lubelskim (Zbiory IPN)





Ilustracje 3.54.-3.56.
Ciała Polaków rozstrzelanych przez Niemców podczas pacyfikacji wsi Sulbiny
(Zbiory IPN)



Ilustracja 3.57.
Dowództwo
brygady kolabo-
rującej z Niem-
cami Rosyjskiej
Wyzwoleńczej
Armii Narodowej
biorącej udział
w zbrodniczej
pacyfikacji war-
szawskiej Woli
podczas Powsta-
nia Warszawskie-
go (Domena
publiczna)



Ilustracja 3.58.
Zamordowani powstańcy warszawscy (Zbiory IZ)

„Zatrzymano nas przed bramą fabryki i podzielono na niewielkie grupy, ustawiając czwórkami, przy czym nie brano pod uwagę ani płci, ani wieku. Mnie ustawiono razem z dziećmi. Potem kazano nam iść w głąb podwórza fabryki. Idąc, widziałam stopy zabitych mężczyzn, kobiet i dzieci. Kiedy zbliżaliśmy się do miejsca egzekucji, Ukraińcy pod dowództwem oficera SS oddawali do każdego z nas poszczególne strzał z pistoletu w tył czaszki. Strzelali z tak bliskiej odległości, że czuło się rewolwer na szyi. Słyszałam bezustanne krzyki, jęki, wzywania pomocy, modlitwy itp. (...) Widząc, co się dzieje, zaproponowałam Ukraińcowi, który mnie eskortował, aby ukrył mnie wraz z dziećmi za złoto i pieniądze, na co tenże przystał. Po zabraniu mi kosztowności, w chwili kiedy wycofywałam się ku wyjściu, dowódca zbrodniarzy, oficer SS (który poprzednio wziął część mojego okupu), kopnął mego syna Wiesława, krzycząc po niemiecku: »Polski bandyta«, i zastrzelił go na moich oczach. Następnie Ukrainiec strzelił do dwojga młodszych dzieci, które trzymałam za rękę jedno przed drugim, tak że oboje zginęli od jednej kuli. Mnie strzelono w kark. Upadłam na bok. Na skutek silnego krwotoku nie widziałam, co się dzieje, jakkolwiek słyszałam strzały i krzyki ludzi mordowanych po mnie. (...) Wracając do mnie, to po tym, jak zostałam raniona, upadło na moje ciało czterech mężczyzn później rozstrzelanych, z czego jeden bardzo długo konał i kilkakrotnie go dobijano. W ten sposób przeżyłam trzy dni”.

(Zeznanie Wandy Lurie opisujące masową egzekucję w warszawskiej fabryce Ursus przy ul. Wolskiej 5 sierpnia 1944 r., podczas której zostały zamordowane jej dzieci: Wiesław, lat 11, Ludmiła, lat 6 i Lech, 3 i pół roku)



Ilustracje 3.59.-3.60.
Piwnica klasztoru ojców Jezuitów przy ul. Rakowieckiej 61 w Warszawie
ze szczątkami zakonników i osób cywilnych zamordowanych 2 lipca 1944 r.
przez członków formacji SS (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.61.
Szczątki pacjentów szpitala powstańczego przy ul. Długiej 7 w Warszawie
zamordowanych przez niemieckich żołnierzy 2 września 1944 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 3.62.
Ekshumowane zwłoki księdza Edwarda Kosibowicza, przeora klasztoru
oo. Jezuitów w Warszawie przy ul. Rakowieckiej, zamordowanego przez
Niemców 2 sierpnia 1944 r. (Zbiory IPN)

4

Zagłada polskich
Żydów



Od pierwszych dni okupacji społeczność żydowska stała się celem niemieckich prześladowań, szykan i upokorzeń. Żydzi zostali pozbawieni swojego majątku, zmuszeni do noszenia opasek z gwiazdą Dawida i ostatecznie osadzeni w gettach. Ogółem na okupowanych ziemiach polskich Niemcy utworzyli ponad 600 gett, których Żydzi nie mogli opuszczać pod groźbą kary śmierci. Największe getta powstały w Warszawie (450 tys. osób) i Łodzi (200 tys. osób). Panowały w nich makabryczne warunki bytowe, przeludnienie i wszechobecny głód, wybuchały liczne epidemie. Miejscem sukcesywnej eksterminacji ludności żydowskiej były również liczne obozy pracy dla Żydów. Wyczerpująca praca, niedostateczne wyżywienie i brak opieki medycznej skutkowały olbrzymią śmiertelnością. Prawdopodobnie wiosną lub latem 1941 r. kierownictwo niemieckie podjęło decyzję o „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej” (Endlösung der Judenfrage). Po przeprowadzeniu eksperymentów z różnorodnymi technikami masowego zabijania ludzi, Niemcy za najskuteczniejszą metodę uznali uśmiercanie w komorach gazowych. Był to ten sam sposób, który zastosowali wcześniej wobec pacjentów niemieckich i polskich szpitali psychiatrycznych. 8 grudnia 1941 r., a więc jeszcze przed haniebną konferencją w Wannsee, na której ustalono podział kompetencji w logistycznym przygotowaniu i realizacji decyzji o wymordowaniu europejskich Żydów, Niemcy uruchomili w Chełmnie nad Nerem (Kulmhof) pierwszy w dziejach ludzkości obóz natychmiastowej zagłady. Zamordowano w nim za pomocą mobilnych komór gazowych ok. 150 tys., głównie polskich Żydów. W następnym roku, w ramach akcji „Reinhardt” Niemcy utworzyli na terenie Generalnego Gubernatorstwa trzy kolejne obozy zagłady, tym razem wyposażone w stacjonarne komory gazowe: w Bełżcu, Sobiborze i Treblince. W eksterminacji ludności żydowskiej wykorzystywano również obozy koncentracyjne KL Lublin (Majdanek) i KL Auschwitz–Birkenau. W ciągu kilkunastu miesięcy trwania zbrodniczej operacji zamordowano w tych miejscach ok. 1,85 mln Żydów, w większości przedwojennych obywateli polskich. Proces masowego mordowania polskich Żydów trwał do samego końca wojny i pochłonął łącznie ok. 3 mln śmiertelnych ofiar. W odróżnieniu od zachodniej okupowanej Europy prawodawstwo niemieckie w podbitej Polsce przewidywało karę śmierci za jakąkolwiek pomoc ludności żydowskiej. Historycy szacują, że okupację niemiecką przeżyło 300 tys. polskich Żydów: część w ZSRR, część w obozach koncentracyjnych, a kilkadziesiąt tysięcy zostało uratowanych dzięki pomocy Polaków, z których około tysiąca zostało zamordowanych za to przez Niemców.

Po lewej: Ilustracja 4.1. Niemieccy policjanci pozorują rewizję osobistą starszego Żyda w okupowanej wschodniej Wielkopolsce (1941 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.2.
Niemcy zmuszający Żydów ze Szczepieszyna do skakania „żabką” (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.3.
Szczepieszczyńscy Żydzi w wymuszonej przez Niemców upokarzającej postawie
pozują do fotografii (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.4.
Funkcjonariusze niemieckiej policji obcinają pejsy Herszowi Laskowskiemu,
synowi rabina gminy żydowskiej w Warcie (1940 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.5.
Żydzi z Racibórza zmuszani przez Niemców do prac porządkowych na ulicach miasta (1939 r.) (Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)



Ilustracja 4.6.
Żydowscy mężczyźni pilnowani przez funkcjonariusza SS podczas jednej z niemieckich akcji antyżydowskich (1939 r.)
(Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)



Ilustracja 4.7.
Zmuszanie przez Niemców ludności żydowskiej do sprząwania ulic służyło nie tylko upokarzeniu Żydów, ale było również elementem antysemitycznej kampanii propagandowej mającej wykazać ich rzekomą niechęć do porządku i higieny (Zbiory IPN)



Ilustracje 4.8.-4.9.
Niemcy pozujący do pamiątkowych fotografii przedstawiających sprząających ulice Warszawy Żydów (Zbiory NAC)





Ilustracja 4.10.
Deportacja wrocławskich Żydów do Generalnego Gubernatorstwa
na przełomie 1939 i 1940 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.11.
Kolumna Żydów prowadzona przez Niemców do utworzonego w Sieradzu
getta. W oficjalnej niemieckiej nomenklaturze getta dla ludności żydowskiej
nazywano eufemistycznie Żydowskimi Dzielnicami Mieszkaniowymi
(jüdische Wohnbezirke) (Zbiory IPN)



Ilustracje 4.12.–4.13
Akcja przesiedlania ludności żydowskiej w sieradzkim getcie. Na obszarze
zamieszkałym dotąd przez kilkaset osób skoncentrowano dwa tysiące Żydów
pochodzących z Sieradza i okolic (Zbiory IPN)





Ilustracja 4.14.
Prawdopodobnie pozowane zdjęcie przedstawiające aresztowanie przez niemieckich policjantów Żyda ukrywającego się poza gettem (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.15.
Esesman prowadzący ujętego żydowskiego mężczyznę, który próbował uniknąć deportacji do getta w Kutnie (Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)

Ilustracja 4.16.
Tłumy Żydów przy moście nad ul. Zgierską
łączącym dwie części utworzonego przez
Niemców getta w okupowanej Łodzi
(Ghetto Litzmannstadt) (Zbiory IPN)





Ilustracja 4.17.
Mieszkańcy getta w okupowanej Łodzi w 1941 r. (Fot. Kürbitz/ Zbiory IPN)



Ilustracje 4.18.- 4.19.
Wszyscy mieszkańcy gett utworzonych przez Niemców na terenie okupowanej Polski byli zmuszeni do noszenia naszytych gwiazd Dawida pod groźbą najsurowszych sankcji. Na zdjęciach: Żydzi handlujący w getcie w Łodzi (Fot. Kürbitz/ Zbiory IPN)





Ilustracja 4.20.
Drewniana kładka łącząca dwie części getta w Warszawie (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.21.
Ruch uliczny i handel na terenie warszawskiego getta (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.22.
Młode kobiety szyjące ubrania w jednym z warsztatów w getcie warszawskim
(Zbiory IPN)



Ilustracja 4.23.
Egzekucja 10 Żydów
21 maja 1942 r.
w Zduńskiej Woli
(Zbiory IPN)



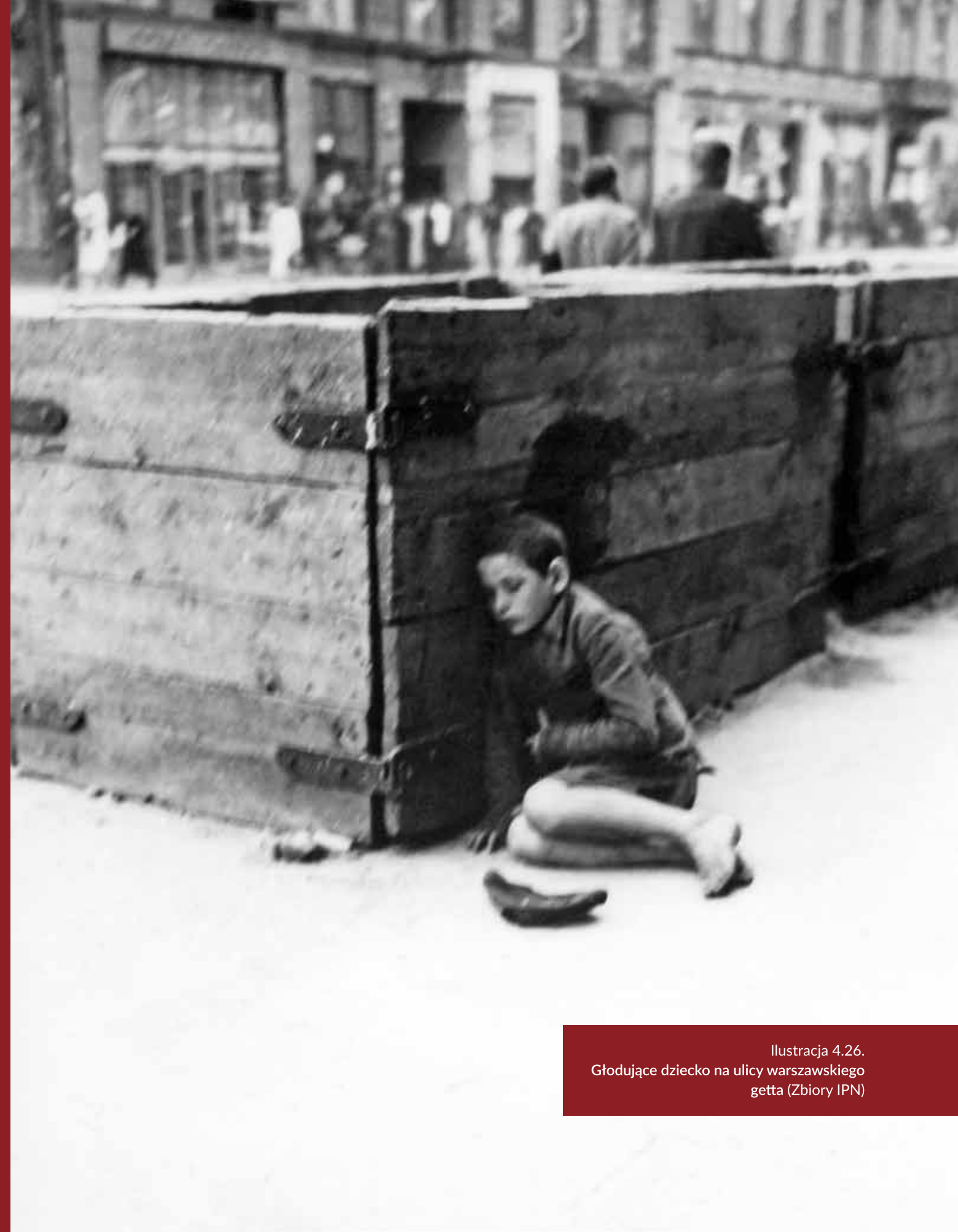
Ilustracja 4.24.
Niemieccy policjanci przygotowujący się do egzekucji Żyda z łódzkiego getta.
Mężczyzna stoi nad grobem najprawdopodobniej wykopany przez samego siebie (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.25.
Ofiary egzekucji dokonanej przez Niemców na cmentarzu żydowskim w Łodzi
(Zbiory IPN)

„Widok osób umierających na ulicy jest niezapomniany. Mieszkałem niedaleko swojego biura i codziennie rano, idąc na krótkim odcinku ul. Krochmalnej i ul. Grzybowskiej, napotykałem trupy, całkiem nagie, wyrzucone przez rodzinę lub osoby, u których ci ludzie mieszkali, wyrzucone ażeby zaoszczędzić bądź kosztów, bądź represji; względnie ciała osób dogorywających. (...) Napotykanie codziennie wynędzniałych dzieci i widok umierających i trupów mogły stępić wrażliwość. Rozmawiałem kiedyś z lekarzem psychiatrą w getcie i pytałem go, w jaki sposób można obojętnie przechodzić koło tego zjawiska. Tłumaczył mi, że to jest normalny objaw, że przy codziennym spotykaniu tych rzeczy nie można reagować tak, jakby normalny człowiek reagował”.

(Fragment zeznania Zygmunta Warmana z 24 stycznia 1947 r. podczas procesu w Warszawie Ludwiga Fischera – byłego gubernatora dystryktu warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa)



Ilustracja 4.26.
Głodujące dziecko na ulicy warszawskiego
getta (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.27.
Pracownicy żydowskiego zakładu pogrzebowego zbierający zwłoki zmarłych z głodu w getcie warszawskim (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.28.
Zwłoki zmarłej z głodu Żydówki w skrzyni karawanu (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.29.
Masowy grób ze zwłokami Żydów zmarłych w getcie warszawskim na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.30.
Patrol niemieckiej policji przeszukujący domy zamieszkałe przez ludność żydowską (zdjęcie retuszowane) (Zbiory NAC)

OGŁOSZENIE

Do przeprowadzenia zarządzonego przez Dowódcę SS i policji w dystrykcie Krakau wysiedlenia Żydów z Wieliczki, ogłaszam co następuje:

- 1) Dnia 27. 8. 1942 rozpoczyna się w Wieliczce wysiedlanie Żydów.
- 2) Każdy Polak, który w jakiegokolwiek formie przez swoją działalność akcję wysiedlenia naraża lub utrudnia, względnie w takim celu udzieleniu pomocy udziela będzie rozstrzelany.
- 3) Każdy Polak, który w toku, lub po wysiedleniu, Żyda przyjmie, albo ukrywa, względnie przy tym pomaga, będzie rozstrzelony.
- 4) Każdy Polak, który bez zezwolenia wstąpi do mieszkania wysiedlonego Żyda, będzie jako łupieżca rozstrzelony.
- 5) Wystawianie na ulicach podczas akcji jest wzbronione. Okna winny być zamknięte.
- 6) Osoby, które w czasie od 15. 8. 1942 od Żydów jakiegokolwiek przedmioty za pieniądze lub bezpłatnie objęły, mają je zwrócić do dnia 1. 9. 1942 u właściwego burmistrza lub wójta za potwierdzeniem odbioru.

Przekroczenia będą surowo karane.

dnia 22. 8. 1942.

Der Kreishauptmann:
Dr. SCHAAR

Ilustracja 4.31.
Ogłoszenie władz niemieckich grożące Polakom karą śmierci za pomoc ukrywającym się Żydom (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.32.–4.33

Podczas niemieckiej okupacji tysiące Polaków, nie zważając na grożącą im karę śmierci, pomagało ludności żydowskiej. Ukrywali Żydów w swoich domach i gospodarstwach rolnych, żywili ich, zapewniali opiekę medyczną i wspierali duchowo. Około tysiąca z nich zapłaciło za tę pomoc najwyższą cenę – życia swojego i swoich najbliższych. Symbolem tej ofiary jest w Polsce rodzina Ulmów z Markowej: Józef i Wiktoria (zdjęcie na górze) oraz ich dzieci (na zdjęciu na dole) (Zbiory MSz/ MPRŻ)



Ilustracja 4.34.

24 marca 1944 r. Niemcy odkryli ukrywanych przez Ulmów ośmioro Żydów z rodzin: Goldmanów, Didnerów i Grünfeldów. Rozstrzelali ich, a wraz z nimi wszystkich członków polskiej rodziny: Józefa i będącą w zaawansowanej ciąży żonę Wiktorię oraz ich sześćoro dzieci. Powyżej: fotografia z widocznymi śladami krwi przedstawiająca Żydów z Markowej znaleziona w domu rodziny Ulmów po dokonanej tam zbrodni (Zbiory MSz/ MPRŻ)



Ilustracje 4.35.-4.37.

Polacy zamordowani przez Niemców za pomoc udzielaną Żydom:
 Zofia Krasuska z synem Feliksem Bogusławem – „Bogusiem” ze wsi Tworki
 (zdjęcie na górze po lewej), Marianna Lubkiewicz ze wsi Sadowne (zdjęcie na
 górze po prawej) i Józef Pruchniewicz z Biecza (zdjęcie na dole)
 (Zbiory ISiM/ Teresy Olton i Rodziny Pruchniewiczów)



Ilustracja 4.38.

Żydowskie dzieci znajdowały również schronienie i ratunek przed śmiercią
 w ośrodkach wychowawczych prowadzonych przez żeńskie zgromadzenia
 zakonne. Na zdjęciu: żydowska dziewczynka ubrana w płaszcz w kratkę
 pośród polskich dzieci na spacerze w okupowanej Warszawie
 (Zbiory AZSFRM)



Ilustracja 4.39.
Żydzi rozstrzelani przez Niemców na cmentarzu żydowskim w Biłgoraju
w 1942 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.40.
Żydowski chłopiec zastrzelony przez Niemców podczas masowej egzekucji
w Biłgoraju (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.41.
Szeff SS Heinrich Himmler i namiestnik Reichsgau Wartheland Arthur Greiser w czasie wizyty w łódzkim getcie 6 czerwca 1941 r., podczas której podjęto pierwsze rozmowy o wymordowaniu „niezdolnych do pracy Żydów i Cyganów” w Kraju Warty (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.42.
Uczestnikiem Konferencji w Wannsee, na której podjęto decyzję o technicznych i organizacyjnych aspektach zagłady Żydów był zastępca Hansa Franka w rządzie Generalnego Gubernatorstwa Josef Bühler (na zdjęciu drugi od lewej). Domagał się jak najszybszego „rozwiązania kwestii żydowskiej” (Zbiory NAC)



Ilustracja 4.43.
Bezpośrednim wykonawcą akcji „Reinhardt” czyli zagłady Żydów z Generalnego Gubernatorstwa i Okręgu Białostockiego był dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim Odilo Globocnik. Na zdjęciu (pierwszy z prawej) w towarzystwie generalnego gubernatora Hansa Franka (Zbiory NAC)



Ilustracja 4.44.
Deportacja starszych wiekiem i schorowanych Żydów z getta łódzkiego
do obozu zagłady Kulmhof (1942 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.45.
Grupa żydowskich
dzieci podczas
deportacji z Łodzi
do obozu zagłady
(Zbiory IPN)



Ilustracja 4.46.
Żydowskie kobiety prowadzone ulicą getta podczas akcji deportacyjnej
(Zbiory IPN)



Ilustracja 4.47.
Setki Żydów idących na stację kolejową Łódź-Radogoszcz (Radegast), z której odchodziły transporty do obozów zagłady (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.48.
Załadunek grupy Żydów z getta w Łodzi do wagonu kolejowego na stacji Radegast (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.49.
Skazani na zagładę Żydzi wysiadają z kolejki wąskotorowej w Powierciu, skąd zostaną przetransportowani do obozu zagłady Kulmhof (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.50.
Grupa Żydów eskortowana podczas akcji wywożenia mieszkańców warszawskiego getta do obozu zagłady w Treblince (1942 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.51.
Mieszkańcy getta zapędzani do wagonów towarowych na Umschlagplatzu, skąd zostaną wywiezieni do obozu zagłady w Treblince (1942 r.) (Zbiory IPN)

Mała stacja Treblinki

*Na szlaku Tłuszcz – Warszawa
z dworca Warschau-Ost
wyjeżdza się szynami
i jedzie się wprost...*

*I podróż trwa czasami
pięć godzin i trzy ćwierci,
a czasem trwa ta jazda
całe życie aż do śmierci...*

*A stacja jest maleńka
i rosną trzy choinki,
i napis jest zwyczajny:
tu stacja Treblinki.*

*I nie ma nawet kasy
ani bagażowego,
za milion nie dostaniesz
biletu powrotnego...*

*Nie czeka nikt na stacji
i nikt nie macha chustką,
i cisza tylko wisi,
i wita głuchą pustką.*

*I milczy słup stacyjny,
i milczą trzy choinki,
i milczy czarny napis,
że... stacja Treblinki.*

*I tylko wisi z dawna
(reklama w każdym razie)
zniszczony stary napis:
„Gotujcie na gazie”.*

(Wiersz napisany przez Władysława Szlengela w warszawskim getcie w grudniu 1942 r.)



Ilustracja 4.52.
Decyzja o ostatecznej likwidacji
warszawskiego getta doprowadziła
do wybuchu powstania, które trwało
od 19 kwietnia do 16 maja 1943 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracje 4.53.-4.55.
Zdjęcia przedstawiające likwidację
warszawskiego getta przez oddziały SS
dowodzone przez Jürgena Stroopa (Zbiory IPN)





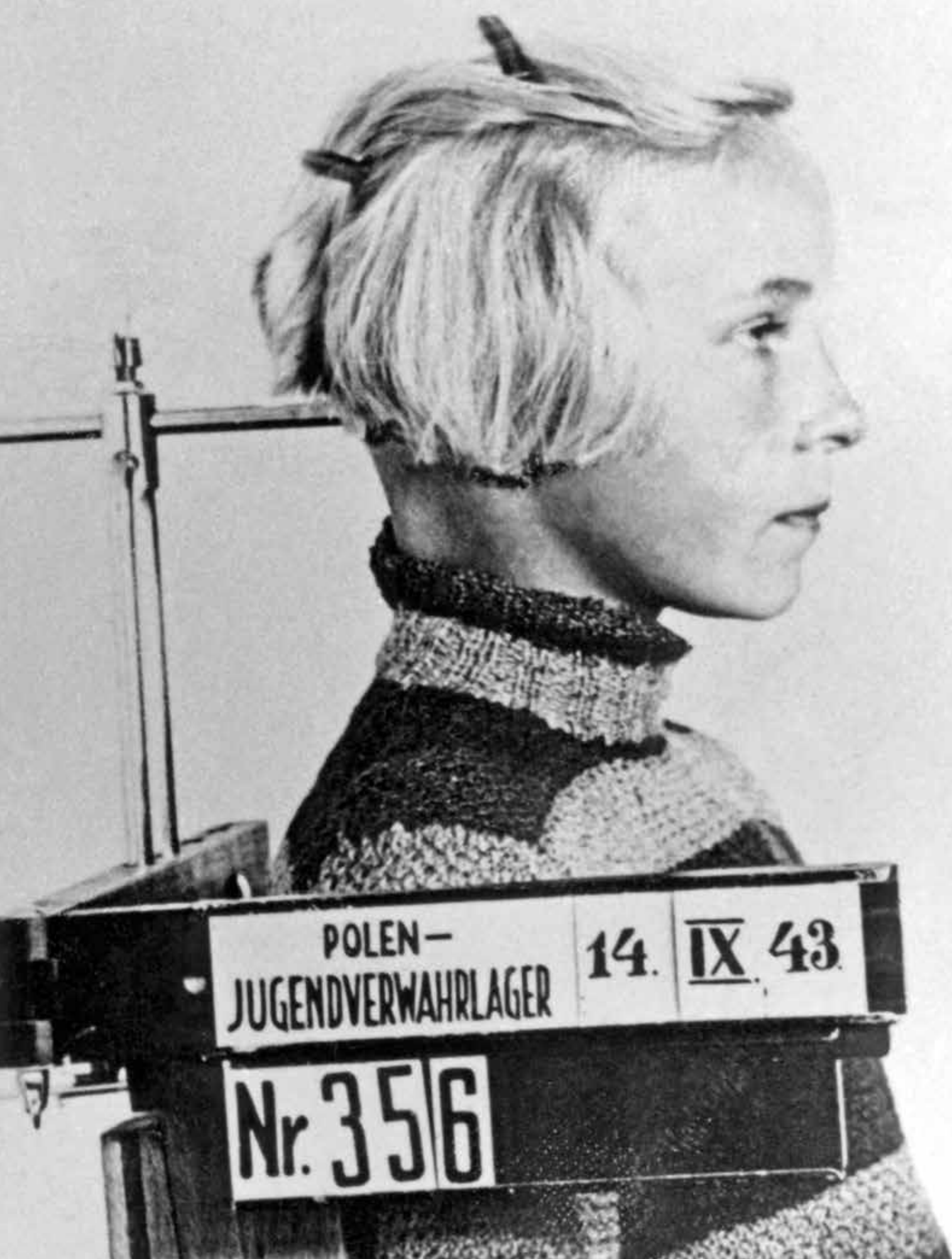
Ilustracja 4.56.
Zwłoki Żydów najprawdopodobniej rozstrzelanych podczas pacyfikacji powstania w getcie warszawskim (Zbiory IPN)



Ilustracja 4.57.
Mieszkańcy warszawskiego getta eskortowani przez esesmanów w czasie ostatecznej likwidacji dzielnicy żydowskiej w Warszawie (Zbiory IPN)

5

Eksterminacja
w obozach
i więzieniach



Głównym zadaniem narodowo-socjalistycznych Niemiec miało być – jak to lapidarnie ujął Hitler podczas konferencji z dowódcami Wehrmachtu 22 sierpnia 1939 r. – „zniszczenie Polski bez reszty”. Chodziło o coś więcej, niż tylko o likwidację państwa polskiego, chodziło o unicestwienie polskiego narodu. Zbrodniczy zamysł oznaczał w praktyce masowy i permanentny terror, którego głównym filarem stał się rozbudowany system różnego rodzaju obozów i więzień. Samych tylko obozów dla ludności cywilnej powstało w okupowanej Polsce ok. 5 tys. Były one nie tylko miejscem uwięzienia czy przymusowego odosobnienia, ale stanowiły również ośrodki systematycznego wyniszczania ludzi. Choć trudno podać precyzyjne liczby, ocenia się, że w zorganizowanych przez Niemców obozach, więzieniach i aresztach straciło życie ok. 1,5 mln Polaków. Pierwszymi niemieckimi obozami, które powstały na okupowanych obszarach polskich już we wrześniu i październiku 1939 r., były przejściowe obozy policji bezpieczeństwa utworzone na potrzeby Intelligenzaktion. W późniejszym okresie przekształcono je w więzienia i włączono w system 500 funkcjonujących na obszarze Polski placówek podległych tajnej policji państwowej (Gestapo). Największą trwogę wśród nich budziły: Fort VII w Poznaniu i obóz w Żabikowie, Fort VII w Toruniu, Zamek w Lublinie, Rotunda w Zamościu, więzienie na Radogoszczu (dzielnicy Łodzi), więzienie Montelupich w Krakowie i więzienie Pawiak w Warszawie. Na okupowanych ziemiach polskich utworzono również obozy koncentracyjne. W 1940 r. w Oświęcimiu powstał KL Auschwitz, rok później w Lublinie KL Majdanek, a w Brzezince zaczęto budować obóz koncentracyjny Birkenau jako część Auschwitz. W 1942 r. powstał obóz koncentracyjny w Kołdyczewie (na północ od Baranowicz), w 1943 r. w Warszawie założono KL Warschau, a rok później na obrzeżach Krakowa KL Płaszów. Więźniów obozów koncentracyjnych wyniszczały fatalne warunki bytowe, niedobór żywności i ciężka praca, wykonywano tam również wyroki śmierci i przeprowadzano eksperymenty pseudomedyczne. Z czasem władze niemieckie rozszerzyły cele obozów koncentracyjnych, których głównym zadaniem było wykorzystanie więźniów w charakterze niewolniczej siły roboczej. Powstały wówczas dziesiątki filii tych obozów, które były powiązane z niemiecką produkcją przemysłową. Początkowo więźniami obozów koncentracyjnych byli w przeważającej mierze Polacy. Od 1942 r. do obozów zaczęto zwozić dziesiątki tysięcy Żydów oraz Romów i Sinti. Uznanych za niezdolnych do pracy, a więc przede wszystkim dzieci, kobiety, osoby starsze i chore mordowano w komorach gazowych, pozostałych kierowano do obozów, w których większość zginęła w wyniku wyczerpującej pracy i ekstremalnie trudnych warunków życia.

Po lewej: Ilustracja 5.1.
Jadwiga Heigelman, więźniarka
Prewencyjnego Obozu Policji Bez-
pieczeństwa dla Młodzieży Polskiej
w Łodzi (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.2.
Więźniowie wybiegający na apel z głównego budynku Rozszerzonego
Więzienia Policyjnego na Radogoszcu w Łodzi (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.3.
Większość
funkcjonariuszy
Rozszerzonego
Więzienia
Policyjnego na
Radogoszcu
rekrutowała się
z przedwojennych
obywateli
polskich
pochodzenia
niemieckiego
(Zbiory IPN)



Ilustracja 5.4.
Egzekucja więźnia na Radogoszcu (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.5.
Więźniowie Rozszerzonego Więzienia Policyjnego podczas apelu (1943 r.)
(Zbiory IPN)



Ilustracja 5.6.
Apel więźniów w Więzieniu Policji Bezpieczeństwa i Obozie Pracy Wychowawczej na Błoniach w Inowrocławiu (Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.7.
Więzień prowadzony na przesłuchanie przez gestapo w inowrocławskim więzieniu policyjnym (Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)



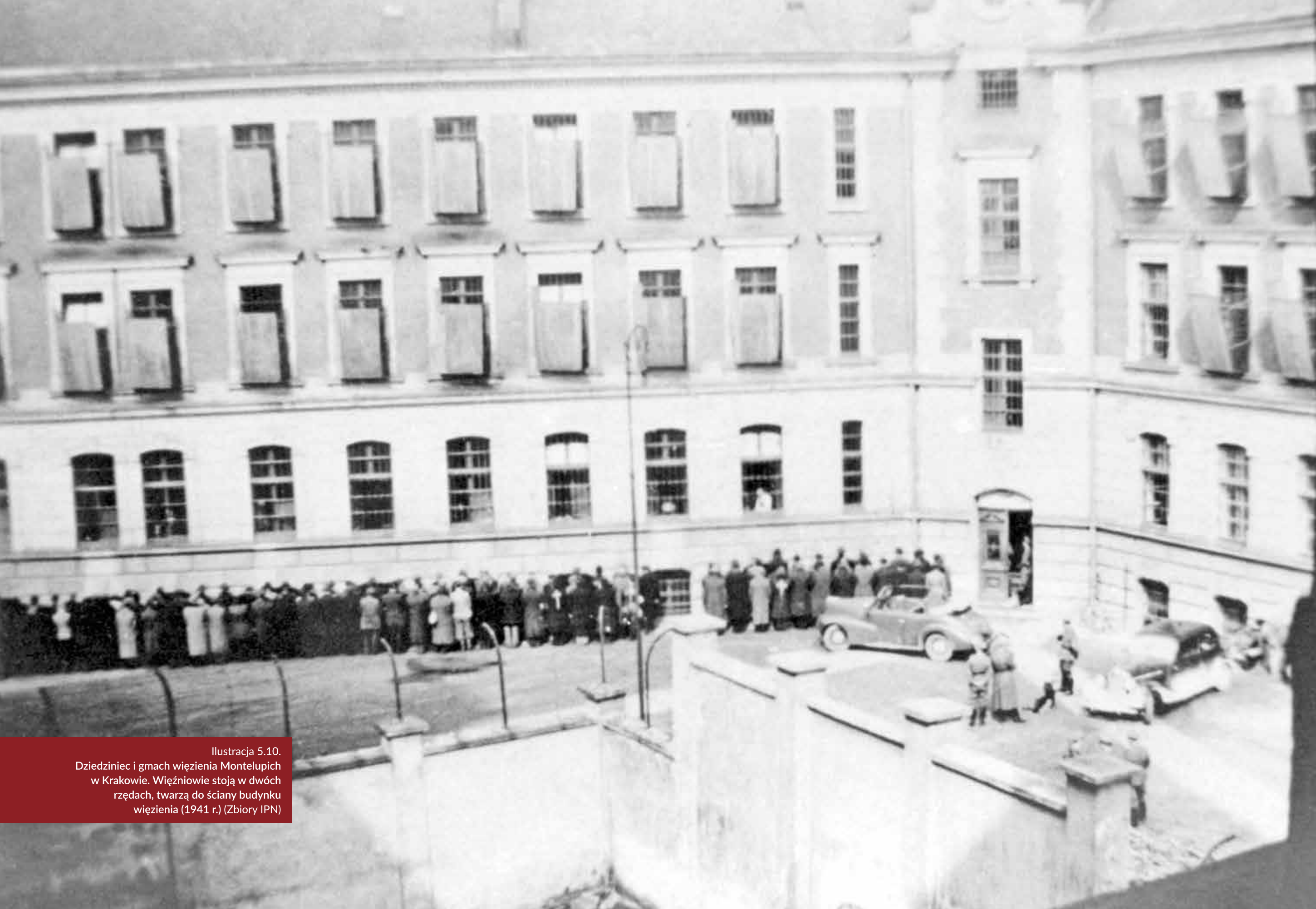
Ilustracja 5.8.
Obóz w Inowrocławiu słynął z tresowanych psów, które wyćwiczono w dręczeniu, a nawet zabijaniu więźniów. Napis nad kojcem dla psów: „Kojec. Postrach Polaków” (Fot. Hermann Baltruschat/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.9.
Jedna z cel-poczekalni w gmachu
siedziby Gestapo przy al. Szucha
w Warszawie (Zbiory IPN)

„W końcu stycznia 1940 roku zostałem zaaresztowany z domu (mieszkałem pod powyższym adresem), na skutek donosu. W czasie rewizji znaleziono u mnie radio i nielegalną, podziemną prasę. Zostałem przewieziony na Pawiak. Po trzech tygodniach odesłano mnie w al. Szucha na badanie. Byłem przesłuchiwany w pokoju katowskim nr 257, następująco urządzonym: w dość dużej sali stały trzy duże stoły o żelaznych nogach, zaopatrzonych w żelazne przyrządy w rodzaju strzemion, w które więzień musiał wkładać nogi, w ten sposób, że nie można ich było poruszyć. Dwóch gestapowców trzymało nieszczęśliwca za tył głowy, a dwóch następnych wyciągało mu i wykręcało do tyłu ręce. Tak unieruchomionego więźnia bił kat biczami skórzanymi z ołowiem, które były porozwieszane w pokoju na specjalnych hakach. Podczas bicia nad ofiarą stał gestapowiec ściągający zeznania, zadając bez przerwy pytania. Podczas mego zeznania gestapowiec wybił mi kolbą rewolweru trzy zęby. Byłem badany trzy razy”.

(Fragment zeznania Stefana Wyglądały złożonego 30 marca 1945 r.)



Ilustracja 5.10.
Dziedziniec i gmach więzienia Montelupich
w Krakowie. Więźniowie stoją w dwóch
rzędach, twarzą do ściany budynku
więzienia (1941 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracje 5.11.-5.13.
Ekshumacja szczątków osób przetrzymywanych w więzieniach na Montelupich
oraz w Klasztorze Św. Michała w Krakowie i zamordowanych przez Niemców
na terenie Fortu 49 „Krzyszawice” (Zbiory IPN)





Ilustracje 5.14.-5.15.
Komendant Prewencyjnego Obozu Policji Bezpieczeństwa dla Młodzieży
Polskiej w Łodzi Karl Ehrlich podczas codziennego apelu (Zbiory IPN)



Ilustracje 5.16.-5.17.
W łódzkim obozie było więzionych najprawdopodobniej od dwóch do ponad
trzech tysięcy polskich dzieci, z czego – jak się szacuje – zmarło ok. dwieście
z nich, głównie z powodu chorób i ciężkich warunków bytowych (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.18.
Grupa więźniarek Prewencyjnego Obozu
Policji Bezpieczeństwa dla Młodzieży
Polskiej podczas apelu. W głębi jedna
z najokrutniejszych strażniczek Eugenia
Pohl, skazana po wojnie w Łodzi na 25 lat
pozbawienia wolności (Zbiory IPN)





Ilustracja 5.19.
Grupa aresztowanych Polaków idących na dworzec kolejowy w Ostrzeszowie, skąd zostaną wywiezieni do obozu koncentracyjnego. Fotografie, pomimo zagrożenia śmiercią lub zesłaniem do obozu koncentracyjnego, wykonała Maria Golusińska (Fot. Maria Golusińska/ Zbiory IZ)

„Namacałem w swojej kieszeni chleb. Był od kilku godzin w kieszeni, dlatego wydawał mi się nieświeży. Zresztą nie odczuwałem głodu i w swojej naiwności liczyłem na to, że rankiem dadzą nam jeść. Wrzuciłem przeto wszystko do pojemnika-kibla. (...) Tak jak ja postąpili również inni koledzy z transportu, gdyż w pojemnikach było dużo kawałków chleba i skórek z niego. W powietrzu unosił się zaduch śpiących i wielu mówiło przez sen. (...) W pewnej chwili doszedł do mnie z zewnątrz jakiś szmer, a może drapanie o ścianę baraku. Co to może być? (...) Zamieniłem się w słup, gdyż na całej długości ściany ukazyje się kilkanaście głów i rąk. (...) Celem tych ludzi, straszliwie wygłodzonych, były pojemniki blaszane – kible – służące celom fizjologicznym, do których powrzucaliśmy kawałki chleba. (...) Byłem do głębi wstrząśnięty. Dopiero teraz uzmysłowiłem sobie pojęcie głodu, który może być tak wielki, że przewycięża wstręt do brudu, do kału i wszelkich zanieczyszczeń. Instynkt samozachowawczy każe zapominać ludziom, do czego służyły kible. Głód, ten jeździec apokaliptyczny, szerzy w obozie wśród więźniów ogólne spustoszenie. Byłem całkowicie załamany tym widokiem, gdyż dopiero począłem zdawać sobie sprawę, co nas czeka. Ten chleb, co go wrzuciłem do pojemnika, ale i inne kawałki chleba wrzucane do koszy z papierem, kiedy byłem dzieckiem, śnić mi się będą po nocach”.

(Fragment wspomnień Kazimierza Fiedorowa, więźnia nr 35409 z pierwszego dnia pobytu w KL Auschwitz)



Ilustracja 5.20.
Główna brama obozu
macierzystego
KL Auschwitz I
(zdjęcie z 1946 r.)
(Fot. Stanisław Łuczko/
Zbiory IPN)



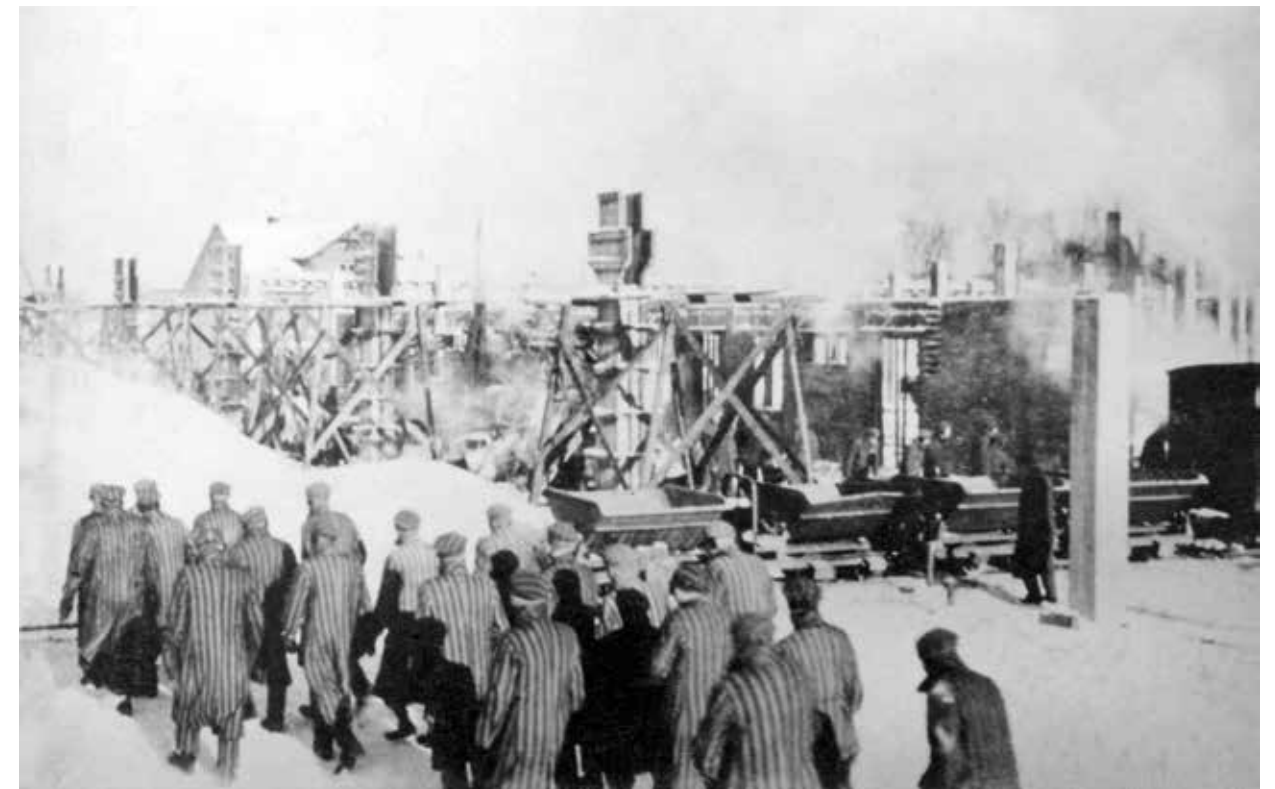
Ilustracja 5.21.
Ogrodzenie z drutu kolczastego i blok 11 (zwany Blokiem Śmierci)
z widocznym murem, pod którym dokonywano rozstrzelań więźniów obozu
KL Auschwitz I (zdjęcie z 1946 r.) (Fot. Stanisław Mucha/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.22.
Heinrich Himmler i towarzyszący mu oficerowie SS zapoznają się z postępem
rozbudowy obozu koncentracyjnego w Monowicach (Auschwitz III),
zlokalizowanego przy fabryce IG Farben (17-18 lipca 1942 r.). Obozy kon-
centracyjne były nie tylko miejscem bezpośredniej zagłady więźniów, ale również
rezerwuarem niewolniczej siły roboczej wykorzystywanej przez niemieckie
przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolne (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.23.
Więżniarki KL Auschwitz-Birkenau przy pracy na terenie obozu
(Fot. Kamann/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.24.
Kolumna więźniów idących do pracy, najprawdopodobniej na terenie
KL Auschwitz III Monowitz (Monowice) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.25.

W latach 1942–1944 powstało 47 podobozów i komand zewnętrznych KL Auschwitz, które zakładano głównie przy niemieckich zakładach przemysłowych i gospodarstwach rolnych, aby wykorzystywać niewolniczą siłę roboczą więźniów. Na zdjęciu podobóz KL Auschwitz-Birkenau w Trzebini (zdjęcie powojenne) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.26.

Fragment obozu pracy w Trzebini (zdjęcie powojenne) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.27.

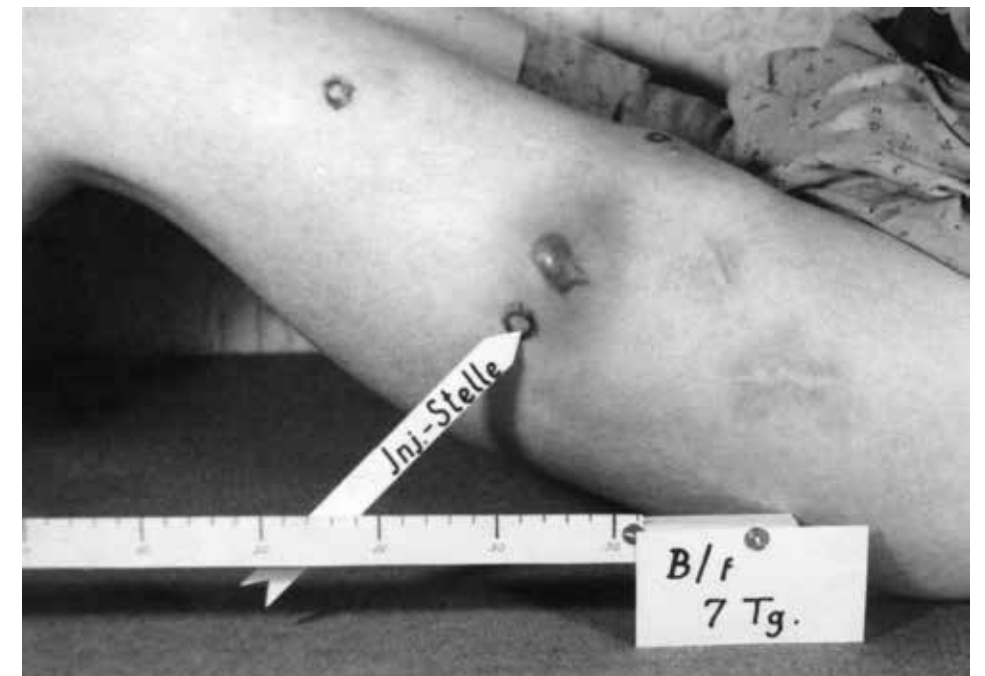
Budynek krematorium na terenie obozu pracy w Trzebini (zdjęcie powojenne) (Zbiory IPN)

„Przyszedł esesman i zabrał z polecenia Mengelego dwoje dzieci. Byli to moi ulubieńcy, Guido i Nino, lat około 4. Jeden z nich był garbaty. W dwa albo trzy dni później esesman przyniósł ich z powrotem w strasznym stanie. Byli oni jak bliźnięta zszyci. Garbaty był przszyty do drugiego dziecka plecami i nadgarstkami. Mengele połączył ich żyły. Rany ich ropiały, ponieważ były brudne. Czuć było straszny smród gangreny. Dzieci krzyczały całą noc”.

(Fragment zeznań Very Alexander dotyczących eksperymentów przeprowadzanych w KL Auschwitz na dzieciach przez dr. Josefa Mengele)



Ilustracja 5.28. Cztery nagie dziewczynki (dwie pary bliźniąt), na których dr Josef Mengele przeprowadzał eksperymenty pseudomedyczne (czerwiec 1942 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.29. Efekty eksperymentu pseudomedycznego dokonywanego przez Niemców na więźniach KL Auschwitz, polegającego na wywołaniu flegmony - bakteryjnego ropnego zapalenia tkanki łącznej (Zbiory IPN)

Ilustracja 5.30.
Budowa komory gazowej przy krematorium II lub III w KL Auschwitz II - Birkenau (Brzezince) (1942-1943) W każdej z nich Niemcy mogli uśmiercić jednorazowo ok. 2 tys. ludzi (Zbiory IPN)





Ilustracja 5.31.
Selekcja Żydów na rampie bocznic kolejowej w obozie zagłady
w Auschwitz-Birkenau (maj 1944 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.32.
Grupa żydowskich
mężczyzn uznanych za
nadających się
do pracy i skiero-
wanych do obozu
koncentracyjnego
(Zbiory IPN)



Ilustracja 5.33.
Żydowskie kobiety i dzieci wyznaczone przez Niemców do natychmiastowego
zagazowania w obozie zagłady KL Auschwitz II-Birkenau (Zbiory IPN)



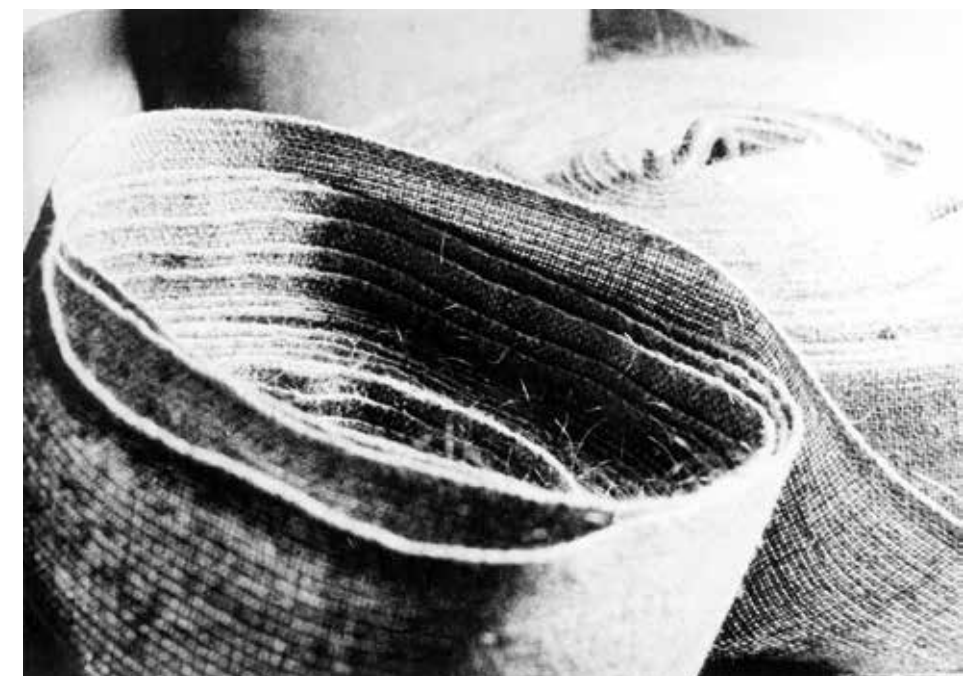
Ilustracja 5.34.
Starsza kobieta z trójką małych dzieci
skierowana z rampy bocznicowej
do komory gazowej w czasie dokonywanej
przez Niemców selekcji (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.35.
Stosy obuwia ofiar przechowywane
w jednym z magazynów na terenie byłego
obozu KL Auschwitz (zdjęcie powojenne)
(Fot. Stanisław Mucha/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.36.
Włosy więźniów KL Auschwitz-Birkenau zgromadzone przez Niemców
w obozowym magazynie (Fot. Stanisław Kolowca/ Zbiory IPN)



Ilustracja 5.37.
Rulony dywaników wykonanych z włosów ludzkich pochodzących od
kobiet zamordowanych
w KL Auschwitz-Birkenau
(Zbiory IPN)

Ilustracja 5.38.
Zwłoki więźniów KL Auschwitz-Birkenau
odnalezione wewnątrz jednego z baraków
po zajęciu obozu przez Armię Czerwoną
(Zbiory IPN)



Ilustracja 5.39.
Grupa żydowskich dzieci stojących za ogrodzeniem z drutu kolczastego po wyzwoleniu KL Auschwitz-Birkenau (styczeń 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.40.
Wycieńczony piętnastoletni chłopiec – były więzień obozu koncentracyjnego, wynoszony na rękach z jednego z budynków KL Auschwitz (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.41.
Dwie młode więźniarki z odmrożonymi stopami odnalezione po wyzwoleniu KL Auschwitz w pomieszczeniu szpitalnym (Zbiory IPN)





Ilustracja 5.42.

Tablica ostrzegawcza na ogrodzeniu obozu
koncentracyjnego na Majdanku (KL Lublin)
(Zbiory PMM)



Ilustracja 5.43.
Brama wjazdowa do KL Lublin na Majdanku w 1943 r. (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.44.
Warsztaty obozowe na Majdanku w 1943 r. (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.45.
Więźniowie obozu koncentracyjnego na Majdanku przy pracy (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.46.
Posterunki strażnicze w KL Lublin (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.47.
Barak kuchni obozowej widoczny przez ogrodzenie z drutu kolczastego w KL Lublin (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.48.
Podwójne ogrodzenie z drutu kolczastego w obozie na Majdanku z widoczną w głębi wiatą komór gazowych (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.49.
Polacy z okolic obozu na Majdanku przy piecach krematoryjnych po odkryciu skali niemieckich zbrodni. W pobliżu pieców KL Lublin szczątki więźniów (lipiec 1944 r.) (Zbiory PMM)



Ilustracja 5.50.
Ruiny getta warszawskiego i założonego w 1943 r. obozu koncentracyjnego KL Warschau, w którym zamordowano ok. 20 tys. osób, w większości Żydów i Polaków. Tych ostatnich w ramach masowych rozstrzeliwań (Zbiory IPN)



Ilustracja 5.51.
Więźniarki KL Warschau uwolnione 5 sierpnia 1944 r. przez żołnierzy Armii Krajowej Batalionu „Zośka” (Domena publiczna)



Ilustracja 5.52.
Powojenna ekshumacja zamordowanych przez Niemców więźniów przy ul. Gęskiej, gdzie mieścił się m.in. KL Warschau (1946 r.) (Zbiory IPN)



„Głowy (...) ofiar wrzucano do koszy, jak gdyby buraki lub brukiew, i wożono na III piętro do macerowni. Tutaj zostały one spreparowane, a później zużyto je w tutejszym Zakładzie Anatomii, gdzie się niektóre do tego czasu znajdują, lub też wysłano je do różnych uniwersytetów w Niemczech.

Przez cały czas (...) okupacji niemieckiej używano tutaj do celów naukowych zwłok skazańców polskich, a działa się to za zgodą i na zarządzenie ówczesnego kierownika Zakładu Anatomii prof. Hermanna Vossa, pochodzeniem z Lipska”.

(Józef Jedynkiewicz, pracownik Instytutu Anatomii Opisowej w Poznaniu)

Po lewej: Ilustracja 5.53. W czasie wojny Niemcy bardzo często wykorzystywali zwłoki zamordowanych więźniów do badań w instytutach anatomicznych III Rzeszy. Widoczna na zdjęciu kadź wypełniona ludzkimi głowami znajdowała się w gdańskim Instytucie Anatomii, w którym praktykowano szokujący proceder produkcji mydła z ludzkiego tłuszczu (Zbiory IPN)

6

**Wypędzenia
i niewolnicza praca**



Okupowane ziemie polskie były dla III Rzeszy poligonem doświadczalnym, w którym testowano przeprowadzenie największych w dziejach Europy czystek etnicznych. Niemcy zakładali wyniszczenie lub wypędzenie z terenów byłego państwa polskiego większości Polaków, którzy zgodnie z narodowosocjalistyczną teorią rasową uznawani byli za podludzi (Untermenschen). W ich miejsce planowano osiedlić kilka milionów osadników niemieckich, sprowadzonych z różnych części Europy. Głównym architektem barbarzyńskiej operacji był Heinrich Himmler, mianowany Komisarzem Rzeszy do spraw Umacniania Niemczyzny, ale bezpośrednim organizatorem masowej deportacji ludności polskiej został Adolf Eichmann. Pierwszą ofiarą wypędzeń padli mieszkańcy terytoriów Polski bezpośrednio włączonych w granice III Rzeszy. W wyniku tych działań wypędzono do Generalnego Gubernatorstwa, które miało się stać czymś w rodzaju tymczasowego „rezerwatu dla Polaków”, ponad 360 tys. osób. Ofiary musiały opuścić swoje domy lub mieszkania w ciągu 20–30 minut, pozwalano im zabrać jedynie ręczny bagaż nie większy niż 25–30 kg, nie można było również zabierać ze sobą żadnych wartościowych przedmiotów. Do tak pozostawionych domów i gospodarstw rolnych niemal od razu mogli wprowadzać się Niemcy. Tragicznym aspektem towarzyszącym wypędzaniu ludności polskiej były przeprowadzane selekcje, podczas których odbierano rodzicom ich dzieci, które uznane zostały za odpowiednie pod względem rasowym do zgermanizowania. Ogółem podczas okupacji Niemcy uprowadzili ok. 200 tys. polskich dzieci, spośród których po wojnie wróciło do Polski tylko 30–40 tys. Polacy byli również wypędzani ze swoich domów i przesiedlani w Generalnym Gubernatorstwie: ponad 100 tys. osób wypędzono z Zamojszczyzny, 171 tys. z obszarów, które Niemcy przeznaczili pod poligony wojskowe, a ponad pół miliona z Warszawy po upadku powstania w 1944 r. Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do zmniejszenia liczby Polaków mieszkających na terenach przedwojennego państwa polskiego były deportacje na roboty przymusowe w Niemczech. Na terenie Generalnego Gubernatorstwa podstawową rolę w pozyskiwaniu darmowej siły roboczej odgrywały tzw. łapanki, czyli organizowane przez siły policyjne obławy na zupełnie przypadkowych ludzi. Na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Polaków zmuszano do wyjazdu głównie metodami administracyjnymi. Za odmowę groziło zesłanie do obozu koncentracyjnego. Ogółem na roboty przymusowe do Niemiec wywieziono ok. 2,125 mln Polaków.

Po lewej: Ilustracja 6.1. Akcja wypędzania polskiej ludności wiejskiej z domów i gospodarstw rolnych (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.2.
Himmler witający na moście granicznym w Przemyślu niemieckich
przesiedleńców ze wschodnich terytoriów Polski okupowanych przez ZSRR
(Zbiory NAC)



Ilustracja 6.3.
Adolf Eichmann był organizatorem masowej deportacji
ludności polskiej i żydowskiej z terenów bezpośrednio
włączonych do Rzeszy do Generalnego
Gubernatorstwa (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.4.
Wyższy Dowódca SS i Policji w Generalnym
Gubernatorstwie Friedrich Wilhelm Krüger kierował
wypędzeniami i pacyfikacją na Zamojszczyźnie
(Zbiory NAC)



Ilustracja 6.5.
Wypędzanie polskich rolników z jednej ze wsi w Wielkopolsce (Zbiory IPN)

„Zostałem wysiedlony 9 listopada 1939 r. o godz. 10 wieczorem z domu przy ul. Wrocławskiej 26. Zostałem wysiedlony ja, gdyż przede wszystkim o mnie chodziło, jako profesora Uniwersytetu Poznańskiego i moja 75-letnia ciężko chora matka, bezwładna, na pół sparaliżowana. (...) W dniu wysiedlenia weszło 3 żołnierzy w hełmach szturmowych, z bagnietami na karabinach i podali pisemny rozkaz opuszczenia mieszkania w ciągu 15 min. (...) Charakterystyczną cechą zachowania żołnierzy niemieckich była brutalność, walenie kolbą w podłogę, oficer uderzał szpicrutą w stół (...) Trudno było ciężko chorą kobietę o zupełnie bezwładnej nodze ubierać. Aby przyspieszyć, celowano do niej z karabinu. Dopiero kiedy celowanie wrażenia nie zrobiło, stoczyli ją z łóżka na dywan, kazali mi nieść ten dywan z jednej strony, a dwaj żołnierze wzięli z drugiej. (...) Kazano mi oddać całą gotówkę, książeczkę oszczędności, zrobiono osobistą rewizję, odebrano portfel, konfiskując pieniądze, zostawiając po 100 zł na głowę. (...) Okolicznością, która mi potem bardzo życie utrudniała, było to, że nie miałem możliwości wzięcia walizki z rzeczami, gdyż musiałem nieść matkę i obie ręce miałem zajęte. W ten sposób wyszedłem z tym, co miałem na sobie. (...) Jakby na ironię zainteresowano się losem kanarka, który był własnością służącej. Tutaj okazano humanitaryzm. Kazano mu zostawić żywność”.

(Relacja z wypędzenia przedstawiona na procesie Arthura Greisera w Poznaniu przez prorektora Uniwersytetu Poznańskiego dr. Tadeusza Silnickiego)



Ilustracje 6.6.-6.7.
Masowe wypędzenia w okupowanej Wielkopolsce na przełomie 1939 i 1940 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracja 6.8.
Wypędzanie ludności polskiej z Burzenina (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.9.
Wartownik przy wejściu do obozu dla przesiedleńców na Główniej w Poznaniu
(Zbiory IPN)



Ilustracje 6.10.–6.11.
Rejestracja wypędzonych Polaków
w obozie na Główniej (Zbiory IPN)





Ilustracja 6.12.
Tłum wypędzonych Polaków po przybyciu
do obozu przejściowego przy ul. Łąkowej
w Łodzi (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.13.
Przybycie polskiej rodziny do obozu przejściowego (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.14.
Rejestracja Polaków w obozie przesiedleńczym przy ul. Kopernika w Łodzi (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.15.
Rewizja nowo przybyłych przesiedleńców na terenie niezidentyfikowanego obozu przejściowego w Łodzi (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.16.
Kolumna wypędzonych Polaków opuszczająca Łódź w drodze do Generalnego Gubernatorstwa (1940 r.) (Zbiory IPN)

Ilustracja 6.17.
Polacy wypędzeni z domów z okolic Żywca
w drodze na dworzec kolejowy
(Fot. Józef Mącikowski/ Zbiory IPN)





Ilustracja 6.18.
Wypędzona z okolic Jeleśni polska rodzina eskortowana przez niemieckich żandarmów do punktu zbornego (wrzesień 1940 r.) (Fot. Opek/ Zbiory IPN)



Ilustracja 6.19.
Wypędzeni Polacy w punkcie zbornym w oczekiwaniu na dalsze dyspozycje Niemców (wrzesień 1940 r.) (Fot. Opek/ Zbiory IPN)



Ilustracja 6.20.
Polska rodzina z niewielkim dobytkiem po wypędzeniu z gospodarstwa rolnego w Soli (wrzesień 1940 r.) (Fot. Hartmann/ Zbiory IPN)



Ilustracja 6.21.
Grupa wypędzonych Polaków czytająca tablicę z ostrzeżeniami w pobliżu obozu dla przesiedleńców w Potulicach (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.22.
Oficerowie SS na terenie obozu w Potulicach, który od 1 lutego 1941 r. pełnił funkcję obozu zbiorczego dla polskich rodzin wypędzonych z Pomorza i kierowanych do Generalnego Gubernatorstwa (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.23.
Obóz w Potulicach otoczony ogrodzeniem z drutu kolczastego (Zbiory IPN)

„Weźmy od innych narodów to, co dla naszej krwi przedstawia pewną wartość, porywając, o ile to będzie konieczne, dzieci i wychowując je tu wśród nas”.

(Heinrich Himmler podczas przemówienia do generałów SS w Poznaniu pod koniec 1943 r.)



Ilustracja 6.24.
Mirosław Radoszyński, odebrany rodzicom w obozie przesiedleńczym i przeznaczony do germanizacji (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.25.
Wanda Sowińska, odebrana rodzicom w obozie przesiedleńczym i przeznaczona do germanizacji (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.26.
Elżbieta Karnecka, odebrana rodzicom w obozie przesiedleńczym i przeznaczona do germanizacji (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.27.
Przyjazd Niemców wołyńskich do Gostynina w 1940 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.28.
Rodzina niemieckich kolonistów w oczekiwaniu na skierowanie do domu
odebranego Polakom (Zbiory IPN)



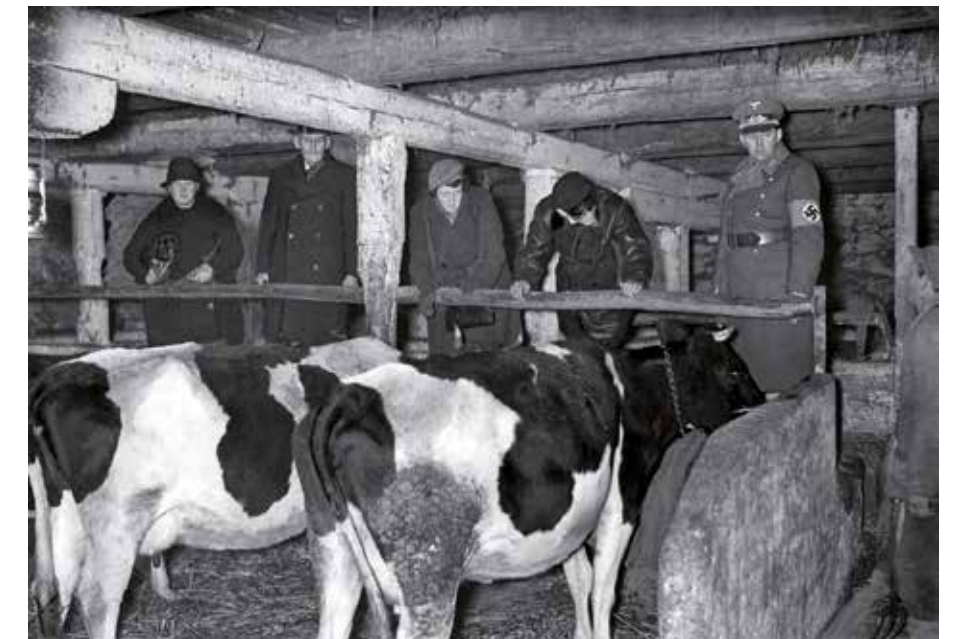
Ilustracja 6.29.
Grupa Niemców ze wschodniej
Europy w trakcie akcji przesiedleń-
czej na okupowanych ziemiach
polskich (Zbiory NAC)



Ilustracja 6.30.
Kreisleiter Radomska wręczający
volksdeutschom dokumenty
potwierdzające niemieckie
obywatelstwo (Zbiory NAC)



Ilustracja 6.31.
Niemiecy przesiedleńcy oglądający dom w Wielkopolsce, z którego
wypędzono polskich właścicieli (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.32.
Rodzina niemieckich prze-
siedleńców ogląda oborę
i bydło odebrane polskim
rolnikom (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.33.
Akcja wypędzania Polaków
z Zamojszczyzny zimą 1942/1943 r.
(Zbiory IPN)

„Prokurator Szewczyk: Świadek wspominał, że transport dzieci z Zamojszczyzny został za jego czasu zaszpilowany. Proszę coś więcej powiedzieć, jak to się odbyło?

Świadek: Widziałem to z okna 8 sali na bloku 20. Okno wychodziło na podwórze znajdujące się między 20 a 21 blokiem, chorób infekcyjnych i chirurgicznym. Byłem rekonwalescentem po przebytych tyfusie, łóżko moje znajdowało się przy oknie. Działo się to albo z początkiem marca, albo w ostatnich dniach lutego 1943 r. Na podwórze przyprawiono kilkudziesięcioro tych dzieci, w wieku od 8 do 12 lat. Przyprawdzili je Klehr i jeszcze jeden SS-man. Ustawili je pod murem bloku 21. Dzieci zachowywały się swobodnie, czekając na egzekucję około dwóch godzin. W trakcie czekania któryś z SS-manów wyłączył jednego chłopca i odprowadził na blok 28, gdzie, jak potem dowiedziałem się, chłopiec ten został gońcem i w ten sposób uratował życie. Dzieci nie przypuszczały, że czekają na egzekucję, rzucały do siebie śniegiem i bawiły się. Około godziny pierwszej zostały wprowadzone przez boczne wyjście na blok 20 i rozebrane w pralni obok Baderaumu, następnie zostały wprowadzone do ambulatorium, gdzie był Klehr i tam dostały zastrzyki fenolu. Jedyny ślad po nich, to stos ubranek i bucików, które personel nasz odnosił potem do garderoby”.

(Fragment zeznania Mieczysława Kiety przeciwko byłym członkom załogi KL Auschwitz 27 listopada 1947 r.)

Po prawej: Ilustracja 6.34.
Czternastoletnia Czesława Kwoka była jedną z dwustu dzieci deportowanych ze spacyfikowanej Zamojszczyzny do KL Auschwitz. Po trzech miesiącach pobytu w obozie Niemcy zamordowali dziecko zastrzykiem z fenolu
(Domena publiczna)





Ilustracja 6.35.
Polacy zatrzymani w łapance w Piotrkowie Trybunalskim (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.36.
Ofiary łapanki w Piotrkowie Trybunalskim (Zbiory AAN)



Ilustracja 6.37.
Łapanka młodzieży na roboty
do Niemiec w gminie Cianowice
w powiecie miechowskim
(Zbiory AAN)



Ilustracja 6.38.
Matki opłakujące synów i córki, których deportowano z Pabianic na roboty przymusowe do Niemiec (1943 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 6.39.
Młody człowiek czytający rozporządzenie gubernatora Hansa Franka w sprawie wysyłania Polaków na roboty przymusowe do Rzeszy (kwiecień 1940 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracja 6.40.
Plakat propagandowy zachęcający Polaków do wyjazdu na roboty do Niemiec
(Zbiory NAC)



Ilustracje 6.41.-6.42.
Polscy mężczyźni i kobiety
w oczekiwaniu na wyjazd na
prace przymusowe do Rzeszy.
Niemieckie zdjęcia
propagandowe (1943 r.)
(Zbiory NAC)





Ilustracja 6.43.
Wydawanie obuwia polskiemu robotnikowi przymusowemu w obozie pracy w Rzeszy. Niemieckie zdjęcie propagandowe (1940 r.)
(Fot. Karl Schultz/ Zbiory NAC)



Ilustracja 6.44.
Grupa polskich robotników wchodzących do łaźni w obozie pracy na terenie Niemiec. Niemieckie zdjęcie propagandowe (Fot. Karl Schultz/ Zbiory NAC)



Ilustracja 6.45.
Polski robotnicy i robotnice siedzą na ławkach na terenie obozu pracy w Rzeszy. Niemieckie zdjęcie propagandowe (październik 1943 r.) (Zbiory NAC)



Ilustracje 6.46.–6.48
 Polscy robotnicy przymusowi podczas prac przy szybie „Georg” w Niemczech.
 Niemieckie zdjęcie propagandowe (Zbiory NAC)





**Chodźmy na roboty
rolne**

**do
Niemiec!**

Zgłoś się natychmiast u Twojego wójta

Ilustracja 6.49.
Plakat propagandowy zachęcający
do wyjazdu na prace rolne do Rzeszy
(Zbiory NAC)



Ilustracje 6.50.-6.51.
Polskie robotnice w Rzeszy podczas prac rolnych. Niemieckie zdjęcia propagandowe (maj 1940 r.) (Fot. Haine/ Zbiory NAC)



Ilustracja 6.52.
Polskie robotnice w Rzeszy podczas posiłku. Niemieckie zdjęcie propagandowe (maj 1940 r.) (Fot. Haine/ Zbiory NAC)



Ilustracja 6.53.
Gubernator dystryktu krakowskiego Otto von Wächter (5. z prawej) w rozmowie z polskimi robotnikami przymusowymi wcielonymi do Służby Budowlanej w Generalnym Gubernatorstwie (Baudienst im Generalgouvernement) i pracującymi w okolicach Sanoka (Zbiory NAC)



Ilustracja 6.54.
Rekrutacja Polaków do Służby Budowlanej odbywała się na zasadzie poboru, a za próby jej unikania groziły surowe sankcje, z karą śmierci włącznie (Zbiory NAC)

7

Niszczenie i grabież
dóbr kultury



Niemcy bardzo szybko przystąpili do usuwania wszelkich śladów polskości w przestrzeni publicznej, grabieży dzieł sztuki i barbarzyńskiego niszczenia polskiego dorobku kulturalnego. Najbardziej radykalne działania miały miejsce na ziemiach polskich bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy. W pierwszej kolejności usunięto wszystkie szyldy i napisy w języku polskim, zmieniono nazwy miejscowości i zakazano używania języka polskiego w urzędach i instytucjach publicznych. Rozpoczęto metodyczną akcję niszczenia wszystkich bez wyjątku polskich pomników, w tym również nagrobnych, na których znajdowały się polskie symbole państwowe i patriotyczne. Również w Generalnym Gubernatorstwie okupanci zniszczyli kilkadziesiąt pomników, w tym najważniejsze w Krakowie i Warszawie. Niemcy przejęli wszystkie polskie muzea, biblioteki i archiwa. Część zbiorów ważnych dla polskiej kultury świadomie zniszczyli, część zgrabili. Na zaanektowanej części Polski działały specjalne ekipy niemieckich rzeczoznawców, które wyszukiwały i konfiskowały najcenniejsze zabytki w muzeach, zamkach, dworach i mieszkaniach prywatnych. Podobną działalność prowadził na terenie Generalnego Gubernatorstwa Austriak Kajetan Mühlmann, mianowany przez Hermanna Göringa specjalnym pełnomocnikiem do spraw ochrony i zabezpieczania dzieł sztuki na zajętych terenach wschodnich. Utworzono wówczas w Warszawie (w Muzeum Narodowym i Muzeum Wilanowskim) oraz w Krakowie (w Bibliotece Jagiellońskiej) składy skonfiskowanych dzieł sztuki pochodzących z kolekcji państwowych, prywatnych i kościelnych. Zakładano, że zgromadzone tam najcenniejsze zabytki trafią po zakończeniu wojny do Niemiec. W rzeczywistości, już w ciągu pierwszych sześciu miesięcy okupacji rozgrabiono je i przekazano do niemieckich instytucji kultury lub w ręce prywatne. W ten sposób Polska i Polacy bardzo szybko i gruntownie pozbawieni zostali najwartościowszych dzieł sztuki, które z wielkim trudem odzyskiwane są po dziś dzień przez polskie władze państwowe.

Po lewej: Ilustracja 7.1.
Niszczenie z rozkazu niemieckich władz okupacyjnych pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie (17 sierpnia 1940 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.2.
Resztki zniszczonego przez Niemców cokołu pomnika Tadeusza Kościuszki
na placu Wolności w Łodzi (listopad 1939 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.3.
Żołnierze niemieccy pozujący przy powalonej
figurze z pomnika
Kościuszki
w Łodzi
(Zbiory IPN)



Ilustracja 7.4.
Zniszczony przez Niemców pomnik
Kościuszki został
po wojnie
odbudowany
i powrócił w to
samo miejsce
stając się jednym
z najbardziej cha-
rakterystycznych
symboli Łodzi
(Zbiory IPN)



Ilustracje 7.5.-7.7.

Seria zdjęć przedstawiających rozbiórkę pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie w sierpniu 1940 r. Po wojnie pomnik został zrekonstruowany z wykorzystaniem elementów odnalezionych w 1946 r. na złomowisku w Hamburgu. Uroczyste odsłonięcie monumetu nastąpiło 26 listopada 1955 r., w setną rocznicę śmierci Adama Mickiewicza (Zbiory ANK)

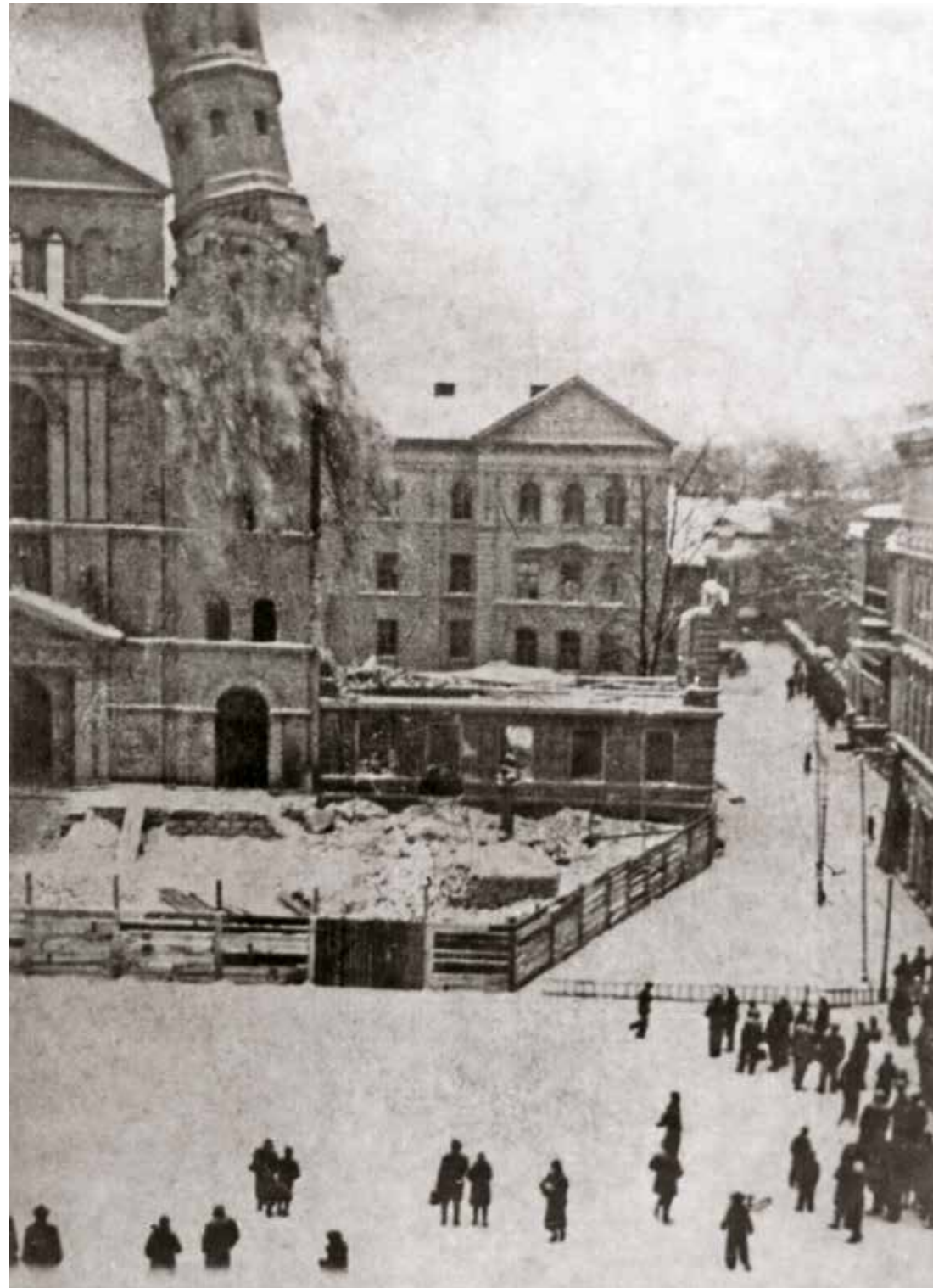




Ilustracja 7.8.
31 maja 1940 r. na osobisty rozkaz generalnego gubernatora Hansa Franka Niemcy wysadzili w powietrze i pocięli palnikami warszawski pomnik Fryderyka Chopina (Zbiory AAN)



Ilustracja 7.9.
W odwecie za zdjęcie przez członka Szarych Szeregów Aleksego Dawidowskiego niemieckojęzycznej tablicy z pomnika Mikołaja Kopernika gubernator dystryktu warszawskiego Ludwig Fischer nakazał zdemontowanie pomnika Jana Kilińskiego na placu Krasieńskich w Warszawie. Na zdjęciu przygotowanie do demontażu w marcu 1942 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.10.
Burzenie przez Niemców kościoła pojezuickiego pw. św. Ignacego Loyoli
w Bydgoszczy (1940 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.11.
Burzenie z rozkazu Niemców zabytkowej dzwonnicy w Siedlcach w 1941 r.
(Zbiory IPN)



Ilustracja 7.12.
Burzenie kapliczki w okolicach Żychlina (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.13.
Kapliczka na
Pawłówku
(obecnie część
Konina) zniszczona przez
Niemców
w okresie
okupacji
(Zbiory IPN)



Ilustracja 7.14.
Powalony przez Niemców przydrożny krzyż (Zbiory IPN)

Ilustracja 7.15.
Znalezione po wojnie zniszczone figury
z Kalwarii Wejherowskiej (Zbiory IPN)





Ilustracja 7.16.

Skład zarekwirowanych przez Niemców polskich książek w kościele św. Michała w Poznaniu. Tylko w tym jednym miejscu zgromadzono trzy miliony tomów na stercie o długości 50 metrów, szerokości 6 i wysokości 4 metrów (Zbiory IZ)

„Arthur Greiser (...) jest oskarżony o to że: (...)

IX. Działał na szkodę państwa i społeczeństwa polskiego, zwłaszcza ludności cywilnej zamieszkałej na podległym mu terenie, kierując akcją zagłady wymierzoną przeciwko dobrom kulturalnym narodu polskiego, przez:

- 1) skasowanie bądź zniszczenie wszystkich polskich placówek naukowych oraz kulturalno-oświatowych, całej prasy, radia, filmu i teatru;
- 2) skasowanie i zniszczenie sieci polskiego szkolnictwa powszechnego, średniego i wyższego, wszystkich polskich zbiorów, archiwów i bibliotek;
- 3) zniszczenie licznych zabytków i pomników kultury i sztuki polskiej lub takie ich przekształcenie, aby nie służyły już kulturze polskiej, ograniczenie Polaków w zakresie własnej kultury narodowej do możliwości posługiwania się językiem polskim jedynie w stosunkach prywatnych między sobą i zupełne usunięcie języka polskiego z życia i nauki”.

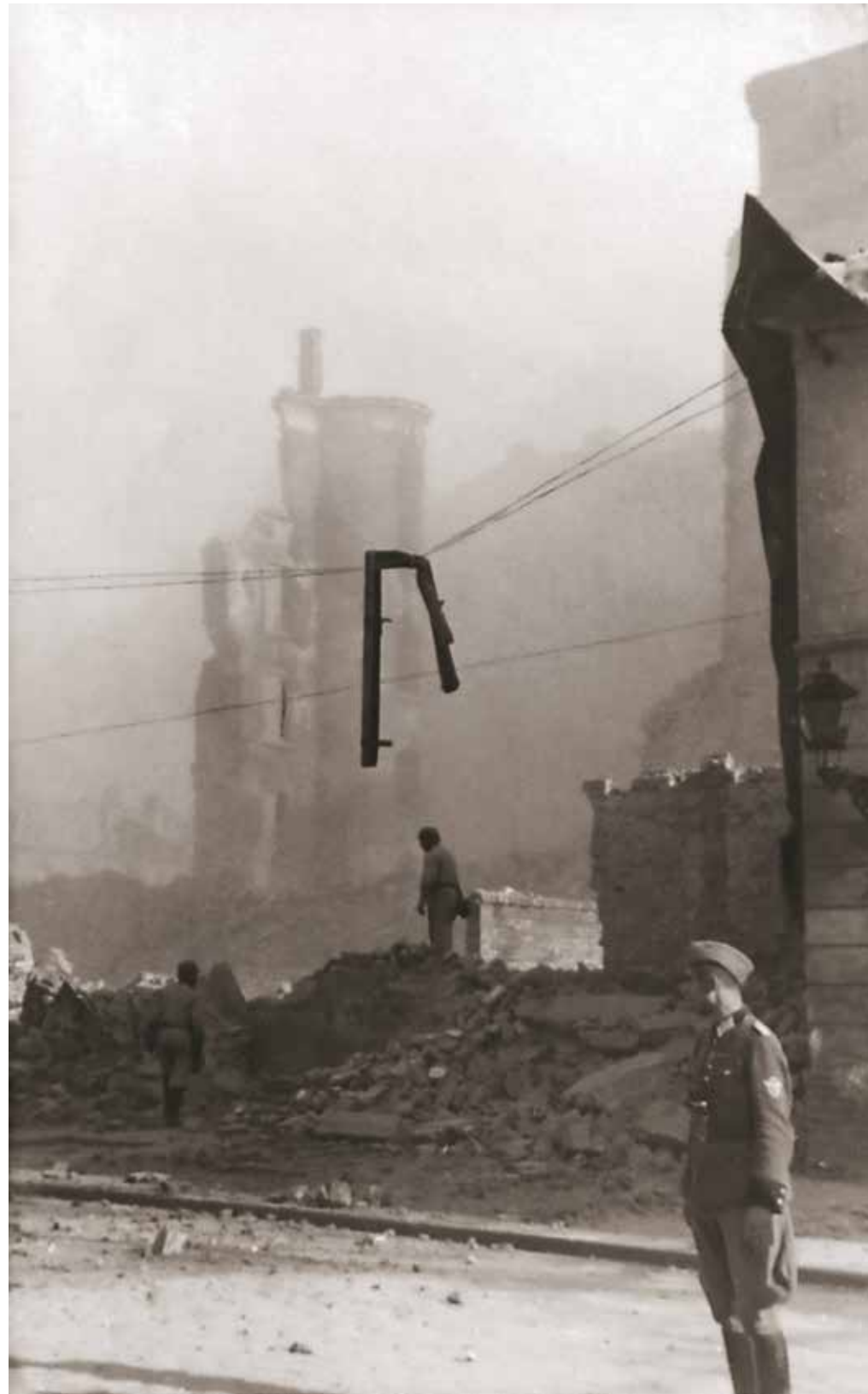
(Z aktu oskarżenia Arthura Greisera przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Poznaniu)

„Zniszczenie Warszawy przez Niemców nasuwa daleko idące spostrzeżenia. Wśród ruin i zgliszcz wyróżniamy zupełnie łatwo, że najbardziej gruntownym zniszczeniom uległy urządzenia techniczne, przemysłowe (...) w tej samej kategorii również obiekty zabytkowe: zamki, pałace, kościoły, pomniki. Czym tłumaczyć to szczególne natężenie niszczycielskiej pasji niemieckich zbrodniarzy w stosunku do sędziwych zabytków. Odpowiedź znajdziemy w haśle przez nich samych głoszonych. Naród żyje tak długo, jak długo żyją jego dzieła kultury. To jest bez wątpienia uzasadnienie niszczycielskiej pasji. Zniszczenie Warszawy to jedna z prób zniszczenia Narodu Polskiego”.

(Opinia Generalnego Konserwatora Zabytków w latach 1945–1957, prof. Jana Zachwatowicza)



Ilustracja 7.17.
Przygotowanie przez niemieckich saperów ładunków wybuchowych do całkowitego zniszczenia Zamku Królewskiego w Warszawie (1944 r.) (Zbiory IZ)

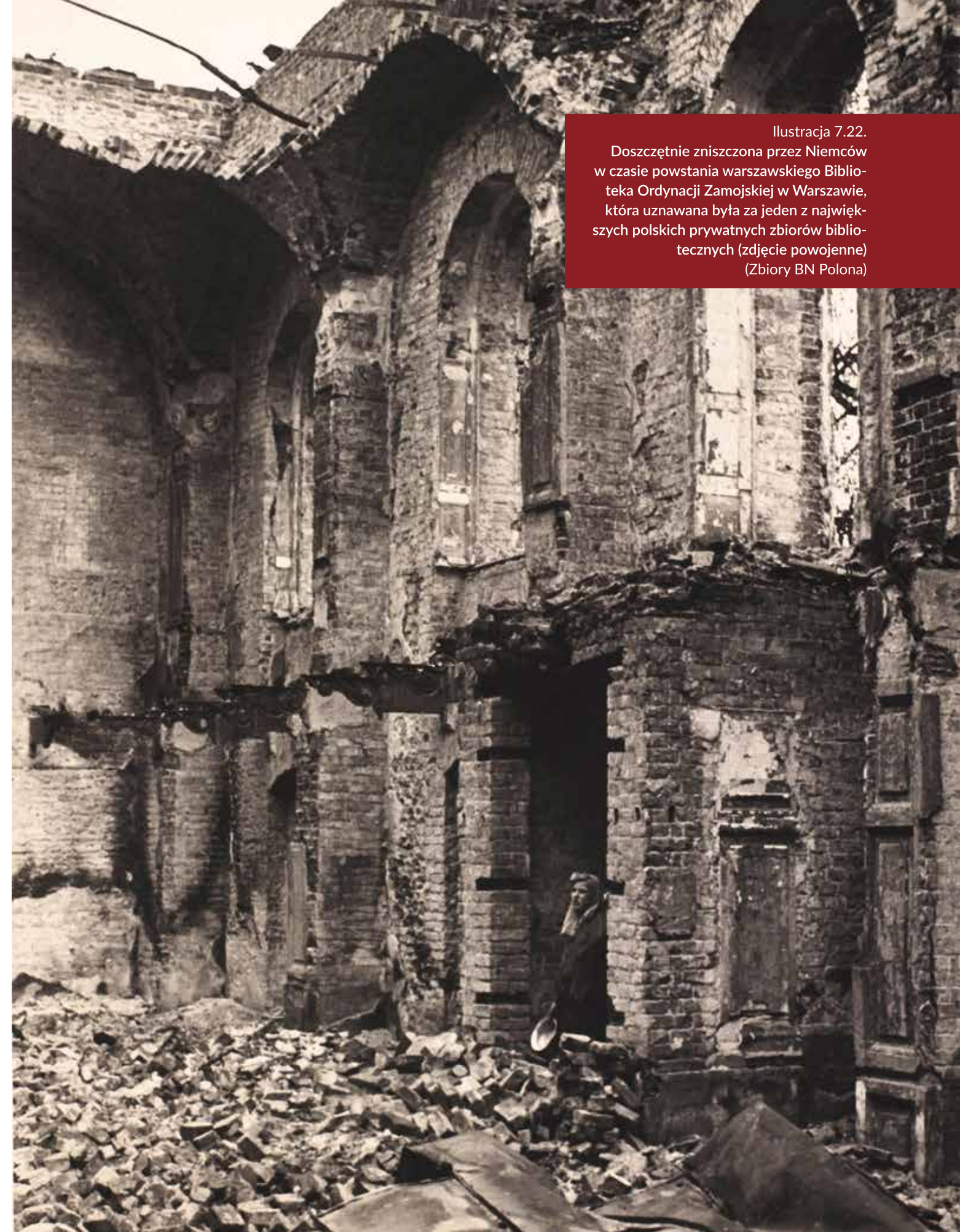


Ilustracje 7.18.
-7.20.
Zdjęcia przedstawiające metodyczne burzenie Warszawy w 1944 r. przez tzw. Sprengkommando, które wchodziło w skład Pomocy Technicznej (Technische Nothilfe), pomocniczej formacji policji niemieckiej (Zbiory IZ)





Ilustracja 7.21.
Spalone przez wycofujących się w 1945 r. Niemców wnętrze Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej (zdjęcie powojenne). Znajdowały się tam unikatowe kolekcje biblioteczne oraz zbiory archiwalne przekazywane przez polskie rody arystokratyczne (Zbiory BN Polona)



Ilustracja 7.22.
Doszczętnie zniszczona przez Niemców w czasie powstania warszawskiego Biblioteka Ordynacji Zamojskiej w Warszawie, która uznawana była za jeden z największych polskich prywatnych zbiorów bibliotecznych (zdjęcie powojenne) (Zbiory BN Polona)



Ilustracja 7.23.
Niemal cała zabytkowa substancja miejska Warszawy została zniszczona przez Niemców w czasie II wojny światowej. Na zdjęciu obszar byłego warszawskiego getta z ocalałym kościołem pw. św. Augustyna, który ocalał wyłącznie dlatego, że Niemcy wykorzystywali budynek jako skład amunicji i materiałów wybuchowych (zdjęcie powojenne) (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.24.
Ruiny kościoła pw. św. Floriana na warszawskiej Pradze (lipiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 7.25.
Powalony posąg króla Zygmunta III Wazy na placu Zamkowym w Warszawie (zdjęcie powojenne) (Zbiory IPN)

„Potwierdza się, że oprócz znanych nam już w Niemczech dzieł sztuki pierwszej jakości (np. ołtarz Wita Stwosza i obrazy na drzewie Hansa Kulmbacha z kościoła Mariackiego w Krakowie, obrazy Rafaela, Leonarda da Vinci i Rembrandta ze zbiorów Czartoryskich oraz kilka dzieł z Muzeum Narodowego w Warszawie) nie ma tu zbyt wiele, co by wzbogaciło niemieckie zasoby wielkiej sztuki (malarstwo i plastyka). Bogatsze i bardziej wielostronne są polskie zbiory artystycznego rzemiosła: kute w złocie i srebrze przedmioty (w przeważnej części pochodzenia niemieckiego, głównie z krakowskiego kościoła Mariackiego i katedry wawelskiej), gobeliny, broń, porcelana, meble, brązy, monety, drogie pergaminowe rękopisy, książki itd. Polska działalność kolekcjonerska skupia się bowiem – prócz mało wartościowej sztuki narodowej, zwłaszcza wieku XIX, głównie na tych dziedzinach (...). Ale już teraz chciałbym zaproponować zarezerwowanie trzech najważniejszych obrazów z Muzeum Czartoryskich: Rafaela, Leonarda i Rembrandta, znajdujących się obecnie w Kaiser-Friedrich-Museum w Berlinie, dla muzeum Führera w Linzu”.

(Fragment sprawozdania dr. Hansa Posse, odpowiedzialnego za rabunek dzieł sztuki w okupowanej przez Niemców Europie)



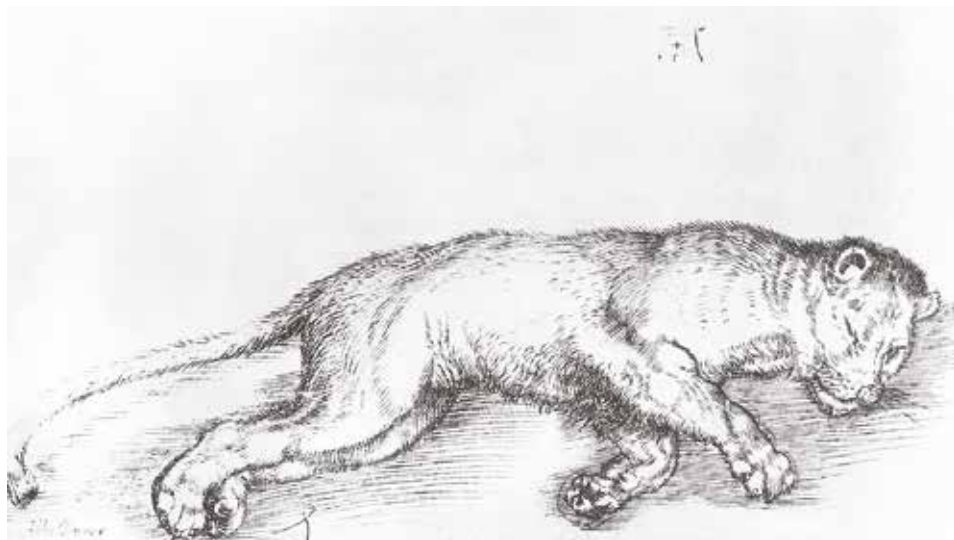
Ilustracja 7.26.
Portret młodzieńca namalowany przez Rafaela Santi w 1514 r. jest najcenniejszym dziełem z polskich zbiorów, które zaginęło w czasie II wojny światowej. Przed wojną było własnością Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie (Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.27.
Madonna z Dzieciątkiem zwana Piękną Madonną Toruńską,
wykonana ok. 1395 r., utracona z bazyliki katedralnej
pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu
(Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.28.
Gotycki kielich mszalny z 1480 r. utracony z Kościoła
archidiecezjalnego pw. Wniebowzięcia NMP
w Krakowie (Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.29.
Leżąca lwica Albrechta
Dürera - rysunek zra-
bowany przez Niemców
w 1939 r. ze zbiorów
Uniwersytetu Warsza-
wskiego i jak dotąd
nieodnaleziony
(Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.30.
Portret żony Olgi Leona Chwistka (sprzed 1933 r.) - obraz
utracony z Miejskiego Muzeum Historii i Sztuki
im. J.K. Bartoszewiczów w Łodzi (Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.31.
Jeden rysunków zrabowanych przez Niemców na prze-
łomie 1944/1945 r. z Pałacu w Wilanowie i nieodnalez-
zonych po wojnie, przedstawiający *Głowę Apostoła*
z *Ostatniej Wieczery* Leonardo da Vinci przypisywany
Giovanniemu Antonio Boltraffio (Zbiory MKiDN)



Ilustracja 7.32.
Ryton czerwonofigurowy w kształcie głowy barana
z ok. 480 r. p.n.e., sygnowany przez garncarza Brygosa,
utracony ze zbiorów Zamku w Gołuchowie
(Zbiory MKiDN)

8

Corpus delicti 1945



Obraz Polski po zakończeniu okupacji niemieckiej przedstawiał się katastrofalnie: doszczętnie zburzona Warszawa, zrujnowane miasta, zniszczona infrastruktura drogowa oraz kolejowa, zdewastowane zakłady przemysłowe i ograbione gospodarstwa rolne. Najpoważniejsze były jednak straty ludzkie, a Niemcy do ostatnich dosłownie godzin okupacji dopuszczali się masowych zbrodni na obywatelach polskich. Przede wszystkim mordowali więźniów, których nie chcieli albo nie byli w stanie ewakuować. Pierwszą tego typu masakrę przeprowadzili 22 lipca 1944 r. w Lublinie. Tuż przed opuszczeniem miasta zastrzelili w lubelskim zamku blisko 300 więzionych tam Polaków i Żydów. Później scenariusz ten był powtarzany wielokrotnie. Największej jednak zbrodni dopuścili się w więzieniu policyjnym na Radogoszczu w Łodzi. Nocą z 17 na 18 stycznia 1945 r. niemieccy oprawcy zastrzelili i spalili (również żywcem) około półtora tysiąca znajdujących się tam więźniów.

Niemal natychmiast po wyparciu Niemców polskie władze wszczęły dochodzenia, które wykazały ogrom narodowosocjalistycznego barbarzyństwa. W całym kraju zabezpieczano wszelkiego rodzaju dowody zbrodni odnajdywane w katowniach Gestapo, więzieniach i obozach koncentracyjnych. Były to dokumenty, których nie udało się Niemcom zawczasu zniszczyć, narzędzia tortur, pozostałości po wysadzonych w powietrze komorach gazowych i krematoriach. Poszukiwano również utajionych miejsc masowych egzekucji, przeprowadzano setki ekshumacji, a wydobyte szczątki ludzkie chowano podczas uroczystych pogrzebów. Niestety, bardzo często niemożliwe było ustalenie personaliów ofiar, a nawet ich liczby. Już bowiem w 1942 r. Niemcy przystąpili do zaplanowanej na gigantyczną skalę operacji zacierania śladów swoich zbrodniczych czynów. Na czele akcji o kryptonimie „1005” stanął Paul Blobel, który eksperymentując w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem, opracował najskuteczniejszą metodę usuwania tysięcy zwłok ludzkich. Wydobyte z dołów szczątki palone były na rusztach lub w wielkich stosach złożonych z układanych na przemian ciał i drewna, a te fragmenty kostne, które nie uległy spopieleniu, były niszczone w specjalnie przystosowanym mobilnym młynie do mielenia kości. Prochy ofiar zakopywano w ziemi lub wrzucano do rzek. Podobne procedury wykorzystywano w obozach zagłady, ale budowano tam również wielkie krematoria, które zdolne były do spalania setek ludzi dziennie.

Szacuje się, że ofiarą niemieckiego terroru padło 5,2 mln obywateli polskich (w tym ok. 3 mln Żydów).

Po lewej: Ilustracja 8.1. Rodzina Polaka zamordowanego przez Wehrmacht w 1939 r. po odkopaniu jego szczątków w lesie koło Janowca Wielkopolskiego w czerwcu 1945 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.2.
Zniszczony wiadukt kolejowy w Zamościu (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.3.
Ruiny jednego z budynków dworca kolejowego w Zamościu (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.4.
Ruiny domów przy
ul. Asnyka w Jaśle
(Zbiory IPN)



Ilustracja 8.5.
Gmach zburzonego Gimnazjum Żeńskiego im. Błogosławionej Jolanty przy
ul. Lenartowicza w Jaśle (Zbiory IPN)

Ilustracja 8.6.
Zniszczone przez Niemców kamienice
Starego Miasta w Warszawie
(czerwiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.7.
Ruiny domów przy ul. Świętojańskiej
na warszawskiej Starówce, jednej
z najbardziej zabytkowych części miasta
(czerwiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



„Zniszczenie cudzego mienia dokonane z premedytacją i planowo jest złem oczywistym, niewątpliwym, niedającym się kwestionować. A właśnie takie zło zostało przez Niemców wyrządzone. Polska została planowo i z premedytacją zniszczona ogniem i dynamitem. Zniszczenie zostało przeprowadzone z całą świadomością, rozmysłem, przygotowaniem, systemem, metodą. Nie było przypadkiem, chwilowym impulsem, szałem wojennym. Jeśli to był impuls i szal, to trwał bez przerwy przez pięć i pół lat okupacji...”

(Władysław Tatarkiewicz, *Etyczne podstawy rewindykacji i odszkodowań*, Warszawa 1945)



Ilustracja 8.8.
Całkowicie wyburzona przez Niemców zabudowa mieszkalna przy ul. Smoczej
w samym centrum Warszawy (lipiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.9.
Ruiny na warszawskim Starym Mieście (lipiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.10.
Zburzony przez Niemców nowoczesny (oddany do użytku w 1939 r.) budynek
Dworca Głównego w Warszawie (lipiec 1945 r.) (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.11
Ruiny domów przy ul. Rozbrat w Warszawie (czerwiec 1945 r.) (Zbiory IPN)

Ilustracja 8.12.
Zwłoki więźniów zamordowanych przez
Niemców 22 lipca 1944 r. na Zamku
w Lublinie używanym przez okupantów
jako więzienie (Zbiory IPN)



„Najpierw zobaczyłem żelazną bramę rozwartą na oścież. Ze środka więzienia z wypalających się zgliszczy i zwłok ludzkich jeszcze gdzieś wydobywał się płomień i dym. Na placu ułożony był stos ludzkich zwłok opalonych z odzieży i owłosienia – to współwięźniowie, którzy wyczuwawszy pożar wybili otwory ścienne więzienia i szukali ratunku wyskakując na plac przed budynkiem. Tutaj dosięgły ich mordercze kule zwyrodniałych oprawców”.

(Fragment relacji byłego więźnia Jana Wypijewskiego, który znalazł się na terenie spalonego więzienia na Radogoszczu w styczniu 1945 r., w poszukiwaniu przyjaciela z celi – Jana Wesołowskiego)

Ilustracja 8.13.
Spalone zwłoki więźniów zamordowanych
w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r.
na terenie więzienia policyjnego
na Radogoszczu w Łodzi (Zbiory IPN)

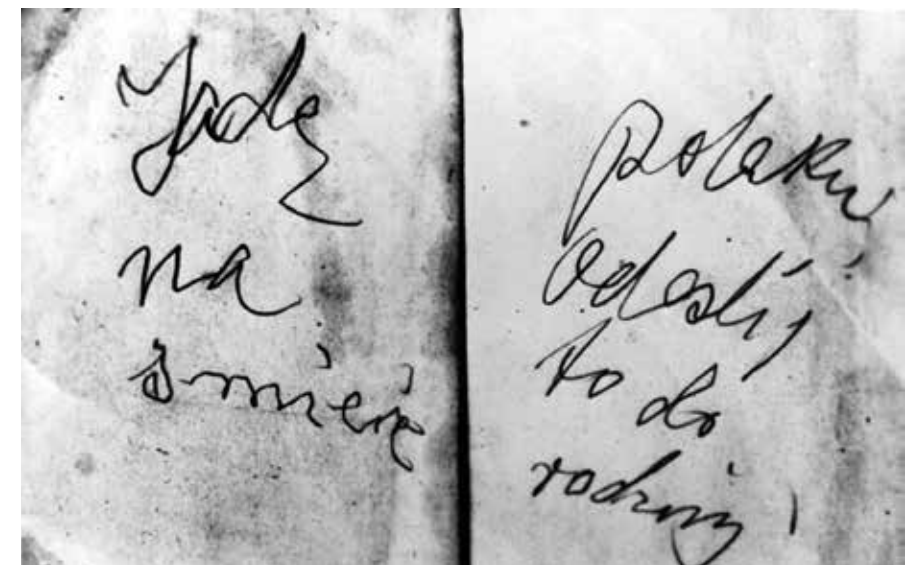




Ilustracja 8.14.
Szczałki ostatnich 47 więźniów obozu zagłady Kulmhof zamordowanych i spalonych w spichlerzu przez Niemców w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.15.
Zwłoki skutego kajdanami polskiego więźnia zamordowanego przez Niemców w Żabikowie pod Poznaniem w styczniu 1945 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.16.
Kartka z napisem „Jadę na śmierć Polaku odeslij to do rodziny” należąca do Albina Pabisiaka zamordowanego przez Niemców w styczniu 1945 r. w Żabikowie (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.17.
Jeńcy niemieccy podczas przymusowego
oglądania szczątków ludzkich w kremato-
rium obozowym KL Lublin (Zbiory PMM)



Ilustracje 8.18.-8.20.
Ekshumacja zwłok pomordowanych sądeczan na terenie
Biegonic w marcu 1945 r. (Zbiory MONS)





Ilustracje 8.21.-8.22.
Ekshumacja ciał osób zamordowanych przez Niemców w lasach piąśnickich
w latach 1939-1940 (Zbiory MMG)

Ilustracja 8.23.
Ekshumacja 55 osób osadzonych
w więzieniu w Kaliszu i zamordowanych
19 stycznia 1945 r. w lesie
pod Skarszewem (Zbiory IPN)





Ilustracja 8.24.
Powojenny pogrzeb 56 Polaków zamordowanych przez Niemców w 1939 r.
podczas tzw. „krwawej niedzieli” w inowrocławskim więzieniu (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.25.
Powojenny pogrzeb na cmentarzu w Rudawie 30 ofiar pacyfikacji wsi
Radwanowice przeprowadzonej przez Niemców w lipcu 1943 r. (Zbiory IPN)



Ilustracja 8.26.
Pogrzeb 23 ofiar zamordowanych przez Niemców w czasie okupacji w Żarkach
(luty 1945 r.) (Zbiory IPN)

9

Pamięć zbrodni



Zachowanie pamięci o zbrodniach dokonywanych przez Niemców na obywatelach polskich podczas II wojny światowej jest istotne nie tylko z powodu okazywania elementarnego szacunku tym, którzy ponieśli największą ofiarę – własnego życia, ale również dlatego, aby kolejne pokolenia nigdy nie miały najmniejszych wątpliwości, kto był katem. Jest to tym ważniejsze, że kultywowanie tej prawdy, przywracanie pamięci o męczeństwie ludzi, którzy zginęli tylko dlatego, że nie byli Niemcami spotyka się współcześnie z postawą niechęci mówienia o cierpieniu, krzywdzie, czy wręcz szydzenia z martyrologii.

Polacy o niemieckich zbrodniach nie zapomnieli. Jeszcze w trakcie trwania wojny w 1944 r. założono na terenie byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku pierwsze muzeum martyrologiczne. Później powstawały kolejne tego typu placówki, upamiętniające barbarzyństwo niemieckie w innych obozach koncentracyjnych, więzieniach i aresztach policyjnych oraz obozach natychmiastowej zagłady. W miejscach kaźni, na cmentarzach, w kościołach i w najszerzej rozumianej przestrzeni publicznej postawiono – i nadal się stawia – tysiące pomników i tablic pamiątkowych informujących o nieludzkich krzywdach, jakich doznali obywatele polscy bez względu na ich narodowość, wiek i płeć. Oblicza się, że na terytorium dzisiejszej Polski samych tylko miejsc, w których Niemcy przeprowadzili zbiorowe i pojedyncze egzekucje, jest ponad 50 tysięcy.

Najbardziej na zapomnieniu o zbrodniach dokonywanych na niewinnych ofiarach zależało samym sprawcom. W Polsce dzięki działaniu instytucji państwowych, samorządowych i przede wszystkim tysięcy zwykłych ludzi, pamięć o niemieckim terrorze jest ciągle trwała, tak samo jak pamięć o martyrologii wszystkich obywateli polskich, którzy zostali zamordowani lub byli represjonowani podczas koszmaru II wojny światowej.

Po lewej: Ilustracja 9.1. Zbiorowe mogiły Polaków zamordowanych przez Niemców w lasach Rożnowskich niedaleko Obornik w woj. wielkopolskim (Fot. KP)



Ilustracja 9.2.
Lasy Piaśnickie to miejsce, w którym Niemcy dokonali jednego z największych aktów ludobójstwa na terenie Pomorza Gdańskiego (Fot. KP)



Ilustracja 9.3.
Mogiła ofiar masowych egzekucji w kompleksie leśnym na północny wschód od Świecia, w pobliżu miejscowości Mniszek i Grupa (Fot. KP)



Ilustracja 9.4.
Miejsce kaźni upamiętnione pomnikiem i ośmioma symbolicznymi mogiłami w leśnictwie Dąbki niedaleko Gniewkowa w woj. kujawsko-pomorskim (Fot. KP)

Ilustracja 9.5.
Najnowsze upamiętnienie (z roku 2019)
ofiar niemieckiego terroru w Lesie
Szpęgawskim koło Starogardu Gdańskiego
(Fot. KP)





Ilustracja 9.6.
Symboliczne groby w tzw. Fordońskiej Dolinie Śmierci w Bydgoszczy,
miejscu masowych egzekucji przedstawicieli polskiej inteligencji (Fot. KP)



Ilustracja 9.7.
Najbardziej przejmującym elementem drogi krzyżowej w Fordońskiej Dolinie
Śmierci jest odsłonięta w 2009 r. Stacja XII Kalwarii Bydgoskiej (Fot. KP)



Ilustracja 9.8.
Płaskorzeźba z brązu umieszczona
na monumencie Stacji XII będąca
odzworowaniem oryginalnego zdjęcia
zrobionego przez niemieckiego
oprawcę i przedstawiającego trzech
bydgoskich nauczycieli prowadzonych
na egzekucję w Fordońskiej Dolinie
Śmierci: Władysława Bielińskiego,
Medarta Męczykowskiego
i Antoniego Olejnika (Fot. KP)



Ilustracje 9.9.-9.13.
Spektakl *Noc i mgła* na terenie Muzeum Martyrologii Wielkopolan –
Fort VII, upamiętniający ofiary tzw. Konzentrationslager Posen
w 80. rocznicę jego utworzenia (2019 r.) (Fot. KP)





Ilustracja 9.14.
Tablica odsonięta 20 października 1945 r. na ścianie kórnickiego ratusza,
pod którym 6 lat wcześniej zostało rozstrzelanych 15 Polaków (Fot. KP)



Ilustracja 9.15.
Fragment instalacji ple-
nerowej *Pamięć drewna*
ustawionej w 2019 r.,
w 80. rocznicę prze-
prowadzenia egzekucji
na rynku w Kórniku
(Fot. KP)



Ilustracja 9.16.
Tablica upamiętniająca
15 mieszkańców Mosiny i okolic
rozstrzelanych przez Niemców
20 października 1939 r.
na mosińskim rynku (Fot. KP)



Ilustracja 9.17.
Jedna z mogił w Lesie Zakrzewskim pod Poznaniem
(Fot. KP)



Ilustracja 9.18.
Mogiła ofiar Zbrodni Zgierskiej
i masowych egzekucji w Lesie
Łuźmierskim pod Łodzią odnowiona
w 2022 r. (Fot. KP)



Ilustracja 9.19.
Cmentarz w Palmirach z grobami ponad
2 tysięcy Polaków zamordowanych przez
Niemców w Puszczy Kampinoskiej
i okolicach Warszawy (Fot. KP)



Ilustracja 9.20.
Cmentarz na tzw. Górze Komornickiej koło Działdowa w woj. warmińsko-mazurskim założony w miejscu masowych egzekucji obywateli polskich w latach 1940–1943 (Fot. KP)



Ilustracja 9.21.
Pomnik na cmentarzu parafialnym w Działdowie, w pobliżu 11 mogił zbiorowych ofiar niemieckiego obozu Soldau (Fot. KP)



Ilustracja 9.22.
Cmentarz na Zaspie w Gdańsku, na którym spoczywają szczątki co najmniej kilku tysięcy ofiar niemieckiego terroru, m.in. więźniów z KL Stutthof i masowych egzekucji przeprowadzanych na Pomorzu Gdańskim (Fot. KP)



Ilustracja 9.23.
Grobowiec Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku na cmentarzu w Gdańsku Zaspie (Fot. KP)



Ilustracja 9.25.
Mural na placu Stu Straconych w Zgierzu namalowany w 2022 r. z okazji 80. rocznicy Zbrodni Zgierskiej (Fot. KP)

Po lewej: Ilustracja 9.24.
Odnowiony w 2008 r. Pomnik Stu Straconych w Zgierzu upamiętniający największą publiczną egzekucję przeprowadzoną przez Niemców na ziemiach polskich bezpośrednio wcielonych do Rzeszy (Fot. KP)



Ilustracja 9.26.
Pomnik w Grabówce (woj. podlaskie) upamiętniający tysiące obywateli polskich rozstrzelanych przez Niemców w okolicznych lasach (Fot. KP)



Ilustracja 9.27.
Element upamiętnienia ofiar masowych egzekucji w Lesie Bacieczki w Białymstoku (Fot. KP)



Ilustracja 9.28.
Pomnik przy murze kościoła w Gąbinie (woj. mazowieckie), gdzie 15 czerwca 1941 r. Niemcy w ramach odwetu rozstrzelali 10 Polaków (Fot. KP)



Ilustracje 9.29.-9.30.
Cela zbiorowa i izolacyjna w dawnej warszawskiej siedzibie Gestapo przy alei
Jana Chrystiana Szucha 25 (obecnie Mauzoleum Walki i Męczeństwa
w Warszawie) (Fot. KP)



Ilustracja 9.31.
Wieńce na dziedzińcu
więzienia na Rakowiec-
kiej w Warszawie
z widocznymi śladami
po kulach na murze.
2 sierpnia 1944 r. Niem-
cy zamordowali w tym
miejscu 600 więźniów
(Fot. KP)



Ilustracja 9.32.
Jedna z około 160
tablic pamiątkowych
o wspólnym wzorze,
zaprojektowanym przez
Karola Tchorka w 1949 r.
dla upamiętnienia miejsc
walk i męczeństwa na
terenie Warszawy.
Na zdjęciu tablica
umieszczona na ścianie
budynku przy
ul. Marszałkowskiej
27/35 (Fot. KP)

Ilustracja 9.33.
„Brama Śmierci” byłego niemieckiego
obozu zagłady i koncentracyjnego
Auschwitz II-Birkenau (Fot. KP)



Ilustracja 9.34.
Najbardziej znany
symbol niemieckich koncentracyjnych:
brama do obozu macierzystego Auschwitz I
z napisem „ARBEIT
MACHT FREI”
(Fot. KP)



Ilustracja 9.35.
Pozostałości po budynku krematorium
w obozie zagłady
Auschwitz II-
Birkenau, w którym
mieściła się komora
gazowa i piec do
spalania zwłok
(Fot. KP)





Ilustracja 9.36.
„Brama”, element pomnika Walki i Męczeństwa Narodu Polskiego i Innych
Narodów postawionego na terenie dawnego obozu koncentracyjnego
KL Lublin (Fot. KP)



Ilustracja 9.37.
Ogrodzenie z drutu kolczastego i wieżyczka strażnicza na Majdanku (Fot. KP)



Ilustracja 9.38.
Komora gazowa w obozie koncentracyjnym KL Lublin (Fot. KP)

Ilustracja 9.39.
 Monumentalne założenie pomnikowe na
 terenie byłego niemieckiego obozu natych-
 miastowej zagłady w Bełżcu (Fot. KP)



Ilustracja 9.40.
 Symboliczne bezimienne macewy wyznaczające teren, gdzie zostały
 pogrzebane prochy 800 tysięcy zamordowanych Żydów w obozie
 natychmiastowej zagłady w Treblince (Fot. KP)



Ilustracja 9.41.
 Miejsce straceń więźniów karnego obozu pracy Treblinka I (Fot. KP)



Ilustracja 9.42.
Budynek Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej
im. Rodziny Ulmów w Markowej (Fot. KP)



Po prawej: Ilustracja 9.43.
Jeden z pomników zespołu memorialnego na stacji Radegast w Łodzi
upamiętniający odprawianie transportów do obozów zagłady Kulmhof
i Auschwitz-Birkenau (Fot. KP)



Ilustracja 9.44.
Dwa leśne groby w pobliżu osady Widoń (woj. kujawsko-pomorskie) upamiętniające ofiary egzekucji Polaków z Włocławka jesienią 1939 r. (Fot. KP)



Ilustracja 9.45.
Krzyż poświęcony pamięci trzech Polaków rozstrzelanych w 1939 r. w lesie nieopodal miejscowości Węgierskie (woj. wielkopolskie) (Fot. KP)



Ilustracja 9.46.
Pomnik i zbiorowa mogiła kryjąca szczątki 58 Polaków, mężczyzn, kobiet i dzieci – ofiar niemieckiej pacyfikacji wsi Jasionowo (woj. podlaskie) w 1943 r. (Fot. KP)

1940 ZSRR
 1939 ZSRR
 1944 WARSZAWA
 1942 ZSRR
 1940 AUSCHWITZ
 1939 STRZELCE OP.
 1941 KATOWICE
 1941 AUSCHWITZ
 1940 LWÓW
 1945 MAUTHAUSEN
 1941 KOKORNAJA
 1940 BUCHENWALD
 ZSRR
 1945 RYBNIK
 1940 STUTTGOF
 1939 DZIERGIELE
 1944 ŁOCHÓW
 1940 PALMIRY
 1943 WARSZAWA
 ZSRR
 1945 PALMIRY
 1940 BUCHARA
 1942 AUSCHWITZ
 1942 SARATOW
 1940 KOŚCIAN
 1939 POZNAŃ
 ZSRR
 1939 CHERZANÓW
 1944 SHERNO
 1941 DACHAU
 1939 WÓLKA ŁĄCKA
 1945 IEDYMBURG
 1945 STANISŁAWÓW
 ZSRR
 1945 MURNAU
 1942 POZNAŃ
 ZSRR
 1945 BASKAJA
 1939 LESZNO
 1942 DACHAU
 1941 AUSCHWITZ
 1943 LONDYN
 1943 AUSCHWITZ
 1943 AUSCHWITZ
 1942 MITTELBAU-DORA
 1945 AUSCHWITZ
 1942 AUSCHWITZ

ZSRR
 WARSZAWA
 KACPROWICE
 AUSCHWITZ
 STRZELCE OP.
 KATOWICE
 AUSCHWITZ
 LWÓW
 WIERZCHOWINA
 MAUTHAUSEN
 KOKORNAJA
 BUCHENWALD
 ZSRR
 RYBNIK
 STUTTGOF
 DZIERGIELE
 ŁOCHÓW
 PALMIRY
 WARSZAWA
 ZSRR
 PALMIRY
 BUCHARA
 AUSCHWITZ
 SARATOW
 KOŚCIAN
 POZNAŃ
 ZSRR
 CHERZANÓW
 SHERNO
 DACHAU
 WÓLKA ŁĄCKA
 IEDYMBURG
 STANISŁAWÓW
 ZSRR
 MURNAU
 POZNAŃ
 ZSRR
 BASKAJA
 LESZNO
 DACHAU
 AUSCHWITZ
 LONDYN
 AUSCHWITZ
 AUSCHWITZ
 MITTELBAU-DORA
 AUSCHWITZ

STANISŁAW DUBOIS
 EDWARD DUDKIEWICZ
 TADEUSZ DUDKIEWICZ
 JULIUSZ DUDZIŃSKI
 JAN DZIDUCH
 WŁADYSŁAW DZIEDUSZYCI
 BŁAŻEJ DZIKOWSKI
 EDWARD EKIERT
 ALFONS ERDMAN
 IWAN FEDERUK
 PIETRO PEDESZYN
 BOLESŁAW FICHNA
 JÓZEF FRACKIEWICZ
 JAN FRACKOWIAK
 PIOTR FURMANIUK
 FRANCISZEK GAŁĄZKIEWICZ
 ZYGMUNT GARDECKI
 APOLINARI GARLICKI
 CZESŁAW GAUZA
 ks. FRANCISZEK GASTOROWSKI
 STANISŁAW GŁABIŃSKI
 STANISŁAW GODLEWSKI
 WACŁAW GOGOLEWSKI
 JOSZUA GOTTLIEB
 FRANCISZEK GÓRCZAK
 FRANCISZEK GÓRSKI
 WALERIAN GÓRSKI
 ZYGMUNT GRALIŃSKI
 STANISŁAW GRODZIŃSKI
 JÓZEF GROMADA
 BRUNO GRUSZKA
 STANISŁAW GRYŁOWSKI
 KAROL GRZESIK
 ALEKSANDER GRZYBROWSKI
 WACŁAW HACZYŃSKI
 ks. STANISŁAW HAŁKO
 HRYN HANKEWYCZ
 WINCENTY HAREMBSKI
 HIPOLIT HARNIEWICZ
 ARTUR HAUSNER
 STANISŁAW HELLICH
 MOSZEK HELMAN
 MIECZYSLAW HENISZ
 WŁADYSŁAW HERZ
 SAMUEL HIRSZHORN
 ks. STANISŁAW HOFFMANN
 WŁADYSŁAW SZCZYPA
 ks. MYKOŁA ILKIV
 STANISŁAW JANCZEWSKI
 JÓZEF SOWA
 PAWEŁ KURDŚ
 JULIAN LABEDA

1942 AUSCHWITZ
 1939 ŁAGIERWIKI
 1939 SIERWILANO
 1939 LUBLIN
 1940 LWÓW
 1940 RURY JUZUICKIS
 1940 UKRAINA
 1943 FILKI
 1940 ZSRR
 1940 UKRAINA
 1945 FLOSSINGBURG
 1942 CZYMELINT
 1942 AUSCHWITZ
 1940 UKRAINA
 1940 KOZJERSK
 1939 WARSZAWA
 1941 CHARKÓW
 ZSRR
 1945 RADOGOSZCZ
 1940 PIŃSK
 1939 HUL
 1940 UKRAINA
 1939 NAKŁO
 1940 ATLANTYK
 1943 BZIANKA
 1940 KALISZA
 1941 PRZESMYŚL
 1939 KOWAL
 1940 UKRAINA
 1940 PIOTRÓW TRYB.
 1940 KATYN
 1943 AUSCHWITZ
 ZSRR
 1940 CHARKÓW
 ZSRR
 1941 WOROŃCZ
 1944 LEGIONÓWO
 ŁÓDŹ
 1940 CHARKÓW
 1944 GROSS-ROSEN
 1942 WARSZAWA
 1939 SZPĘCZANIE
 1940 CHARKÓW
 1940 KATYN
 1945 SCHOERZENBERG
 1940 KATYN
 ZSRR
 1941 WIERZCHOWINA

JÓZEF JANKOWSKI
 ANTONI JANOWSKI
 MICHAŁ JAROSZEWICZ
 HELENA JAROSZEWICZOWA
 ANTONI MICKIEWICZ
 ks. JÓZEF JANOWSKI
 ZYGMUNT JAZWIŃSKI
 TYTUS JEMIELANOWSKI
 ALFONS JOZANIS
 KONSTANTY JUCHNIEWICZ
 KAROL JUNG
 JÓZEF JURCZYK
 IGORINIEZ JURKOWSKI
 STEBAN KACZMAREK
 KLEMENS KACZOROWSKI
 IGNACY KALAGA
 ALEKSANDER KAMINSKI
 WŁADYSŁAW KAMINSKI
 JÓZEF KARWAN
 STANISŁAW KISIAK
 KAZIMIERZ KIERZKOWSKI
 MAKSYMILIAN KLIMCZUK
 WŁADYSŁAW KLIMK
 BOLESŁAW KRĄST
 WINCENTY KOCHUBA
 OSYP KOHUT
 FRANCISZEK KOLBUSZ
 WŁADYSŁAW KORCZYNY
 ANTONI KORNOWSKI
 IRISNA KOSMOWSKA
 JÓZEF KOTYS
 LEON KOZŁOWSKI
 MIEHARD KOZŁOWSKI
 STANISŁAW KRZYWICKI
 JAN KRZYGIELSKI
 KAZIMIERZ KRYŃSKI
 KONSTANTY KRZYWICKI
 BŁAŻEJ KRZYWICKI
 ks. ALEKSANDER KUBIK
 RAZYJA KUC
 SYBILIANA KUDERSKA
 KAZIMIERZ KUDAWSKI
 ANTYN KURIO
 ks. ALEKSANDER KUPCZYŃSKI
 WOŁODYMYR KUZEMOWYCZ
 JAN KWIAKOWSKI
 TADEUSZ LECHOCKI
 STANISŁAW LEBOLD
 MAURYCJ LESSER
 ANTONI LEWANDOWSKI
 ANTONI MACHOLCZYK
 TOMASZ NOCZERCKI



 SRJN RZECZYPOSPOLITEJ
 OPDABE GŁĘBOKI BOLA
 SWOIM POPRZEDNIKOM,
 POSŁOM II RZECZYPOSPOLITEJ,
 KTÓREY ODDALI ŚCIEŻ. SI POLSKIEJ
 W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ
 ICH CIĘPIENIA I DAWIŁA KRWI
 NIE BYLI PARTYZNT
 WSPÓŁTWORZYLI FUNDAMENT,
 NA KTÓRYM OPIERA SIĘ
 NIEPODLEGŁOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY
 NIECH PAMIĘĆ O TYM
 DĘPIENIACH NASZYM W RAS OBECKA
 GDYŻ, NARÓB, KTÓREY TRACI PAMIĘĆ,
 TRACI SUWIKI

(Small commemorative plaques with names and dates)

Ilustracja 9.47.
 Tablica pamiątkowa w Sejmie Rzeczypospolitej poświęcona posłom II Rzeczypospolitej, poległym w czasie II wojny światowej (Fot. MB)

BIBLIOGRAFIA

Böhler J., Mallmann K.M., Matthäus J., *Einsatzgruppen w Polsce*, Warszawa 2009.

Böhler J., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939. Wojna totalna*, Kraków 2009.

Brewing D., *W cieniu Auschwitz. Niemieckie masakry polskiej ludności cywilnej 1939–1945*, Poznań 2019.

Datner Sz., *Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych w II wojnie światowej*, Warszawa 1961.

Heinemann I., *Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy*, Gdańsk 2014.

Hrabar R., *Hitlerowski rabunek dzieci polskich. Urowadzanie i germanizowanie dzieci polskich w latach 1939–1945*, Katowice 1960.

Kariera SS-Oberscharführera Hermanna Baltruschata 1939–1943. Album fotograficzny funkcjonariusza Einsatzgruppe i Geheime Staatspolizei na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy, red. J.Z. Sawicki, Warszawa 2014.

Kuwałek R., *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010.

Libionka D., *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Lublin 2017.

Łuczak Cz., *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*, Poznań 1996.

Łuczak Cz., *Polscy robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy podczas II wojny światowej*, Poznań 1974.

Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1 i 2, Warszawa 1970

Mazurkiewicz M.J., *Ludobójstwo Niemiec na narodzie polskim (1939–1945). Studium historycznoprawne*, Warszawa 2021.

Musiał B., *Kto dopomoże Żydowi...*, Poznań 2019.

Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939–1945. Informator encyklopedyczny. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, red. Cz. Pilichowski i in., Warszawa 1979.

Piętka B., *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Wielkopolski, Pomorza, Ciechanowskiego i Białostoczczyzny 1940–1944*, t. 1–3, Oświęcim 2013.

Pleskaczyński A., *Wartheland. Dzieje zbrodni*, Poznań–Warszawa 2021.

Po jednej i drugiej stronie linii Ribbentrop-Mołotow. Okupacja niemiecka i sowiecka ziem polskich w latach 1939–1941 w porównaniu, t. 1, red. S. Kalbarczyk, M. Przegiętka, Warszawa 2020.

Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami, red. W. Materski, T. Szarota, Warszawa 2009.

Przemoc i dzień powszedni w okupowanej Polsce, red. T. Chinciński, Gdańsk 2011.

Raport o stratach wojennych Warszawy, Zespół d.s. ustalenia wartości strat, jakie Warszawa poniosła w wyniku II Wojny Światowej pod przew. W. Fałkowskiego, Warszawa 2004.

Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.

W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce 1939–1940, red. I. Mazanowska, T. Ceran, M. Przegiętka, Warszawa 2021.

Wardzyńska M., *Wysiedlenia ludności polskiej z okupowanych ziem polskich włączonych do III Rzeszy w latach 1939–1945*, Warszawa 2017.

Żerko S., *Niemiecka polityka zagraniczna 1933–1939*, Poznań 2005.

POCHODZENIE CYTATÓW

Akt oskarżenia przeciwko katowi Wielkopolski, „Głos Wielkopolski”, nr 164, 18.06.1946, s. 1.

„Czarny poniedziałek” – zmasowany nalot bombowy na Warszawę, <http://ekartkazwarszawy.pl/kartka/czarny-poniedzialek-zmasowany-nalot-bombowy-warszawe/>, [on-line 7.08.2022].

Der deutsch-sowjetische Nichtangriffsvertrag mit geheimem Zusatzprotokoll, <https://www.ns-archiv.de/krieg/sowjetunion/vertrag/nichtangriffspakt.php>, [on-line 7.08.2022].

Kruża Z., *Swastyka nad Górką Klasztorną*, Górką Klasztorną 1987.

Pawłowicz H., *Wawer: 27 grudnia 1939 r.*, Warszawa 1962.

Piętka B., *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Wielkopolski, Pomorza, Ciechanowskiego i Białostoczczyzny 1940–1944*, t. 1, Oświęcim 2013.

Pleskaczyński A., *Wartheland. Dzieje zbrodni*, Poznań–Warszawa 2021.

Radogoszcz 1945. Relacja 4, <https://radogoszcz1945.pl/2-sala/nagranie-8/>, [on-line 7.08.2022].

Raport o stratach wojennych Warszawy, Zespół d.s. ustalenia wartości strat, jakie Warszawa poniosła w wyniku II Wojny Światowej pod przew. W. Fałkowskiego, Warszawa 2004.

Rocznica śmierci Josefa Mengele, Anioła Śmierci z Auschwitz. „Łączył żyły bliźniąt, dzieci krzyczały całą noc”, <https://historia.wprost.pl/10103085/2/rocznica-smierci-josefa-mengele-aniola-smierci-z-auschwitz.html>, [on-line 7.08.2022].

Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.

Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów, red. Stefania Stanisławska, Warszawa 1965.

Zapisy terroru 1939–1945, (relacje Bronisławy Materek, zeznanie Wandy Lurie, Zygmunta Warmana, Stefana Wyglądały, Mieczysława Kiety), https://zapisyterroru.pl/dlibra/results?q=Wypijewski&action=SimpleSearchAction&mdirids=&type=-6&startstr=_all&p=0, [on-line 7.08.2022].

Zbrodnia bez kary. „Czaszki Polaków i Żydów oferuję po umówionej cenie”, <https://www.dw.com/pl/zbrodnia-bez-kary-czaszki-polak%C3%B3w-i-%C5%BCyd%C3%B3w-oferuj%C4%99-po-um%C3%B3wionej-cenie/a-50233378>, [on-line 7.08.2022].

WYKAZ SKRÓTÓW

AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie

ANK – Archiwum Narodowe w Krakowie

AZSFRM – Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie

BN Polona – Biblioteka Narodowa Polona

IPN – Instytut Pamięci Narodowej

ISIM – Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego

IZ – Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego

KP – Konstancja Pleskaczyńska

MB – Maciej Biedrzycki

MKiDN – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MMG – Muzeum Miasta Gdyni

MONS – Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu

MPRŻ – Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej

MPWL – Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. Generała Józefa Dowbora Muśnickiego

MSz – Mateusz Szpytma

NAC – Narodowe Archiwum Cyfrowe

PMM – Państwowe Muzeum na Majdanku

Słowo wstępne	7
Prolog	11
Rozdział 1. Wrzesień 1939	29
Rozdział 2. Likwidacja polskich elit	97
Rozdział 3. Okupacyjny terror	137
Rozdział 4. Zagłada polskich Żydów	199
Rozdział 5. Eksterminacja w obozach i więzieniach	247
Rozdział 6. Wypędzenia i niewolnicza praca	297
Rozdział 7. Niszczenie i grabież dóbr kultury	345
Rozdział 8. <i>Corpus delicti</i> 1945	375
Rozdział 9. Pamięć zbrodni	403
Bibliografia	438
Pochodzenie cytatów	439
Wykaz skrótów	440

© Polska Fundacja Narodowa
Warszawa 2022
ISBN 978-83-954388-2-0

Zdjęcie na okładce: Rozstrzelanie Polaków przez funkcjonariuszy SS w Bochni w 1939 r. (Zbiory IPN)

